

NO. 2



MĀBAZJAE

Na początek chcielibyśmy przeprosić ,wszystkich którzy byli zmuszeni tak długo czekać na ten numer , ale było to spowodowane kilkoma rzeczami ,których nie ma sensu chyba tu przytaczać . A były one zależne od nas , były też takie sprawy , na które nie mieliśmy żadnego wpływu. Najważniejsze jest jednak to , że w tej oto chwili możecie trzymać w rękach 2-gi Numer **BESTIAL**"A. Drugą rzeczą za którą Was przepraszam jest , to , że w tym numerze znajdziecie kilka starszych wywiadów - głównie z "zachodnimi"kapelami , mamy nadzieję , że nie obrazicie się za to na nas zbyt - jak byście mogli ? - HA! HA!

Jak wiecie jesteście tylko ludźmi i nie uniknęliśmy kilku błędów , ale postaramy się ich robić jak najmniej w następnych numerach - SORRY! Mamy nadzieję ,że oprócz tych wad odnajdziecie jakieś pozytywne cechy tego wydawnictwa Ten numer podobnie jak pierwszy złożyli i wydali ,ja czyli Daniel i on czyli Paweł . Chcielibyśmy również podziękować tym wszystkim , którzy choć trochę pomogli nam w pracy nad tym pismem - DZIEKI!

Kapele, Edytorzy Zine"s, Dystrybutorzy - oczekujemy na wszelkiego rodzaju współpracę z Wami ! **PISZCIE** - odpiszemy na każdy list , tylko nie zapomnijcie posmarować znaczków !

OK! Już dłużej nie będziemy trzymać Was w niepewności , zachęcamy do lektury - Przyjemnych wrażeń !

Oto nasze adresy , pod które możecie do nas pisać :

BESTIAL"ZINE

PAWEŁ KRUPA
ŻEROMSKIEGO 12)54
DABROWA GORNICZA 41-300

DANIEL PALUCH
ŻEROMSKIEGO 13)3
DABROWA GORNICZA 41-300

THANK AND HELLO FROM PAWEŁ!

ROBERT(GOLGOTHA), MARCIN (RESURRECTION), MATEUSZ(SAMHAIN), PAWEŁ(GUITED CORPSE), WOJTEK(ROTTING HEAD), PIOTR(ANATHEMIZED)OCUCITA(THIRST), TALAR (CROWLEY), TOM(MUSSOROSKI), TOMEK(SAGE), ANIOŁ(CORRUPTION), MARCIN(BLASPHEM OUS DEGENERATION), JAREK(TRALMA), MARCIN(CEMETERY OF SCREAM), ZBYSZEK AND CENTURION, DAREK(ABERRATION), ROBERT(ABHOR), GRZEGORZ(NECROBIOSIS), BONIEK(CUT THROAT), ANKA(MONEY), SOIHOH BAALBERITH NORIHON(HABITUAR), ROTTING CHRIST(SACRIFICED), SATAN(NECROLUST), JAKUB(UNHOLY FROM), GOD, ROBERT AND MORDOR, TOMEK(IMMORTAL VISIONS), SAGATANA(BROTHER HOOD OF SATAN)

HELLO FROM PAWEŁ!

MY MUM & DAD, MY LOVELY GIRLFRIEND ANIA, MRÓWA AND GOŁONÓG, KASZA AND KRAKÓW, WALA AND PINCZÓW, JANUSZ(CRUSED"MAG), WOJTEK(DISASTER), LUKASZ(NEVERWHERE" MAG), WITEK(DEAD CHRIST COMMUNE DISIR.), DZIUBEK (MORS DICTI PROD.), TOMEK (KATATONIA), MICHAŁ(MURGUNSTRUM), MARCIN(CARRION OF TORRENT), MICHAŁ(F. C. SACRIVERSUM AND K. I. T. "ZINE), JANUSZ(PURGATORY"MAG), DANIEL(BLACK KILLER" ZINE), ADRIAN FROM BYDGOSZCZ, KAMIL FROM SZCZECIN, TOMEK(CRUSED"ZINE), TOMEK(GARAZEL"ZINE), TRĄBEK AND SASIAD(PANOMIE LECZCIE SIE), RAFAŁ(MISOCYNY"ZINE), VIT(KILLER"MAG) AND INSANITY, MARCIN(THE OTHER SIDE), FAZI(SAMSARA), PIOTREK(DECOLATE), PETER(CRANDBORPE), RAFAŁ(DECEASED) PANDEMONIUM!

THANK AND HELLO FROM DANIEL!

MARZENA BRONKOWSKA (DZIEKI! MOŻE PRZEPISZESZ MI JESZCZE COŚ?), BART SZUDEK(CENOTAPH), RADEK(DESECRATOR"ZINE), JAKUB LANGE, RAFAŁ(LIVE MUSIC SHOP), JACQUES(TARANIS), PAWEŁ & KAROL(CRUSADE), LUCX(EPIHOME" BAND EXTREME DEFORMITY "ZINE), MICHAŁ(NEOLITHIC), PIOTR(EQUINOX), THOMAS(EPILEP SY), KUZY(THROWER HATE), LUCAS(GLAUR), SEBASTIAN(GARDEN OF WORM), TOMEK AND POSTMORTEM, CEZAR(CHRIST AGONY), WAWRZYN(DAMNATION), QACK AND ADAM(HATE), MARIUSZ(LILITH"ZINE AND EXTINCTION" BAND) ..

BESTIAL"ZINE
DANIEL PALUCH
ul. Żeromskiego 13/3
41-300 DABROWA GÓRNICZA
POLAND

HELLO FROM DANIEL!

MY MUM & DAD, MY BROTHER CHRISTOPHER & SISTER KATE, PRZENO(INFERNAL DEATH" ZINE INFERNAL DISIR), MAGDA(HEART OF DARKNESS"MAG), JACEK JACUS(EX - TOLE RANCA DISIR), GRZEGORZ(NECROMANCY"ZINE), TOMEK(MUTILATION), GRZEGORZ(UTO PIA"ZINE), MARIUSZ(TENEBRIS), PANDEMONIUM, MRÓWA AND GOŁONÓG, KASZA AND KRAKÓW, MARIOLA & ZIÓŁAS, WYSOŚ, MAREK, ROMAN, MAGDA, MARTA AND OURS FRIENDS AND MANIAX FROM ELX I OKOLICE .

PODSUMOWANIE ' 93

W tej zabawie udział wzięli wszyscy, którzy mają cokolwiek wspólnego z metalowym światkiem, czyli: kapele, edytorzy zinów, maniacy, psychopaci, alkoholicy, degeneraci, ćpuny (Sierant też!) oraz nasza milutka "redakcja". Podsumowanie, które widzicie poniżej to efekt mozolnej pracy nas wszystkich. Czy odpowiada ono Waszym gustom? Cóż, w tej chwili nie potrafimy na to pytanie odpowiedzieć. Może dla niektórych z was wyniki tego podsumowania wydadzą się zaskakujące, ale my tylko liczyliśmy głosy, a głosowali w/w "pierdolce". Dziękujemy im za to! To tyle. BYE!

PAWEŁ/DANIEL

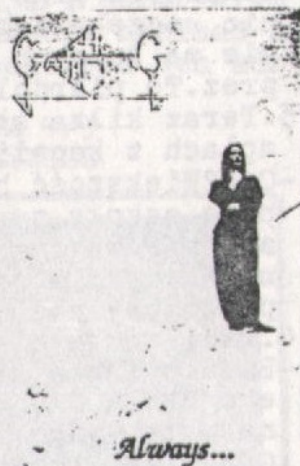
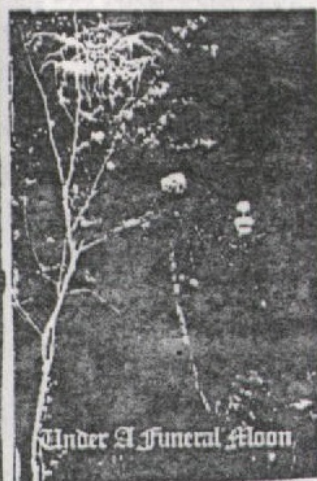
POLSKA

1. NECLITHIC-"THE PERSONAL FRAGMENT..."	79 pkt.
2. ARMAGEDON-"INVISIBLE CIRCLE"	65
3. CHRIST AGONY-"UNHOLIUNION"	43
4. VIOLENT DIRGE-"ELAPSE"	34
5. VADER-"THE ULTIMATE..."	30
6. GRAVELAND-"IN THE GLARE OF..."	28
7. SHADE-"LIGHT"	26
8. CHRIST'S FLESH-"ACCIPITE ET..."	25
9. SACRIVERSUM-"DREAMS OF DESTINY" CEMETERY OF SCREAM-"SOMEONE"	24
10. NECROPHIL-"CANNIBAL SEX" TARANIS-"MOON SILVER MASK"	22



ŚWIAT

1. DARK THRONE-"UNDER A FUNERAL MOON"	52 pkt.
2. THE GATHERING-"ALWAYS..."	48
3. SEPULTURA-"CHAOS A.D."	47
4. DEATH-"INDIVIDUAL THOUGHT PATTERNS"	40
5. PARADISE LOST-"ICON"	35
6. MORBID ANGEL-"COVENANT"	32
7. MI DYING BRIDE-"TURN LOOSE..."	30
8. ROTTING CHRIST-"THY MIGHTY CONTRACT"	29
9. ENTOMBED-"WOLVERINE BLUES"	24
10. CINIC-"PCCUS"	18





THIRST powstał pod koniec '91r. z inicjatywy perkusisty /SAMAEL/ i gitarzysty /OCCULTA/. Po kilku miesięcznej działalności zespół zasilił gitarzysta /KAMO/. Muzyka jaką wykonują to BLACK METAL z tekstami o tematyce okultyzmu i satanizmu. Każdy z utworów jest hołdem ku czci Pana Zła. W kwietniu '93r. zostaje nagrana pierwsza taśma reh. z 6 utworami plus intro i outro.

THIRST tworzą:

OCCULTA /git.voc./

KAMO /git/

SAMAEL /dr./

PAGAN FIRE /Bass/

No, a teraz wywiadzik z Occultą, który przeprowadził Paweł.

1. W kwietniu '93 nagraliście reh.

"Darknrss". Scharakteryzuj ten materiał.

-Wszystkie utwory znajdujące się na tej taśmie są jak jedna całość. Jest to jedno wielkie przesłanie. Muzyka jest przestępną i zio-wiewrczą, a teksty nie-swięte i bluźniercze. Mówią one o satanizmie, okultyzmie, śmierci i umysłowych pogrzebach. TO naprawdę mroczny materiał.

2. Promocją tej kasety zajmuje się Hush Prom. Jak sprzedaje się wasza taśma i w jakim stopniu wy sami jesteście z niej zadowoleni?

-Tak, naszą kasetę promuje Hush. "Darkness" sprzedaje się bardzo dobrze. Jestem zadowolony ze sprzedaży i z materiału choć jakość nie jest studyjna. Jedyne wokal wymaga dopracowania. Jest on zamożny wredny.

3. Do jakich kapel porównałbyś muzykę wykonywaną przez was?

-Muzykę jaką gramy nie odzwierciedla chyba dokładnie żadna kapela, choć słychać tam wpływy IMMORTAL, BATHORY czy DARK THRONE. Staramy się grać pod norweski styl, oczywiście nie zapominając o szwedzkim BATHORY.

4. Czy jesteście grupą aktywną koncertowo?

-Powiem szczerze, że graliśmy parę lokalnych gigs, lecz nie było to nic szczególnego. W mojej okolicy nie ma żadnych nieświętych imprez. To pierdolona dziura.

5. Teraz kilka słów o sobie i kumplach z kapeli.

-Cóż? Większość hordy zasila pojebane szkoły, tylko pałker zasila armię. Poza tym słuchamy mrocznej muzyki, a co najważniejsze pracujemy nad nowym materiałem.

6. Twoi faworyci na polskiej sc?

-Bardzo lubię słuchać diabelskiego BEHEMOTH, poza nim napewno na dużą uwagę zasługuje NORTH, GRAVELAND i CHRIST AGONY.



7. Polska prasa undergroundowa - co o niej sądzisz?

-Polska prasa undergroundowa to naprawdę potęga! Mamy w kraju bardzo dużo zajebistych zines. Sądzę, że naprawdę jest O.K.

8. Czym dla ciebie jest satanizm?

-To moja prywatna sprawa i wolałbym się na ten temat nie wypowiadać.

9. A co powiesz o chrześcijaństwie?

-Chrześcijaństwo to główniana religia, ludzie modlą się do jakiś obrazków, a poza tym to pierdolę tą całą instytucją.

10. Czy boisz się śmierci?

-Sądzę, że każdy kto jest przy zdrowych zmysłach to boi się. Śmierć to bardzo tajemnicza sprawa i nie należy się z niej wyśmiewać.

11. Twój najlepszy trunek wysoko procentowy?

-Bez wątplenia Smirnoff, choć lubię też beer.

12. Plany na przyszłość?

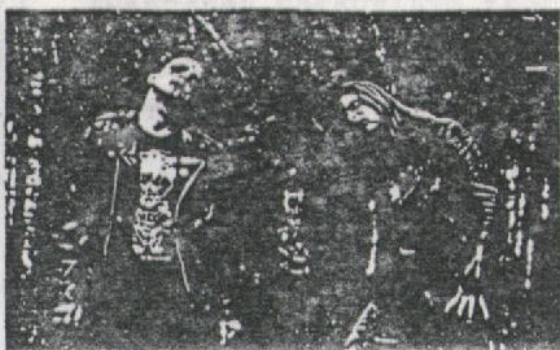
-Nagrać demo 100% bardziej bluźniercze od pierwszego reha i kontynuować naszą działalność dokąd to będzie możliwe.

13. Ostatnie słówko...

-Dzięki Pwaeł za view! Pozdrowienia dla ciebie i wszystkich prawdziwych maniacs BLACK METAL. Niech nieświęta noc z Wami!

14. Ja też dziękuję i pozdrawiam ciebie! Jeżeli chcecie napisać do Occulty to piszcie pod ten adres: OCCULTA

UL. OSIEDŁOWA 4/3
06-300 PRZASNYSZ



Pozostajemy w Przasnyszu by dowiedzieć się kilku rzeczy o grupie CROWLEY. Na pytania Pawła odpowiada Talar.

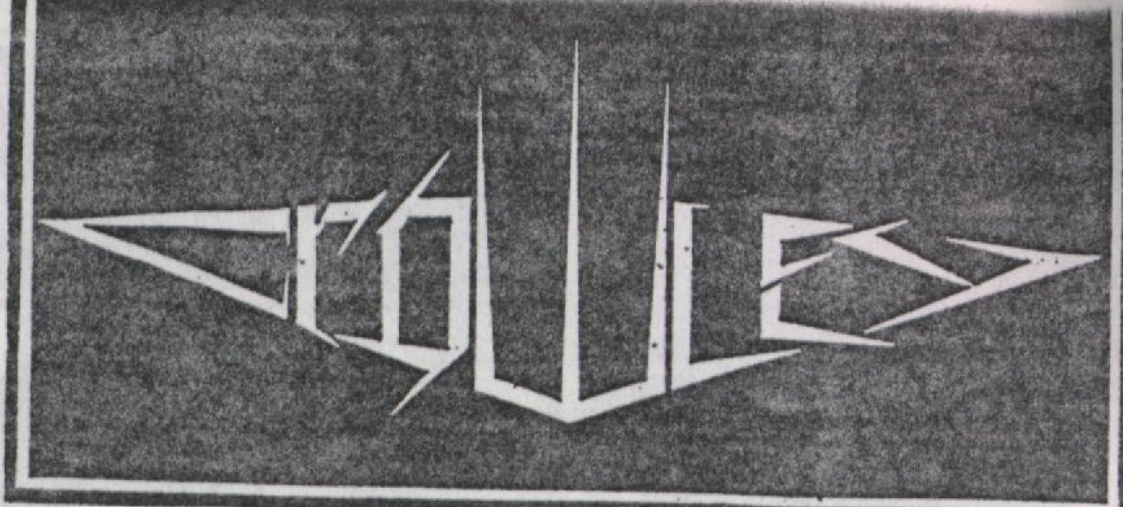
1. Dlaczego nazwaliście się CROWLEY?

-Bardzo długo szukaliśmy nazwy dla zespołu, było wiele propozycji, ale żadna nie znalazła uznania u wszystkich. Później zetknęliśmy się z opracowaniami CROWLEY'a, przypadł on nam do gustu i postanowiliśmy przyjąć jego nazwisko jako nazwę grupy.

2. Wasz dorobek to reh. tape '93.

Powiedz kilka słów o muzyce i tekstach zawartych na tym materiale.

-Muzyka na taśmie utrzymana jest w klimacie Black/Grind tzn. staraliśmy się wykorzystywać elementy jednego i drugiego gatunku w utworach jak i tekstach. Teksty traktują o mrocznej, upadłej stronie świata, żadne motywy polityczne gdyż nie obchodzi to nas.



3. Tak jak w przypadku THIRST kasetę promuje HUSH PROM. Powiedz czy jesteście zadowoleni ze współpracy z nimi i jak sprzedaje się wasz produkt?
- Współpraca z HUSH PROM! mknie do przodu, ale za wolno. My jesteśmy do szybkiej, energicznej pracy, a u nich można zauważyć przebieżski wspomnianej energii. Do tej pory sprzedali ok. 100 kaset.

4. Gracie Black/Grind, to dość nietypowe skrzyżowanie. Czy wobec tego są jakieś grupy, które was szczególnie inspirują?
- Ostatnio bardzo trudno jest wymyśleć coś nowego, gdyż muzyka i technika poszły tak do przodu, że niekiedy trudno się połapać w tym etapie. Staramy się robić swoje numery z dużym klimatem oryginalności. Oczywiście tak jak w innych kapelach można się doszukać motywów wzorczych.

5. Teraz kilka słów o sobie i kumplach z kapeli.

- Ja jestem studentem pierwszego roku Teologii, Gabor jest nauczycielem w Technikum Mechanicznym a Beno jest studentem drugiego roku bibliotekarstwa. Wszystkich celem głównym w życiu są sprawy związane z muzyką.

6. Twoje trzy najlepsze kapele z kraju?
- VADER, KAT, GEISHA GONER.

7. Twoje zdanie na temat służby wojskowej w Polsce?
- Coś okropnego. Cały czas to piętno czuję na sobie. Służba wojskowa powinna być zawodowa, wtedy miałoby z tym spokój wielu ludzi. Nie musieliby się martwić, że jakiś palant będzie sterczał im nad głową.

8. Wiem, że twoim najgorszym nałogiem jest pieprzenie panienek po 60-ce. Czy mogłbyś powiedzieć kilka słów o tym?
- Coś przebrzydłego z tymi panienkami, ale jeżeli o mnie chodzi to chyba coś ci się pokręciło, bo koleś z Hush Prom. gustują w takich panienkach i jeszcze innych do tego namawiają.

9. ...a zakończenie tego wiewu powiedz jakie są wasze plany na przyszłość, no i ostatnie słowo..
- Pożyczenie choryzontów muzycznych, nagranie studyjnego dema. W ostatnim słowie chciałbym zachęcić maniax do kupna naszego produktu, gdyż później możecie mieć trudności z nabyciem go. Dzięki Paweł za wywiad!



Próbna
BAND "Talar"
ul. Osiedłowa 1/5
06-300 Przasnysz
POLAND



ROBERT



Zespół powstał w grudniu 1991 roku w Chorzowie jako kwartet. W skład weszli ludzie grający w pomniejszych kapelach. W maju 92r. podczas jednego z koncertów zostaje wyłapany z lokalnej kapeli przyszły śpiewak. Od tej pory już jako kwintet zespół dąży do stworzenia materiału opartego na własnych pomysłach. W marcu 93r. po prawie 15-tu miesiącach grania kapela wchodzi do lokalnego studia, aby nagrać debiutancką taśmę. Po dziesięciodniowej sesji nagraniowej powstał produkt nazwany "LAND OF DEATH" wydany przez firmę BARON. Jest to 40 minut dynamicznego, momentami brutalnego, melodyjnego, bogatego aranżacyjnie z totalnie niskim vocalem Death Metalu. Z uwagi na niedbałość do tej pory o reklamę zespół zagrał tylko kilkanaście koncertów na terenie południowej Polski. Kapela jest otwarta na wszelkie propozycje koncertów i kontakty z zinnymi. Oto skład kapeli: COBRA/dr/, MAŁY/voc/, PYPEL/git/, GRZEŚ/bass/, BOTENS/git/. Adres kontaktowy z kapelą:

ROBERT KOBRYN
UL. HAJDUCKA 17/3
41-500 CHORZÓW

Pod tym adresem możecie zamawiać kasetę "LAND OF DEATH" która kosztuje 27 tys. zł. w tym koszt przesyłki wliczony + materiały reklamowe. A teraz już view z Robertem, który przeprowadził Paweł.

1. W marcu nagraliście kasetę "Land of Death". Kilka słów o tym materiale.
 - No cóż? jest to nasz debiut, efekt wspólnego grania, muzyka oparta jest na własnych pomysłach. Jest to podsumowanie pewnego okresu działalności.
2. Jakbyś zachęcił ludzi do kupienia waszej kasety?
 - Najchętniej rozdałbym ją za darmo, ponieważ chcemy dotrzeć do ludzi przez muzykę, a nie wyciągać od nich szmal, ale jak wiesz to jest niemożliwe.
3. Jakie tematy poruszacie w waszych tekstach?
 - Opisujemy w nich różne sytuacje z życia człowieka, wartości między-ludzkie, zboczenia, ukazujemy świat taki jaki jest w rzeczywistości np. "Man Created God" - człowiek stworzył Boga - jest całkowitym zaprzeczeniem wiary katolickiej, biblia mówi: Bóg stworzył człowieka na własne podobieństwo, a może to człowiek stworzył sobie Boga? Nie ma dowodów na istnienie Boga. Tytułowy "Land of Death" mówi o Śląsku - rejonie ekologicznie najgorszym na świecie. Pod koniec lat 80-tych ekipa naukowców z zachodu po

4. W badaniu tego rejonu stwierdzono, że tutaj nie powinno być życia. Takich miejsc na świecie jest i będzie coraz więcej i do czego to prowadzi? Choroby cywilizacyjne, niska średnia życia, niemowlęta z wrodzonymi zchro-
zheniami!
4. Czy pisząc własne kompozycje inspirujecie się innymi kapelami Death Metalowymi?
 - Raczej nie. Z całej kapeli tylko ja i Mały orientujemy się w tym gatunku. Basista i gitarzysta - słuchają raczej mało muzyki, a drugi gitarzysta słucha Bluesa. Tak, że -Death nie ma na nas większego wpływu.
5. Wasze gigs i jak oceniasz wasz występ w Jarocinie '93?
 - Koncertów jest raczej mało, a Jarocin był dla nas czymś wielkim. Mała scena była wystarczająco duża by na niej poszaleć. Dla nas był to udany występ, również przyjęcie ze strony publiczności było bardzo dobre no i po koncercie sprzedaliśmy 70 kaset. Ogólnie było O.K.
6. Co sądzisz o zadymie jaka miała miejsce w tym roku w Jarocinie i co sądzisz o panach w żółtych koszulkach?
 - Nie chcę się wypowiadać...

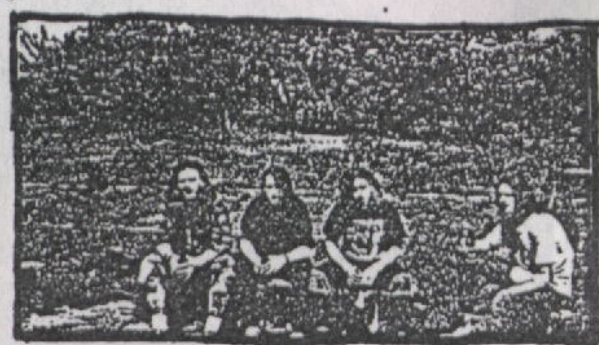
Twoj stosunek do religii?

- Każda religia ma swoje wady i zalety, ale to co robią kapelle w Norwegii to przesada. Nie obchodzi mnie ani satanizm ani wiara katolicka. Jestem raczej ateistą.
8. Według ciebie trzy najlepsze kapelle w Polsce to:
- Polska trójka dla mnie to: ARMAGEDON, BLOODLUST, MAGNUS.
9. Chorzowska scena metalowa?
- ?- Nie ma takiej!
10. Mieszkasz w miejscu paskudnie zadymionym i brudnym/zresztą ja też/. Jak się tam czujesz?
- Bardzo źle!
11. Twój najgorszy nałóg?
- Brak pieniędzy.
12. Jeżeli chcesz teraz kogoś zbluzgać-to wal śmiało.
- Niech się pierdola wszyscy ci którzy uważają ludzi z długimi włosami za idiotów!!!
13. Plany zamiary...?
- Wydajemy CD, mamy nadzieję grać jak najwięcej gigs. Pracujemy nad nowym materiałem, który powinien być gotowy i wydany w drugim kwartale '94.
14. Ostatnie słówko...
- Dzięki za wiew! Czekałem na propozycję koncertów. Zagramy wszędzie/zwrot kosztów/. Pozdrawiam wszystkich fanów! Kupujcie nasze kasety i CD który kosztuje jedyne 100 tys. Wszystko to do nabycia u mnie. Jeżeli chcecie zająć się dystrybucją naszej kasety to piszcie po wszelkie info K+Z.

ROBERT KOBRYN

ul. HAJDUCKA 17/3

41-500 CHORZÓW



Założycielami RESURRECTION byli M. Dowhaniuk, M. Grabowiecki i K. Rutkowski. Staż w ich Zarskim podziemiu jest dość długi i bogaty. Zaczynali bowiem grać w 87. Nie był to od razu Death Metal tylko takie sobie granie w różnych kapelach. Dopiero w 90r. M. Dowhaniuk zakłada kapelę o nazwie SINTET NUN i grają Doom. Kilka miesięcy później M. Grabowiecki i K. Rutkowski również zakładają kapelę ADDICTIONS. W połowie 92r. SINTET NUN rozpada się i pozostaje tylko Dowhaniuk, który rozgląda się za nowymi muzykami. W ADDICTIONS też się nie układa więc Dowhaniuk, Grabowiecki i Rutkowski zakładają kapelę o nazwie RESURRECTION. Znajdują miejsce na próby w Zarskim OKM-ie i robią materiał rozglądając się za basistą i vocalistą. W grudniu 92r. kapelę zasila A. Traczyk i próbuje wydobywać dźwięki zbliżone do śpiewu. Jednak w dalszym ciągu szukają basisty ponieważ gotowe jest 8 utworów kapela przeprowadza pertraktacje z miejscowym domem kultury i 27.06-31.06 93r. w zaimprovizowanym studiu nagrywają sześć-utworowe demo "MURDER"/niestety bez basisty/. Efekt końcowy nie jest tym co RESURRECTION chciałoby usłyszeć na swojej debiutanckiej taśmie, ale jeszcze bardziej wzięli się do pracy szykując nowy materiał w nadziei, że ktoś zajmie się nimi i nagrają go w profesjonalnym studiu. Oto adres do kapeli: MARCIN GRABOWIECKI UL. STASZICA 1/1 68-200 ZARY





A teraz wywiad z Marcinem/git/, który przeprowadził Paweł.

1. Na początku powiedz coś bliższego o sobie i kumplach...
 - Ja lat 19 jeszcze na zasiłku, Krzysiek/drums/ lat 19 robi technikum zaoczne, Mariusz/git/ lat 19 bezrobotny, Artur/voc/ lat 19 bezrobotny.
2. W tym roku nagraliście swoje I demo "Murder". Powiedz kilka słów o zawartości muzycznej tego materiału.
 - Zgadza się... w tym roku, dokładnie w maju nagraliśmy nasze demo. Muzyka to Death Metal z domieszką Doom. Z całości nie jesteśmy zbyt zadowoleni ponieważ brzmienie jest za płaskie.
3. Jakie są wyniki sprzedaży tej taśmy i odzwe ze strony maniax?
 - Jeżeli chodzi o fanów to jest ich trochę i tu POZDROWIENIA! Sprzedaliśmy gdzieś ok. 100 kaset. Oczywiście naszych/ha ha/.
4. Czy pomaga wam ktoś w promocji?
 - Narazie nie chcemy promować, zabardzo "Murder"/co nie znaczy że wogóle nie chcemy/. Z większą promocją będziemy chcieli ruszyć z ukazaniem 2 demo, które powinno okazać się na przełomie luty/marzec '94. Dodam, że to demo będzie wydane profesjonalnie.
5. Co z koncertami?
 - Bardzo chętnie je gramy, ale mało się ich organizuje. Przez ostatni rok zagraliśmy tylko 7 gigs z zaprzyjaźnionymi kapelami z okolic, ale to wszystko jest nic. Czekamy na propozycje.
6. Z jakimi problemami borykacie się najczęściej i jak je przezwyciężacie?
 - Największym problemem prawie każdej kapeli to brak miejsca na próby. Narazie to gramy w domu kultury, ale jak długo tam pogramy to nie wiem. Tak poza tym to wszystko jest O.K.
7. Polska prasa undergroundowa - co o niej sądzisz?
 - W Polsce jest ograniczona! Dla mnie jest prosto O.K. Pozdrowienia dla wszystkich edytorów!

8. Polska scena undergroundowa - co byś z niej ujął, a co dodał?

- Co bym ujął? Chyba nic, a dodał więcej koncertów, jakieś wytwórnie płytowe.
9. Twoje najlepsze kapele to:
 - SEPULTURA, MONSTROSITY, GRAVE, MALEVOLENT CREATION i wiele innych, których niesposób wymienić.
 10. Jakie są dziewczyny w Zarach?
 - Chyba takie jak wszędzie. SUPER!!!
 11. A w jaki sposób zarywacie papienki?
 - Co tu dużo mówić. Same się do nas kieją /ha ha ha/.
 12. Plany na przyszłość?
 - Na początku '94 nagranie i wydanie profesjonalnie 2 demo. Cały czas dużo koncertów. Co potem? Zobaczymy.
 13. Czy chciałbyś coś dodać?
 - Oczywiście!!! Pozdrowienia dla ciebie czyli Pawła z Bestial' zine i wszystkich Deathrashers czekajcie cierpliwie na nasze 2 demo. Piszcie do nas. Dzięki za wywiad!
 14. Ja też cię pozdrawiam i dziękuję za wywiad! Przepomnę jeszcze adres pod który możecie pisać do RESURRECTION:
MARCIN GRABOWIECKI
UL! STASZICA 1/1
68-200 ZARY





CRUSADE powstało latem 1991r. w Suwałkach . Od początku aż do dziś grają w niezmiennym składzie : Tomasz Smarkusz (git), Marcin Zaborowski (git), Paweł Smarkusz (DR), Karol Urbanowicz (bass), Karol Burzyński (voc).

W grudniu 92r. chłopcy nagrali nieoficjalnie Demo "EXILE" i ze względu na słabą jakość materiału nie rozpowszechniali go szerzej . Mają na swym koncie kilka koncertów , m.in. 2.DEAD INFECTION, KINSKY, HERETIC, HYPNOSSIS, GUTTED CORPSE. W sierpniu 93r. nagrywają nowy materiał na oficjalne DEMO , pt."VOYAGER", które niebawem powinno być wydane profesjonalnie przez L.O.R.RECORDS.

Po tych kilku zdaniach z BIO-CRUSADE, przeczytajcie wywiad , który przeprowadziłem z Pawłem :

DANIEL: Jak się działa w takim mieście jak Suwałki Czy jest ktoś kto Wam pomaga ,czy też musicie radzić sobie sami ?

Paweł: Działa się jak wszędzie indziej.Jesteśmy w całości samodzielni,mamy swój sprzęt ,salę i sami robimy muzykę .To jest OK i nam odpowiada - niezależność.

Daniel: Jeśli się dobrze orientuję ,to w sierpniu w Trójmieście,nagraliście swoje DEMO. Powiedz kto je wyda ,a może już jest wydane ?

Paweł: Tak, w sierpniu 93r, na graliśmy nasze DEMO "VOYAGER" w WARRIOR STUDIO z CHRISEM,którego pozdrawiam,jest naprawdę dobry w te klocki.Atmosfera w studiu była zajebista,najprawdopodobniej wydawcą będzie LOVD OUT RECORDS!

Daniel: Opowiedz krótko o muzyce zawartej na tym materiale?

Paweł: OOO! Jest na pewno bardzo zróżnicowana,każdy numer jest różny stylistycznie, niektóre tracki mają w tej chwili ponad 1,5roku,a najświeższy-"TORN HUMANITY", moim zdaniem najlepszy,kończony był jeszcze w studiu. Tak więc,te różnice w poziomie muzycznym są zauważalne .To chyba dobrze!

Daniel: Czy oprócz kapel "DEATH METAL",słuchasz czegoś innego ?

P: Oczywiście! Ociptał bym, "jadąc" na samym DEATH METALU wrzucam od czasu do czasu coś z Jazzu, OLDFIELDA czy polskiego rocka, A"la CLOSTER KEUER.

DEATH METAL BAND



16-400 Suwałki
Spacerowa 24
tel. 41-93

CRUSADE

D: Do jakiej kapeli porównałbyś muzykę wykonywaną przez twój zespół?

P: Stara śpiewka, że nikt nie chciałby porównać siebie do kogoś i to prawda, choć nie zawsze się sprawdza, ale naprawdę nie mam pojęcia do czego by tu porównać, każdy mówi co innego, każdy inaczej odbiera muzykę, na pewno nie ma tu żadnej konkretnej nazwy kapeli. Jest to zlepek różnych stylów!

D: Jakich kapel słuchałeś gdy miałeś 10lat ?(HI!HI!)

P: Chyba kiedy miałem 4lata Poważnie!-pierwszymi kapelami były LADY PANK, KOMBI, THE BEATLES i takie tam. To są moje korzenie -He! Kiedy zawsze słyszę coś z tych staroci, wracam myślami do tych pojebanych lat dziecięcych. Dziwne co?

A jednak!

D: Wiem, że dość często koncertujecie w Ełku i macie tam dużo znajomych. Jak oceniasz tamtejsze koncerty oraz ełckich MANIAX? Jeśli chcesz to pozdrów teraz swoich kumpli z Ełku!

P: Są OK! Publika zawsze dopisuje, jest zajebista, zawsze gra mi się tam totalnie i zawsze przed ponad 600 osobami, organizacja jest zawsze OK!

Przy okazji pozdrawiam Ziółasa, Romana, Kowala i wszystkich, którzy są z tego miasta- Wy rządzą!!!

D: Ile czasu poświęcacie w tygodniu na próby?

P: Przed nagraniem próby mieliśmy codziennie po 4 godz. normalnie mamy ok.3-4razy, gdyż sala jest obok mnie, a kiedy komu pasuje wtedy gramy. Obecnie gramy rzadko (wymiana sprzętu) ok.1 raz w tygodniu:

DEATH METAL BAND

CRUSADE
PAWEŁ SMARKUSZ
UL SPACEROWA 24
16-400 SUWAŁKI
TEL: 41-93

skiej i sataniźmie!
P: I jedno i drugie to głupota więc sądzę, że najlepiej wierzyć w siebie!
D: Ja też tak myślę, ale powiedz mi co chcecie wyrazić poprzez swoją muzykę, jaka jest przyczyna, że ją gracie?
P: Poprzez muzykę po części wyładowuję swoją agresję - dlatego pewnie jestem tak spokojny-gram to co czuję i mi się podoba a przyczyną jest chyba chęć robienia czegoś ciekawego, innego Jest to świetna przyгода!

D: Czy znasz jakieś młode kapele z woj.katowickiego?

P: Niestety nie znam, ale myślę, że kiedyś poznam!

D: Czy jest coś ważnego o czym zapomniałem, a powinniśmy wiedzieć o CRUSADE?

P: TAAAK! Że cała kapela to BANDA PERWERSYJNYCH ZBOCZENCOW!

D: Plany na przyszłość?

P: Wydanie kasety, kupa koncertów, no i może następne DEMO, a może płyta?


D: Myślę, że teraz możemy szczęśliwie zakończyć. Powiedz parę słów na koniec dla tych którzy przeczytali ten wywiad!

P: Fajnie, że to przeczytaliście, może będziecie głupsii! A tak poważnie to chodźcie na nasze koncerty i myjcie zasyfione pały !!! Dzięki!

D: Ja też ci dziękuję! A Wy piszcie do Pawła pod niżej podany adres i pytajcie o "VOYAGERA" .NIE ZAPOMNIJCIE UMYC KUTASA !!!!



16-400 Suwałki
Spacerowa 24
tel. 41-93



GUTTED CORPSE powstał w lutym '91 r. z inicjatywy Kudzia/git/ i Zieny/drums/. Po kilku miesiącach dochodzi Radi/bass/, a po nim Generał/voc/. W październiku '91 r. nagrali reh. "Ballads About Death" które z powodu słabej jakości nie było rozprowadzane. W lutym '92 r. nagrali I demo "Pain of Resurrection", które otrzymało dużo pozytywnych recenzji i sprzedawało się w ilości 400 szt. W grudniu '92 r. nagrali 2 demo "Human Remains", które z półrocznym opóźnieniem zostało wydane przez Loud Out Rec. Po kilku słowach wstępu wywiad z Pawłem/Zieną/, który przeprowadził oczywiście też Paweł.

1. Cześć Paweł! Ostatnio wróciłeś z Japonii gdzie zdobyłeś M. Świata w sumo pokonując w finale 750 kilowego YASUHIRO NAGAYAYA. Powiedz nam jak przebiegała ta walka?
 - Tak, walka była ciężka z YASUHIRO NAGAYAYA, ale oberwałem mu jaja /ha ha/.
2. Kilka miesięcy temu Loud Out R. wydał wasze demo "Human Remains". Powiedz coś o tej taśmie.
 - Demo zawiera 7 utworów + intro. Jest to stary materiał, bo nagraliśmy go w grudniu '92 r. ale wyszło dopiero na JAROCIN '93. L.O.R. nie spieszył się zbyt i nie jest ono takie jak powinno być.
3. Jak doszło do kontraktu z L.O.R. i jak sprzedaje się "Human ..." oraz czy jesteście zadowoleni ze współpracy z nimi?
 - Ze współpracy nie jesteśmy zadowoleni. Zero reklamy - nie w każdym mieście kasetę jest dostępna. Co do ilości sprzedanych kaset to takowych informacji nie mamy, gdyż L.O.R. nie prowadzi z nami żadnego kontaktu. Tylko wydał i na tym koniec o wszystkie sprawy martwimy się sami i sami reklamujemy kasetę.
4. Co z koncertami?
 - Jak już mówiłem tym martwimy się sami. Dużo ludzi z którymi piszą pomaga nam w tym, ale nie jest tego dużo!!! Takie to już czasy.
5. Ale jesteś skromny, nawet nie wspomniałeś o wspólnej trasie po Stanach z DEICIDE i SUFFOCATION. Może jednak powiesz coś o tej trasie?
 - Po co miałem się chwalić?! Nie lubię się wywyższać, ale jutro wyjeżdżamy do Californii na turnee z CARCASS - prosili nas żebyśmy przyjechali na 100% /ha/
6. Jaki jest twój stosunek do melodii i tak bardzo ostatnio popularnych tzw. klimatów?
 - Pozytywny. Lubię melodyjne wstawki, wtedy muzyka jest bardziej ciekawsza i nie taka monotonna.
7. Jakich kapel słuchasz najczęściej?
 - Różnych - lubię CARCASS, PAN-THYMONIUM, ALICE IN CHAINS, FAITH NO MORE, B-52...
8. Teraz powiedz coś bliższego o sobie i kumplach z kapeli.
 - To ja Ziena 20 lat, Kudzi 23 i lata, Radi 20 lat, General 20 lat.
9. Wrocławska scena - czy powstały tam ostatnio jakieś obiecujące kapele?
 - We Wrocławiu ostatnio więcej kapel się porozpadało niż powstało?!
10. Twoi faworyci na polskiej sc?
 - DEAD INFECTION i PANDEMONIUM.
11. Co byś uczynił, gdyby ni stąd, ni zowąd mianowano cię prezydentem Polski - twoje pierwsze trzy zarządzenia?
 - 1. Zmiana polskiego szkolnictwa
 - 2. Likwidacja bezrobocia
 - 3. Piwo za darmo.

12. Co sądzisz o współpracy zespołów z zineami?

- Różne jest podejście zespołów do zines, ale nie dziwię się, bo dużo jest RIP-OFFS, którzy wyłudniają materiały od kapel. Ogólnie jest O.!!! RIP-OFFS-suck my dick-please!

13. Jak sądzisz, dlaczego muzyka metalowa przyciąga tylu fanów i stała się tak bardzo popularna w ostatnich latach?

- U nas wszystko jest popularne co na zachodzie przemija. Trudno mi powiedzieć dlaczego Death M. tak podoba się ludziom. Może dlatego, że jest tak brutalny, ludzie na koncertach wyładują swoją agresję i czują się wolni od codzienności.

14. Teraz temat rzeka, czyli kościół. To co w ostatnich latach wyrabia się w Polsce przekracza wszelkie granice. Jaka jest twoja opinia na ten temat?

- Jak słyszę rozmowę o kościele i czarnych pajakach/ha ha/to nóż sam otwiera się w kieszeni. Wkurwia mnie to wpierdalanie się do nie swoich spraw.

15. O.K. Wyobraź sobie, że jesteś terrorystą i masz plan zabicia ważnej osobistości. Kto to jest?

- Mój stary/ha ha ha/.

16. Plany na przyszłość?

- Nagranie LP lub EP dla jakiejś wytwórni, która dobrze dba o reklamę.

17. Coś na koniec?

- Dzięki za view-Pawel. Ludzie piszcie do nas, na każdy list odpowiedź. GUTTED CORPSE

UL. INOWROCŁAWSKA 29/48
53-649 WROCŁAW

Zespół powstał w sierpniu '91r. Pierwsze kawałki powstały jednak już na początku 91r. kiedy to grają w dwóch W. Krysiak i A. Rosołek. Pierwszy skład kapeli wyglądał następująco: B. Mazanka /git/, W. Krysiak /git/, A. Rosołek /dr/i T. Rozwadowski /bass/. Po kilku miesiącach prób odchodzi Tomek i zakłada własny band EPILEPSY. Na jego miejsce wchodzi Tytus, który oprócz basa bierze w swoje ręce vocal. Pierwszy lokalny gig grają 7.02.92. Później w kwietniu zagrali jako support przed ACID DRINKERS podczas REBEL ON THE EAST TOUR. Dopiero 27.03.93. udało im się wejść do profesjonalnego studia i zarejestrować materiał na debiutanckie demo. Nagrali ok. 25 minut muzyki w stylu Death/Grind /10 kawałków/. Na razie sami wydali 4-utworowe demo "STUFFING REFUSE" zawierające cover SEPULTURY "Troops of Doom". Reszta materiału czeka na wydanie. Od września zespół pracuje nad nowym materiałem. A teraz wywiad z Wojtkiem, który przeprowadził Paweł.

1. Przybliż wasze dotychczasowe dokonania.

- No cóż, dotychczas wydaliśmy domowym sposobem demo "STUFFING REFUSE". Nadal czekamy na profesjonalne wydanie całości naszego materiału "SUCKED INSIDE OUT". Obecnie oczekujemy na odpowiedzi od kilku wytwórni.

2. Wasz wiek?

- Tytus 17 lat, Bartek M.-19, Artur R.-20, ja 19 lat.

3. Kilka słów o tekstach.

- Tematyka naszych tekstów jest naprawdę różnorodna. Poruszamy w nich wiele problemów, które nas nurtują. Poprzez niektóre teksty wyrażamy nasze poglądy na różne sprawy. Popierdoleni mordercy, psychopaci, ludzie zagubieni w szarym świecie, zabijanie zwierząt, aborcja-to najczęstsze tematy jakie poruszamy w naszych tekstach.

4. Ile czasu poświęcacie na próby i jakiego sprzętu używacie?

- Ostatnio mieliśmy sporą przerwę w graniu, ale z reguły gramy 3 razy w tygodniu po 3 godziny. Sprzęt? Yamaha, BC. Rich, Peavey-nazw reszty sprzętu nie pamiętam.



ROTTING HEAD

ANATHEMIZED

5. Jakież gigs ostatnio?
- Nie, ostatnio wogóle nie koncertowaliśmy. Ostatni gig na którym graliśmy odbył się w grudniu '92r.
6. Twoje najlepsze zespoły z Polski?
- Według mnie najlepszym polskim bandem jest KINSKY!!! Poza tym lubię NUCLEAR DEATH, TRAUMA, VADER, SLASHING DEATH...
7. Twoje zdanie na temat najnowszego krążka DEATH?
- Jest SUPER! Pełny profesjonalizmu. Wiesz, to trochę komercyjne, ale Schuldiner dobrał sobie b. dobrych muzyków.
8. Jak długo grasz na gitarze?
- Gram od 5 lat, ale nie jestem w tym zbyt dobry. Osobiście wolę grać na gitarze klasycznej.
9. Twój stosunek do Skin Heads?
- Połowa mnie rozśmiesza, a druga połowa wkurwia.
10. Plany na przyszłość?
- Wydać profesjonalnie "Sucked Inside Out" w jakiejś dobrej stajni. Zainteresować jakąś porządną wytwórnię, naszym nowym materiałem.
11. Ostatnie słowo...
- Dzięki za wiew! Kupujcie "Stuffing Refuse" - możecie je nabyć wysyłając na mój adres 20 tys.

ADRES:
WOJTEK KRYSIAK
KOŚCIUSZKI 20/3
05-300. MINSK MAZOWIECKI



Grupa ANATHEMIZED powstała w lutym '92r. z ruiny gdańskiego SUF+FOCATION i od początku gra w niezmiennym składzie: MAJA/git, voc/ SPROKET/bass/, PRZEMO/dr/. Pierwsze próby odbywały się w prywatnym garażu. W lipcu '92 w zaimprovizowanym studiu nagrali debiutanckie demo na które złożyło się 6 ciężkich kawałków, utrzymanych w średnim tempie, które wraz z kolorową wkładką wydali pod nazwą "PARADISE IN THE ABYSS". Następne miesiące to koncerty i praca nad nowym materiałem. Niestety w październiku '92r. basista zostaje zmuszony do odbycia "zaszczytnej" służby, nie chcąc zmieniać składu musieli odłożyć wszystkie plany na później. W okrojonym składzie zagraли jeszcze jeden koncert po czym zamknęli się w sali prób, kończąc materiał na drugie demo, do którego wprowadzili więcej ciężaru i melodii. Na szczęście pobyt Sproketa w armii skrócił się do trzech miesięcy, odzyskał on wolność 5 lutego. Tego samego dnia weszli do "Studia 8" w Gdyni, gdzie nagrywają drugie demo "RELIGIOUS INSANITY" i w tym momencie wkraczamy w teraźniejszość czyli wywiad, który przeprowadził Paweł, na pytania odpowiada Maja.

1. Jak wiadomo macie na swym koncie dwie demówki więc narazie zajmijmy się pierwszą taśmą "Paradise In...". Scharakteryzuj każdy utwór z osobna/muzyka, teksty/.
- To demo to już raczej historia, choć oczywiście się go nie wypieramy, w końcu była to nasza pierwsza produkcja. Lecz nie była zrealizowana w pełni profesjonalnie/nagranie/ i dlatego już jej nie rozprowadzamy więc jeśli nie masz nic przeciwko wolałbym opisać drugie demo /nie ma sprawy-red./. Tym razem jest to pięć kawałków+intro.



ANATHEMIZED

Jako pierwszy, jakby firmowy "Anathemized", najdłuższy aż za długi po nim "Suicide" to pierwsza strona. Na drugiej tytułowy "Religious Insanity" z klasyczną / jeżeli tak to można nazwać / wstawką, później trochę zmieniony kawałek z jedynki "My Temple", a na koniec "Epi-taph". Muzyka ciężka, w średnim tempie, trochę klimatów. Teksty w sumie wszystkie traktują o tym samym-bezsensie religii, jako zmuszania człowieka do tej samej wiary.

2. Jak się sprzedawało pierwsze demo i jak się sprzedaje drugie?
 - Cóż "Paradise In..." poszło ponad sto sztuk-mało, ale prawie bez żadnej reklamy, dwójka cały czas czeka na swoją kolej.
3. Czy ktoś pomaga wam w promocji?
 - Nie, nikt konkretny tym się nie zajmuje-niestety robimy to sami
4. Czy macie zamiar zainteresować sobą jakąś wytwórnię z Westu?
 - Chyba każdy o tym marzy, a my chyba będziemy musieli gdyż teraz teraz zostaliśmy na lodzie-nagrywaliśmy drugie demo dla Warrior Rec. ale ta firma zbankrutowała i taśma już prawie od roku bezużytecznie leży, a my przez to tracimy czas.
5. Czy jesteście grupą aktywną koncertową? Wspomnij jakieś szczególne gigs.
 - No może nie gramy co tydzień, ale dość często, szczególnie ostatnio. Co wspomnieć? Chyba koncert w Prabutach. Małutka impreza w "Pub Music", ale takiego klimatu jak tam to nie widziałem jeszcze na żadnym koncercie. Polecam wam Pub w Prabutach, naprawdę warto się tam przejechać
6. Kilka słów o członkach kapeli.
 - Sproket-21 lat, trwały uraz na jego psychice pozostawił trzy-miesięczny pobyt w wojsku/haha/ Przem-19 lat, drobny pijaczek, dowcipniś i luzak, no i ja Maja 19 lat, mały grubasek, ciężko mnie wyprowadzić z równowagi.

7. Jesteście jedyną kapelą z Zuko-wa jaką znam. Czy oprócz was działają tam jakieś inne kapele?

- Nic dziwnego, że nie znasz żadnych kapel z Zuko-wa, bo tam oprócz regionalnego zespołu pieśni i tańca nic nie istnieje. Ja mieszkam niedaleko tej wioski i mam na nią adres, a wolimy jak się o nas mówi jako o kapeli z Gąscka ponieważ dzieli nas od tego miasta 15 km.

8. Twoi faworyci na polskiej sc?

- Ostatnio nie brakuje u nas dobrych kapel. Moim zdaniem najciekawsze bandy to MORDOR, SACRIVERSUM i GHOST.

9. Zadaj sobie pytanie i odpowiedz na nie.

- Dlaczego plemniki mają ogonki? Żeby się je łatwiej wyciągało z zębów.

10. Coś na koniec?

- Dzięki za wywiad i zainteresowanie kapelą! Piszcie do nas, odpowiedź murowana/skromnie proszę o znaczek zwrotny, bo zbliżam się do bankructwa/, chętnie zagramy wszędzie gdzie nas zaproszą. STAY ANATHEMIZED!

PIOTR STOJOWSKI

LNISKA 26

83-330 ZUKOWO

SAD REMEMBRANCES

Pierwsza próba zespołu odbyła się w marcu '92. Sześć miesięcy później grupa weszła do studia, w którym został zarejestrowany 20-o minutowy materiał na debiutanckie demo.

"Sad Remembrances" to grind metal w połączeniu z pięknem i głębią gitary klasycznej.

"Sad Remembrances" to 11 profesjonalnie nagranych utworów, zarejestrowanych w ciągu 12-o godzinnej sesji tylko przez dwie osoby:

Thomas Rozvadovsky - screaming whisper, electric guitars, classical guitar, bass guitar,

Mike Sołtysiak - drums.

Kłopoty z wkładką sprawiły, że kaseeta ukazała się dopiero w lutym '93 pod szyldem Welcome To

Oto wywiad jaki przeprowadziłem

z Thomasem:

Daniel: Jak się żyje w takim mieście jak Mińsk Mazowiecki ?

Thomas: A jak się żyje w takim mieście jak Dąbrowa Górnicza?-(Zajebiście!!!-red.)

Plusem Mińska jest fakt, że położony jest bardzo blisko Warszawy. Oznacza to, że możemy korzystać z wszystkich udogodnień jakimi dysponuje stolica, nie będąc skazani na ten cały zgiełk i hałas, charakterystyczny dla dużych metropolii.

Daniel: Czy oprócz Was są tam jakieś inne zespoły ?

Thomas: No pewnie !-ROTTING HEAD, BAAL BERIT, ABYSS OF DEERESS ION, CZARNE KAPTURY (EX-CZERWONE KAPTURY)-Pozdrowienia dla ZORRA !

Daniel: Może parę słów o materiale zawartym na "SAD REMEMBRANCES"?

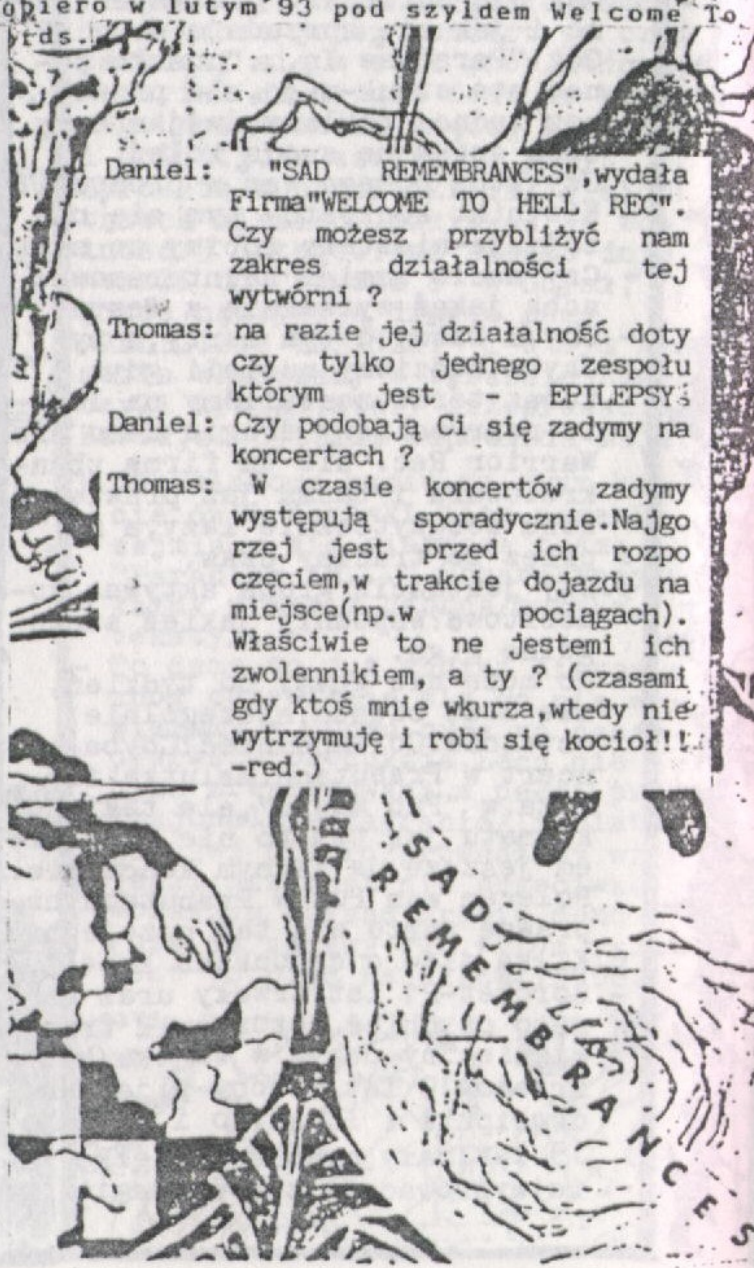
Thomas: Jest to 11 utworów zarejestrowanych ponad rok temu w super profesjonalnych warunkach, tylko przez dwie osoby w niecałe 12 godzin. Zrezygnowaliśmy z kolorowej wkładki i, zastępując ją czarno-białą formatu A3(!), ze zdjęciami, tekstami w j.angielskim i polskim. Dzięki temu kasetka (wraz z przesyłką) kosztuje tylko...16.000zł! Przypominamy, że jakość nagrań jest bardzo, bardzo dobra -więc cena jest śmiesznie niska !

Daniel: "SAD REMEMBRANCES", wydała firma "WELCOME TO HELL REC". Czy możesz przybliżyć nam zakres działalności tej wytwórni ?

Thomas: na razie jej działalność dotyczy tylko jednego zespołu którym jest - EPILEPSY!

Daniel: Czy podobają Ci się zadymy na koncertach ?

Thomas: W czasie koncertów zadymy występują sporadycznie. Najgorzej jest przed ich rozpoczęciem, w trakcie dojazdu na miejsce (np. w pociągach). Właściwie to nie jestem ich zwolennikiem, a ty ? (czasami gdy ktoś mnie wkurza, wtedy nie wytrzymuję i robi się kocioł!!!-red.)





Daniel: Czy lubisz udzielać wywiadów?

Thomas: Nudnych - Nie !!!

Daniel: Co najbardziej lubisz, a czego nie lubisz?

Thomas: Najbardziej lubię się opieprzać (spać jak najdłużej, olewać to co dzieje się dookoła), lubię pograć na swoim "wiośle" i słuchać dobrej muzyki. Nienawidzę wczesnego wstawania odkurzania pokoju, szkoły, poze rów, kapel, które działają mi na nerwy. (ze szczególnym wskazaniem na temat IRA, GUNS "N" ROSES, SCORPIONS, BON JOVI i tym podobne, nie mówiąc już o Disco-BAND "ACH").

Daniel: O czym myślisz gdy siedzisz na klozecie? (Hi, Hi, Hi)

Thomas: Nie mam czasu na myślenie, gdyż zawsze studiuję hasła w encyklopedii powszechnej zaczynające się na literę "G" jak - GOWNO !!! (Ha, Ha, Ha)

Daniel: Chcesz kogoś pozdrowić lub zbluzgać to masz ku temu okazję?!

Thomas: Pozdrawiam wszystkich moich znajomych i wszystkich ludzi, którzy w jakikolwiek sposób pomagają naszej kapeli. Oczywiście nie może zabraknąć pozdrowień dla CIEBIE -
-Dzięki za zainteresowanie!!!
A potocznie "PIERDOL SIE"
Dedykuję wszystkim ludzi, którzy zrobili nas w banię !!!
Jeszcze tylko adres do grupy:

THOMAS ROZVADOVSKY
WARSZAWSKA 70)42
05-300 MINSK MAZOWIECKI



Mike
Sołtysiak:

Thomas
Rozvadovsky:

NEOLITHIC

"THE PERSONAL FRAGMENT OF LIFE"

Kto posiada 1-szy numer naszego piśmka, ten mógł przeczytać BIO NEOLITHIC. A więc, nie ma sensu przytaczać tutaj szczegółów z historii NEOLITHIC. Tak więc przeczytajcie wywiad z Michałem (bass), a dotyczy on głównie wydanego dość niedawno dema, pt. "THE PERSONAL FRAGMENT OF LIFE" - no to zaczynamy :

Daniel: Co nowego słychać w NEOLITHIC ?

Michał: UFF... Ostro bierzemy się do pracy, nie ma już zbędnych kłopotów ze składem, na stałe gra skrzypki wszystko zmierza w dobrym kierunku. W takim zestawieniu kawałki stare jak i nowe brzmią znacznie lepiej, są bardziej rozbudowane, żywiołowe, ogólnie mówiąc powoli powstaje następna produkcja NEOLITHIC. Poza tym dalej promuje my debiutanckie "THE PERSONAL FRAGMENT OF LIFE", które całkiem nieźle się sprzedaje.

Daniel: Wróćmy jednak w trochę wcześniejsze czasy. W marcu '92 nagraliś cie REM.TAPE "TERPSYCHORA". Jak oceniasz z perspektywy czasu to wydawnictwo ?

Michał: Było to dość dawno inny skład, inne pomysły, tamtej kasety nie cechowały raczej ambitne rozwiązania, po prostu trudne początki. W obecnej sytuacji prawie o niej nie pamiętamy - to przeszłość!



INTERVIEW



MICHAŁ • bass
guitar

Daniel: Zapowiadana wcześniej kasetka, na II-kwartał '93, już się ukazała. Nosi ona tytuł "THE PERSONAL FRAGMENT OF LIFE", tak więc czy jesteście zadowoleni z osiągniętego efektu?

Michał: Tak, taśma już jest, rozprawdza ją Cassandra Rec., która zajęła się jej wydaniem, szata graficzna, okładka i inne tego typu rzeczy. Jak na debiut, są na przyzwoitym poziomie. Muzyka - utwory oscylują wokół Doom Metalu, mnóstwo melodii melancholii, tak chcieliśmy grać, jak najwięcej klimatu i przestrzeni. Całość brzmi dość interesująco, nie spotkaliśmy się jeszcze z negatywnymi recenzjami, może coś w tym jest... oczywiście opinię pozostawiam Tobie i innym słuchaczom!

Daniel: To może teraz kilka słów o sesji nagraniowej "THE PERSONAL ..." ?

Michał: "THE PERSONAL..." powstało w MODERN SOUND STUDIO w Gdyni. Atmosfera, praca, ludzie, wszystko naprawdę OK! Na pewno opłacało się wyłożyć niemałe pieniądze na rejestrację tego materiału - coś bardzo się cenią. Zresztą strona techniczna, sprzęt, możliwości, etc. odpowiadały temu, co chcieliśmy uzyskać. Być może w innym studio ta muzyka straciłaby na wartości, my jesteśmy zadowoleni. Efekt pokrył się z naszą koncepcją, w przyszłości pewnie spróbujemy zrobić tam coś nowego.



JANUSZ • drum

Daniel: Czy możesz w kilku słowach przedstawić tematykę tekstów z "THE PERSONAL..." ?

Michał: Teksty są dziełem naszego kumpla KINCZA, to wizja życia człowieka borykającego się z rzeczywistością, a jednak na świat patrzącego przez pryzmat fantazji, jego strach, lęk... otacza to pesymizm i nostalgia. "...wspaniałe, chociaż bezimienne myśli, szukające nowych form..."



PIOTR • guitar,
vocal

"THE PERSONAL FRAGMENT OF LIFE"

NEOLITHIC

Daniel: Jak określiłbyś stylistycznie NEO LITHIC? Na pierwszej kasce trochę DEATH, trochę DOOM. Jak jest teraz?

Michał: HMM... Bardzo trudno to jednoznacznie wyjaśnić, tak do końca nie wypracowaliśmy jeszcze własnego stylu, ogólnie wszystko skłania się ku metalowi, ale czy tak będzie, nie wiem, nowa taśma: na pewno będzie inna niż demo, choć osadzona w podobnych klimatach, muzyka jest potrzebą chwili, nie chcemy zamykać się w określonych schematach, później to bardzo ogranicza.

Daniel: Jakie jest Twoje zdanie na temat polskiego podziemia?

Michał: Niby nieźle, mnóstwo Zinów, dużo kapel, jednak po większym przyjrzeniu, wiele rzeczy jest nie do zaakceptowania, sztywne problemy, brak współpracy, zaplecze... trzeba liczyć na siebie. Ktoś może położyć rękę na kłamce i... mimo wszystko uważam, że muzyka sama się obroni!

Daniel: Jakich kapel słuchasz najchętniej?

Michał: Trochę słucham bluesa, muzyki poważnej - Strawiński, Mussorgski, Prokofiew, jestem pod wrażeniem dokonań tych panów, nie pozostają bez wrażeń. Prócz tego kapele takie jak: CATHEDRAL, AUTOPSY, TIAMAT MIMSTRY, nie sposób wymienić wszystkich...

Daniel: Jakie są Wasze cele, nadzieje związane z NEOLITHIC oraz wydaniem nowego materiału?

Michał: Na dzień dzisiejszy jest pewnie wiadome wydanie "THE PERSONAL..." na CD we Francji, dało by to całkiem nowe perspektywy co do następnych pozycji. Mam nadzieję, dojdzie to do skutku. Na razie czekamy na wszystkie propozycje!

Daniel: Powiedz coś śmiesznego na koniec dla tych pierdolców, którzy przeczytali ten wywiad!

Michał: Sorry! Nic nie przychodzi mi do głowy, dzięki za wywiad!

Daniel: Ja też Ci dziękuję i pozdrawiam! A Wy zamawiajcie "THE PERSONAL..." Jest naprawdę zajebiste!

A oto adresy:

PIOTR WIULICH
UL. STUJENIEC 19A
06-510 MEAWA

MICHAŁ SARNOWSKI
UL. STUJENIEC 49
06-510 MEAWA

BIOGRAPHY OF TARANIS

"MROK NADAŁ NAM SWE BŁOGOSŁAWIENSTWO"

Kłęczący AMAIMON powiedział słowami dawno zapomnianymi:

"Synowie Nocy wrócą, irzucą klątwę na obłąkane niebiańskie miłosierdzie" W odwróconym trójkącie stanął TOM, uniosł swe dłoń i wypowiedział przesłanie Jego: "Niech świece Mrocznej Ciszey spala pajęczynę światła, niech stanie się mrok!"

I rozległa się Muzyka Węża Pradawnego, Przeklęte Dźwięki stworzyły atmosferę Leku i Dumy.

Kapłani Mrocznej Wiary - JACQUES, AMAIMON, TOM w imię TARANIS nagrali demo "OBSCURITY". Spotkali wyznawców swej muzyki, którzy zaczęli głosić imię Hordy.

"OBSCURITY" stało się Modlitwą Apostołów BLACK METAL! I usłyszeli głosy pogardy i zachwytu.

Jednak nadal mimo nieprzychylności ludzi jasności TARANIS kroczył Lewą Stroną Drogi.

W Otchłani Gniewu Horda tworzy muzykę, która wydają pod tajemniczym tytułem: "MOON SILVER MASK"

Zmierzch zapadł w duszach Kapłanów, klimat Misterium Nocy dobiegł końca. JACQUES, AMAIMON, TOM odchodzą w Doliny Mroku, tworząc muzykę Leku i wypowiadając zaklęcia prawdy: "NASZA RELIGIA JEST BLACK METAL - MUZYKA MROKU I GRZECHU"

"Ci, którzy chcą poznać TARANIS, niech piszą do Doliny Grzechu:

TARANIS
P.O. BOX 194
34-100 WADOWICE

Tej kapeli nie trzeba chyba nikomu przedstawiać? Ale przeczytajcie poniższy wywiad z którego mam nadzieję że dowiedziecie się jeszcze kilku rzeczy o ROTTING CHRIST!

-Podaj skład kapeli i wiek poszczególnych członków. Jaki są wasze codzienne zajęcia?

RCH: MUTILATOR - bass, back voc
-20 lat, NECROMAYHEM - guitar/voc
21 lat, MORBID - piano/synth - 23 lata, NECROSAURON - drums - 20 lat.
Zazwyczaj śpiemy, słuchamy Black Metalu i praktykujemy okultyzm.
-Jaki jest wpływ satanizmu i mistycyzmu na Wasze muzykę i teksty? Czy wszyscy członkowie ROTTING CHRIST siedzą w tych klimatach?

RCH: Nasza muzyka jest pod wpływem DARK/BLACK/FUNERAL/MOURN/DOOMY. Wszyscy w ROT. CHRIST siedzą w okultyźmie!

-Czy graliście dużo koncertów? Z jakimi kapelami mieliście najlepsze gig's?

RCH: Niezbyt wiele. Chcielibyśmy grać w naprawdę tajemniczych miejscach, jak np. Kraypty RAYS. Graliśmy z takimi kapelami jak: VARATHRON, DEATH COURIER, HORIFIED.

-Co powiesz o dziewczynach z Grecji. Czy słuchają BLACK/DEATH Metalu?

RCH: Nie ma prawdziwych death-metalówek w moim kraju. Kilka pozerek, ale one boją się prawdziwego Satanic Black Metal!!!

-Czy znasz jakieś polskie kapiele?

RCH: Tak, znam parę dobrych kapel - IMPERATOR, VADER, HAZAEL, lubię również SLASHING DEATH.

-Co powiesz o pozycji death metalu na rynku muzycznym? Czy zrobienie czegoś więcej niż demo jest łatwe dla twojej grupy?

RCH: Prawdziwy Black Death Metal będzie trwał w głębi dusz wśród kilku naprawdę opętanych facetów na całym świecie. Death metal nie opiera się na biznesie, pojawieniu się w MTV lub głównianych magazynach jak robią wszystkie tendencyjne kapiele. D.M. jest potężną, mistyczną kulturą niewielu prawdziwych buntowników. To jest cel mojego życia i ścieżka z drugiej strony!

-Cosądzisz o seksie ze zwłokami ha, ha?

RCH: Nie lubię tego, ponieważ jest to zmarłe ciało. Lepiej jest z Zombie!

-Wasze plany na przyszłość?

RCH: Przyszłość Rot.Christ jest bardzo mroczna!

-Dzięki Ci za wywiad coś na koniec?

RCH: Wielkie dzięki za twoje wsparcie! Popierajcie prawdziwy Death Black Metal. Wszyscy prawdziwi piszcie do mnie!



Kapela powstała we wrześniu '92 w składzie: Rafał - voc. git. i Paweł - drums. W tym nietypowym składzie zaczęli coś tworzyć. Muzyka jaką grali nie przypominała żadnego ze stylów. W październiku mieli prawie nagrane I demo, ale nic z tego nie wyszło. W listopadzie do grupy dochodzi basista Grzesiek, który z braku chęci do grania odchodzi w marcu 93 roku. W maju kapela bierze się poważnie do pracy i nagrywa I demo "Way to Victory". Demo zawiera intro + 4 kawałki + cover Samaela. Jednak na początku wakacji to demo zostaje usunięte z powodu spraw finansowych. W lipcu znów się zgrywają i nagrywają Reh. tape. Na tej taśmie znalazły się utwory z poprzedniego dema, które zostały bardziej dopracowane. Lecz i ta taśma została usunięta ze sprzedarzy. Obecnie kapela myśli co dalej. Na razie nie zamierzają grać koncertów, ponieważ jak twierdzą muszą dopracować własny styl. Muzyka jaką gra DECEASED to Melancholic Dark Black Metal. Kapela odpisze na każdy list. Oto adres:

RAFAŁ BORSUK
WOLNOŚCI 7/68
22-100 CHELM

MUSSOROSKI

Teraz kapela grająca ... Co? No właśnie Industrial. MUSSOROSKI to grupa wyjątkowa, oryginalna i kontrowersyjna. Mają na swym konczie 4 taśmy: "MUSSOROSKI", "NAZICHRIST", "THE BATH IN THE X-RAYS" i "PROMO'93". No, a teraz wywiad z Tomem, który przeprowadził Paweł.

1. MUSSOROSKI. Dlaczego tak się nazwaliście i co ta nazwa oznacza?

- Kiedyś gdy zakładałem mój band nazwa ta miała dość istotne znaczenie. Muzyka tego rosyjskiego kompozytora miała ogromny wpływ na powstanie Mussogurskiego. Właśnie od jego nazwiska pochodzi nasza nazwa.

2. Według mnie Mussorgski to jedna z ciekawszych grup działających na polskiej scenie. Dlaczego nie można dostać waszych nagrań w sklepach muzycznych? Czyżby żadna z poważniejszych firm w Polsce nie zainteresowała się wami?

- Uważasz to za jakiś minus, że nie poddaliśmy się wirowi całego tego komercyjnego gówna? Mamy to gdzieś, że nie można dostać naszych nagrań na odpustach. Jeśli komuś naprawdę zależy na naszej muzyce to trochę się postara i w końcu zdobędzie nasze nagrania. Promocja i dystrybucja trzech pierwszych demo zajmuje się KASSANDRA PROM. Jeśli chodzi o najnowszą taśmę która jest Promo'93 "THE UNHOLY STONES" NIE jest wogóle rozprowadzana przez jakiś dystrybutorów. Można ją dostać tylko u nas.

3. Czy mogłobyś powiedzieć coś o waszych dotychczasowych dokonaniach?

- W sierpniu '93 nagraliśmy podziemne promo na którym znalazło 14 kawałków. nagraliśmy to

w nowym składzie. Wcześniejsze dokonania to już historia i należy o nich jaknajszybciej zapomnieć.

4. Powiedz coś o waszych muzycznych inspiracjach.

- Nie będę owijał w bawełnę. inspiruje nas: DARKTHRONE, IMPALED NAZARENE, UNHOLY etc. Nic więcej nie powiem.

5. Mussogurskiego promuje Cassandra Prom. Czy jesteś zadowolony ze współpracy z Grzeskiem?

- W tej chwili nikt nie promuje naszej taśmy. Kasetę którą planujemy wkrótce nagrać najprawdopodobniej będzie wydana właśnie przez Cassandra Prom.

6. Industrial Music. Jakbyś zachęcił ludzi do słuchania tego typu muzyki?

- Nie jestem pewien czy chciałbym zachęcać kogoś do słuchania tego typu muzyki.

7. Jak sądzisz, w jakich krajach działają najlepsze kapele Death-Black Metalowe?

- Z kapel Deathowych najlepsze są w Finlandii, a z Blackowych to oczywiście norweskie.

8. Twoi faworyci na polskiej scenie?

- Jest mało kapel których muzyka powaliła mnie na kolana. Jedyną nazwą która przychodzi mi na myśl to GRAVELAND.

9. Plany na przyszłość?

- Wkrótce nagrywamy nowy materiał możliwe że na płytę.

10. Ostatni wyziew...

- Amen.

EQUINOX

SZTUM!

EQUINOX powstaje w lutym '91, następnie w sierpniu '92 w trójosobowym składzie nagrywają demo pt. "UNSPEAKABLE WORDS". Więcej dowiedziecie się o EQUINOX z wywiadu, którego udzielił Mi Piotrek (bass, voc).

D: Cześć Piotrek! Co słychać w Sztumie i okolicach?

P: No, wszystko w porządku - jesień, czas wilka - to lubię!!!

D: W sierpniu '92 nagraliście pierwsze demotape "UNSPEAKABLE WORDS"? które było chyba pod wpływem CELTIC FROST czy HELLHAMMER, co o tym sądzisz?

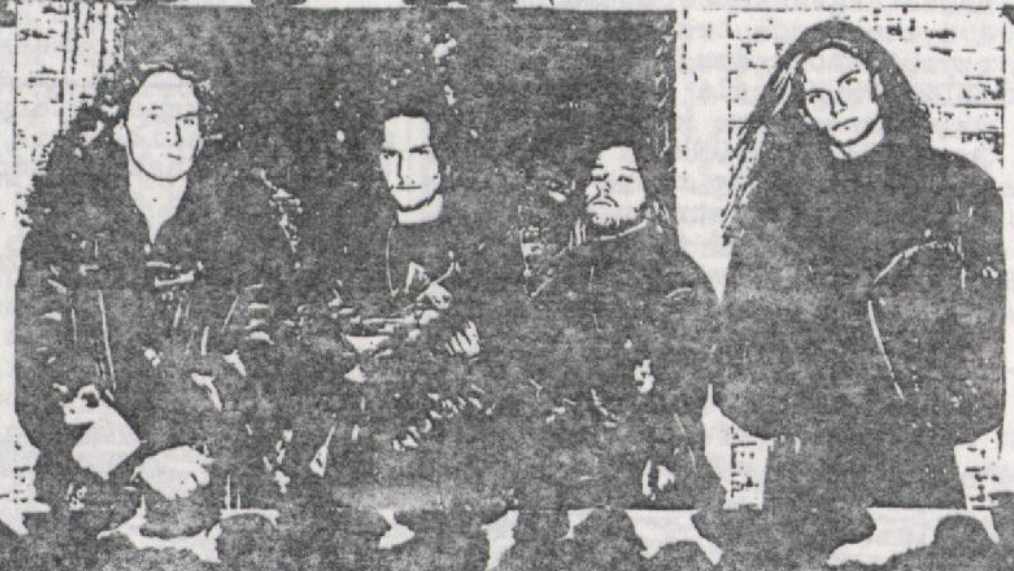
P: Nie wiem, skąd wzięłaś tę opinię. Czy wzięłaś to z naszej ulotki, czy wywnioskowałaś to po prostu po przesłuchaniu naszej kasy. Ale tak, to prawda, nasze pierwsze dokonania oparliśmy właśnie na dokonaniach tych zespołów - CELTIC FROST, HELLHAMMER i jeszcze DEATH. Także, myślę że jest to trafne stwierdzenie.

D: Waszą debiutancką kasetę nagrywaliście w MODERN SOUND w Gdyni. Dlaczego skorzystaliście z tego studia i kto je Wam polecił?

P: Otóż, nikt nam nie polecił tego studia, poszukiwaliśmy studia aby nagrać kasetę i znaleźliśmy MODERN SOUND. Było dość blisko naszego miejsca zamieszkania, szmal akurat był, ceny nas zbyt nie przeraziły, no i dlatego skorzystaliśmy z tego studia.

D: Wystąpiliście na tegorocznej edycji S'THRASH'YDLE. Jak to się stało że wystąpiliście na tym koncercie i czym był dla Was występ na "małej scenie" na S'THRASH'YDLE '93?

P: Stało się to w ten sposób. Ja, wysłałem zgłoszenie na S'THRASH'YDLE ale wysłałem je o wiele za późno, nie miałem dostępu do informacji o tym koncercie, ale przejął to G. FIJAŁKOWSKI z KASSANDRY i zaproponował nam występ na małej scenie, ponieważ, na dużą scenę było już zapóźno i dzięki niemu udało nam się wcisnąć na małą scenę właśnie na S'THRASH'YDLE. Czym był dla Nas ten występ? Ja osobiście jestem zadowolony z tego koncertu. Na koncert przyszło bardzo dużo ludzi, ponieważ wstęp był wolny, może i z tego powodu, ale obejrzało Nas bardzo dużo ludzi. Po tym koncercie udzieliliśmy sporo wywiadów itd, itd. Było sporo odzewów z różnych pism w Polsce, właśnie po tym koncercie, także wszystko było bardzo dobrze i jesteśmy bardzo zadowoleni z tego występu.





D: Jaki jest twój stosunek do ludzi chorych na AIDS?

P: To bardzo poważna sprawa, myślę że trzeba im pomagać!

D: Ty i Arek pozostaliście tylko ze starego składu. Jak oceniasz nowych w EQUINOX tj. perkusista Wojtka oraz drugiego gitarzystę Krzyśka? Czy spełnili oni Wasze które wiązaliście z ich dojdciem?

P: Tak, oczywiście! Jeśli chodzi o Wojtka, jestem z niego bardzo zadowolony, jeśli chodzi o Krzyśka, on doszedł do Nas dość niedawno, także jest na okresie jakgdyby próbnym, ale myślę że wszystko będzie w porządku!

D: Wyczytałem że nowa taśma ukaże się na początku 1994r. Czy możesz potwierdzić tą informację?

P: Raczej, tak myślę że uda Nam się na początku przyszłego roku wydać nową pozycję. Z tego względu że na przełomie listopada/grudnia, być może na początku stycznia mamy zamiar nagrać próbne demo, które nam umożliwi złapanie kogoś, kto by nam zfinalizował pobyt w studiu i wydanie nowego materiału.

D: Jaki będzie materiał na tej kasecie, słyszałem że będzie szybszy?

P: Tak, materiał na tej kasecie będzie szybszy, bardziej rozbu-
dowany,
Wszystko będzie można trosze-
czkę porównać do ostatniego kawałka
na naszej pierwszej kasecie
czyli "UNSPEAKABLE WORDS", do
b utworu "MY LAST WITCH"

Właśnie w tym sensie są robione i tak brzmią mniej więcej nowe numery, które teraz właśnie robimy!

D: Jaki jest Wasz stosunek do religii katolickiej?

P: Szczerze mówiąc, samo słowo religia działa na mnie jak płachta na byka, a jeśli jest jeszcze z dodatkiem katolicka to jest już wogóle coś straszniejszego!!!



EQUINOX

D:Wielu ma pretensje do T.Dziubniskiego,oto ze okrada polskie kapela,ale rowniez i M.Kmielek wysowa niejasne kontrakty-co o tym sadzisz?

P:Jesli chodzi o tych panow,to mysle tak,na poczatku ich dzialalnosci,oni jakgdyby starali sie pomoc kapelom,a teraz za wszelka cene chca na nich zarobic!Jesli chodzi o to okradanie jak to nazwales,w pewnym sensie moim zdaniem wynika to troche z naiwnosci kapel,tojest raz! Druga sprawa to kontrakty ktore oni im przedstawiaja mowia jasno tak,tak i tak-jesli sie nie podoba to dziekujemy.Napewno czasami sa jakies przegiecia,mysle ze to jest niewporzadku. I to ze nastawiaja sie wylacznie na zarobek,a nie na to zeby jakies kapeli pomoc-to jest zle i wlasnie taki jest moj stosunek do tego.

D:JAKIE sa Wasze najskrytsze marzenia i nadzieje zwiazane z EQUINOX?

P:Toplyty, trasy,szmal i godne zycie!

D:Jeszcze pare slow,ostatnie nalezy do Ciebie...

P:Przedewszystkim chcialbym Ci podziekowac za wywiad no i skorzystac z okazji i potdrowic wszystkich czytelnikow BESTIAL' ZINE.Czesc!Trzymajcie sie!

D:Ja tez Ci dziekuje i pozdrawiam!
CZESC!!!

ADRES DO PIOTRA:
PIOTR CZERNIAK
OsSierakowskich 7a/7
82-400 SZTUM

THROWER HATE

BRUTAL DEATH / TRASH!
BAND FROM POLAND!

A oto wywiad z KUZYM z THROWER HATE:

D-Pare slow o historii T.H?

K-Powstalismy w maju 90 roku. Nagralismy dwie kasety demo "MOSAIC OF DEATH" i "ARMY OF DARKNESS". Obecnie zabieramy sie za koncertowanie.To chyba bylo krotkie.

D-Thrower Hate-dlaczego nazwalisci sie tak,a nie inaczej i kto wymyslil ta nazwe?

K-Parokrotnie zmienialismy nazwe. Ta nazwa jest produktem chorej wyobrazni PAJONKA.Zreszta najbardziej do Nas pasuje.Miotamy nienawiscia do wszystkiego co plugawel! D-Jak np. zareagowalbys na propozycje zmiany managmentu lub wydania kolejnej kasety chociazby dla CARNAGE REC.?

K-CARNAGE REC...mila propozycja. Napewnoucieszyloby to Nas,choc slyszalem pare negatywnych opinii. Bedziemmy szukac wydawcy "ARMY..." i moze...?

D-Co sadzisz o waszym promotorze S.WICINSKIM?

K-Fajny koles!Zajal sie wydaniem naszej demowki calkiem bezinteresownie.Malo takich ludzi!

D-Moze pare slow o "MOSAIC...?"

K-Mi sie bardzo podoba mimo paru pankamentow.Brzmienie mogloby byc bardziej ciezsze i perkusja bardziej slyszalna,ale nie jest zle, choc moglo byc lepiej.

D-Czy Twoim zdaniem muzyka to sposob na zycie?

K-Oczywiscie.Niemoglbym bez niej zyc!

D-Czy Wasza muzyka i teksty posiadaja jakies przeslanie?

K-Tak.Zmuszaja do glebokiego zastanowienia sie nad zyciem!Sa raczej przygniebajace jak to co dookola sie dzieje.

D-Pytanie ktore musialo pasc.Wasze wzorce?

K-Staramy sie nie wzorowac na czyjejs muzyce i chyba nie slychac w niej okreslonych wzorcow.

D-Tradycyjnie na koniec kilka slow dla czytelnikow BESTIAL'ZINE...

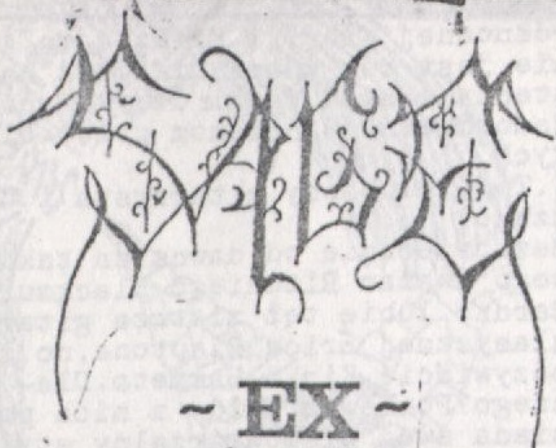
K-Mega pozdrowienia dla DEATH MANIAX.Pijcie piwo i jedzcie pizze i rzygajcie na to wszystko co sie na tym pieprzonym swiecie dzieje!
Dziekujemy za wywiad!

D-Ja tez dziekuje i pozdrawiam!
Czesc!



THROWER HATE
UL. WODOCIAGOWA 10A/7
78-100 SZCZECINEK
POLAND

"MOSAIC OF DEATH" DEMO TAPE



- EX -

MORITURUS

Teraz grupa SAGE, jak wiadomo to stary MORITURUS. Dlaczego nastąpiła zmiana nazwy oraz kilka innych rzeczy dowiecie się czytając ten wywiad z Habeerem, który został przeprowadzony przez Pawła.

1. Dlaczego rozpadł się MORITURUS i czy oprócz ciebie gra w SAGE ktoś ze starego składu?

-Ależ Paweł, co ty mówisz. MORITURUS nie rozpadł się. Był poprostu okres zastojów, zmiana nazwy, zmiana składu i nowe lepsze pomysły.

2. Słyszałem, że wasz nowy materiał miał wydać MMP. Czy to prawda?

-Niestety nie doszło do porozumienia pomiędzy MMP a SAGE. Było to bardzo wstępne i nie można nic z tego wysnować. Rozmowy prowadzi nasz bassman Zaku. W tym czasie pojechaliśmy po pieniądze do Asty za "Sorrow" i pan Andrzej Stadnicki spytał czy wydaliśmy nowy materiał? My, że nie, padła propozycja, dogadaliśmy się i materiał SAGE sprzedaliśmy Ascie. A tak a propos firm fonograficznych. Niektórzy szefowie takowych uwarzają się za profesjonalistów, biznesmanów itp. Jeżeli tak jest to chociaż odpisujcie na listy /"hello" M. Kmiolek and Carnage i inni/.

3. Założymy jednak, że Dziuba poczeka aż wygaśnie kontrakt z Astą i złoży wam propozycję podpisania kontraktu z MMP. Powiedz jakie nadzieje będziecie wiązać z tą stajnią?

-Jeżeli wygramy konkurs z Metal Hammera i Tomkowi przyjdzie

ochota na wydanie SAGE, to nie-14
stety będzie musiał poczekać do listopada '94, wtedy to wygasa umowa z Astą. A jakie nadzieje? Wiadomo. Rzecz się tyczy przede wszystkim koncertów i promocji. Duży minus to sprawy finansowe, no ale to być może praktycznie za rok więc nie ma o czym gadać.

4. Osoba p. Dźmubińskiego nie jest lubiana w polskim undergroundzie i krąży wokół niej różne plotki. Czy nie obawiacie się, że was w jakiś sposób wykorzystają?

-Teraz nie. Wiesz, podpisanie kontraktu z każdą firmą jest pewnego rodzaju ryzykiem i żadna nie jest bez grzechu. Muzyk zarabia w Polsce najmniejsze pieniądze na linii firma-sklepy-hurtownie-zespół. A to przecie ich praca w tym, co stworzyli i zmiksowali. Nad "Sage" pracowaliśmy w studiu trzy tygodnie i możemy mieć do realizatora wiele zastrzeżeń za jego niedoścignięcia, a my wywiązaliśmy się na piątkę z plusem. To jest naprawdę praca.

5. Czy to prawda, że mieliście wystąpić w Zabrze na koncercie wraz z Sepulturą i Paradise Lost?

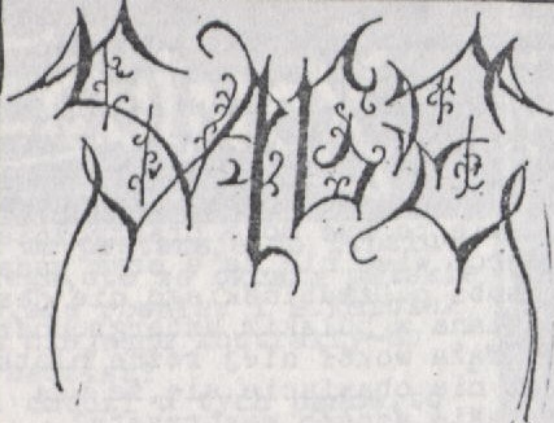
-Nie chciałem o tym mówić.

6. Myślę jednak, że powiesz kilka słów na ten temat naszym czytelnikom, przecie to wielkie przeżycie dla takiej kapeli grać przed takimi gwiazdami i przed kilku tysięczną widownią. Czy nie obawialiście się, że zostaniecie źle przyjęci?

-Jak wiesz, koncert nie odbył się, a ja wraz z resztą kapeli srałem ze strachu przed tym występem. Może to lepiej, że go nie było.

7. O.K. Teraz trochę luźnych pytań. Ostatnio wróciłeś z podróży dookoła świata. Jak było i w jakim kraju były najlepsze panienki?

-Stary, było bombowo! Najpierw byłem w Hiroszynie i Nagasaki. Potem wróciłem do Europy, a konkretnie do Bośni, no tam to było wystrzałowo. Najlepsze jabole były na placu Pigal we Francji. Na Antarktydzie panienki były takie jakies zimne. Na Kubie nie mogłem dojść, kto jest dziewczyną, a kto chłopakiem, bo Fidel Castro wydał rozkaz zapuszczania bród wszystkim, jak leci. W USA są same damy, bo mówią temu damy, a temu nie.



We włoszech panienki były niezre, ale niestety tam nie można uprawiać miłości od tyłu, a ja to tak bardzo lubię. Pewnie spytasz dlaczego? Otóż, to za blisko krzyża, ale najlepsze panienki są w Polsce!!!

8. Wiem, że najchętniej słuchasz A. Rosiewicza i M. Rodowicz. Czy oprócz tych gwiazd masz swioch faworytów?

-E, teraz już ich nie słucham. Uważam, że wocale są mało brutalne i wszystko jest niedopracowane. Oficjalnie teraz podobają mi się bardzo ekskluzywna odmiana brutalnego rappu w połączeniu z gospel i alternatywną odmianą satanistycznego disco. Jeśli chodzi o nazwy to faworyzuje tu Krzysia Krawczyka Fasolki, Gawęda/nowa piyta zabija/, Indianie na Scianie/nowy projekt Eleni/, no i ostatnio bardzo przypadł mi do gustu węgierski solista Ege Vege Drechcze Togo Rogo Szogo Buroki świetny muzyk.

9. Sosnowiec to duże miasto. Czy oprócz działającej tam partii Skin Hedów działają jakieś kapela metalowe?

-Oczywiście. Jest tu bardzo dużo kapel. Iscariota/Space Metal/, Psychneurosis/Grind/, Abadon/Death/, Deadly Vision/Death/, Galleytrot/Death Grind/, Front Side/Grind/, nasi przyjaciele Apocalipsa/Thrash/ oraz niedaleko Sosnowca, w Będzinie Azazel i Giaur. Ale niestety na naszej scenie brak jest współpracy między kapelami.

10. Czy macie jakieś szczególne hobby poza tworzeniem muzyki?

-Wasze hobby to tylko muzyka, ale interesujemy się wszystkim wierzenia religijne etc. Kochamy się śmiać. Mnie ostatnio zainteresowała sprawa Indian

Późnocnej Ameryki. Zresztą to nie jest bez znaczenia gdyż następna kaseta będzie dedykowana zamordowanym Indianom przez białych.

11. Twój ulubiony gitarzysta i dlaczego?

-Bezspornie od dawna za takiego uważam Ritchiego Blackmorea. Bardzo lubię też mistrza gitary klasycznej Erica Claptona, no i oczywiście Kirka Hammeta. Dlaczego? Ponieważ każdy z nich posiada swój niepowtarzalny styl.

12. Czy mógłbyś na zakończenie tego wywiadu opowiedzieć jakiś dowcip?

-Oczywiście, znam ich sporo. Przychodzi baba do lekarza i mówi -Panie doktorze, niech mi pan zrobi otwór. Doktor puka się w czoło myśląc "pojebana?"

A baba na to:

-Tylko nie tu, bo mi mój stary jajami oczy powybijają.

13. Ha ha! O.K. Coś na koniec?

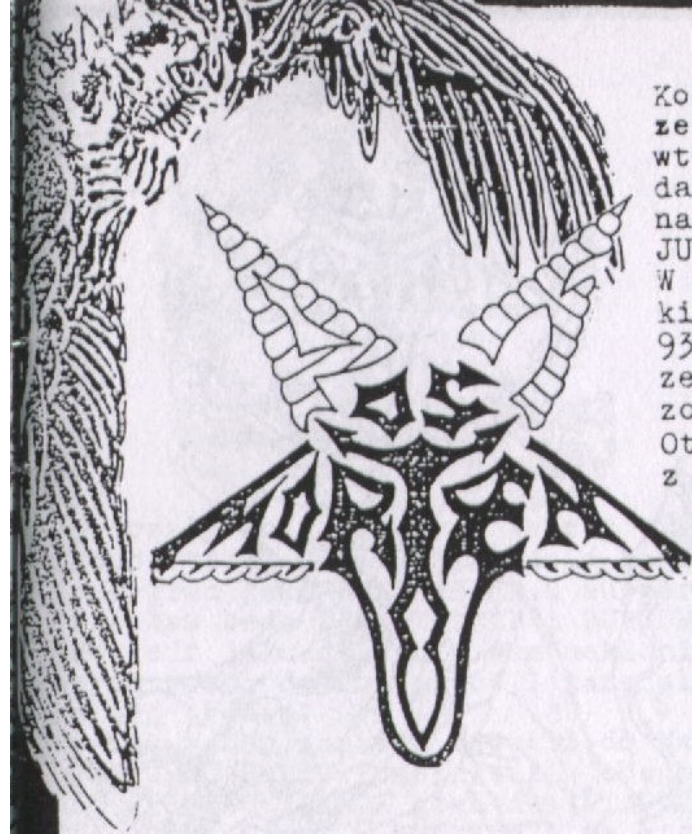
-O to już koniec. Trzynaste pytanie. Dzięki Paweł za ten świetny wiew! Wytrwaj z tym co robisz. Pozdrawiam was wszystkich! Kupujcie "Sage". Myślę, że muzyka was zdziwi bo to jest lepsze od "Sorrow". Chciałbym jeszcze powiedzieć aktualny skład SAGE: HABEER-ż git, voc/ SZOCIU/git, voc/, ŻAKU/bass/, CINEK/dr/.

14. Ja też ci dziękuję i pozdrawiam

c/o TOMASZ KUCIEBA
MOŚCICKIEGO 26/27
41-200 SOSNOWIEC



Kolejna kapela to POSTMORTEM. Początki zespołu sięgają września 1990. Właśnie wtedy gitarzyści CHRIS i GALU zakładają SACRUM. Niedługo po tym zmieniają nazwę na POSTMORTEM. Do zespołu dochodzi JUNIOR/dr/, a później TOMEK/voc, bg./ W tym składzie grają do grudnia 92, kiedy za perkusję zasiada IVAN. W lutym 93 dochodzi KLAPTON/keyb./, a w maju zespół opuszcza CHRIS. Jego zastępcą zostaje KOVAL. Oto wywiad jaki przeprowadziłem z Tomkiem/voc, bg./:



DANIEL-Powstałiscie na gruzach kapeli o nazwie SACRUM. Jednak ty nie grales jeszcze w tej kapeli. Czy wiesz cos o czasach gdy CHRIS i GALU, wykurwiali jeszcze pod stara nazwa i w jaki sposob znalazles sie w ich kapeli, juz pod nowa nazwa?

TOMEK-Zespół SACRUM to byl poczatek zespołowego grania w ogole. Mysle ze nie warto o tym pisac. Ajak sie znalazlem w POSTMORTEM? Po prostu, kiedyś rozmawiałem z CHRISEM i GALEM i doszlismy do wniosku ze bede gral w POSTMORTEM!

D-Wasze nagrania zarejestrowaliscie na PROMO TAPE, ktora jest tylko dostepna dla edytorow zinow. Na poczatku 94 r. zamierzacie nagrac studyjne demo, ktore bedzie chyba rozprawdane szerzej? Czy na tej kasecie znajda sie Wasze starsze kawalki, czy bedzie to calkiem nowy materjal?

T-Jako zespół mamy niezlego pecha z nagrywaniem kasety-zmiany składu, teraz gitarzysta "pakuje" w wojsku. Jednak nasze plany sa mniej wiecej ustalone, na kasecie znajda sie nowe i kilka starych kawalkow.

D-Skad czerpicie inspiracje do tworzenia muzyki?

T-Inspiracje czerpiemy glownie z naszych "chorych" glow!!!

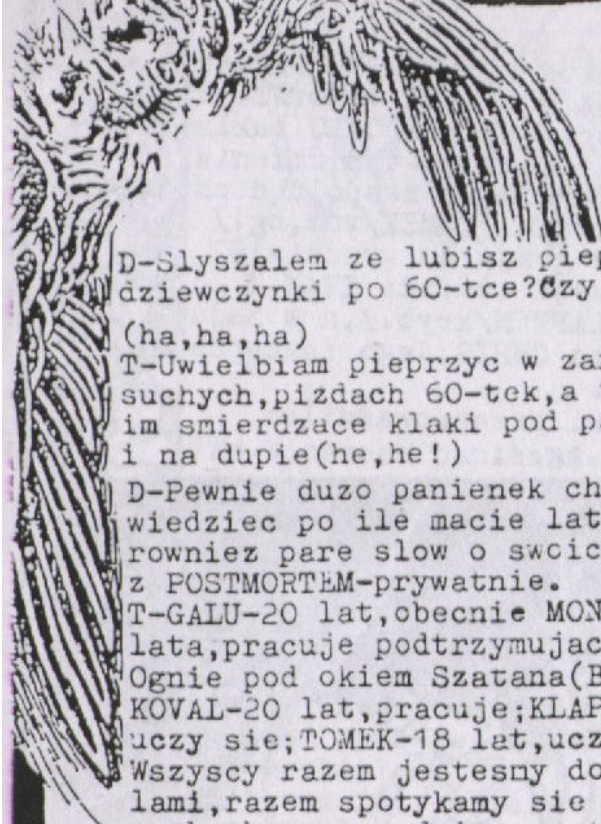
D-Moim zdaniem Wasza muzyka oscyluje w klimatach DEATH/DOOM metalu. Jak Ty okreslibys to co gracie?

T-Nasza muzyke okreslamy jako MORTAL METAL.

D-Satanizm-chyba masz cos do powiedzenia na ten temat? Czym dla Ciebie jest satanizm?

T-Ciemna strona drzemie w kazdym z Nas. Trzeba ja tylko obudzic i ozywic! Satanizm pomaga stac sie czlowiekiem niezaleznym, wierzacym w swoje sily. Slabe jednostki odpadna w walce zyciowej, pozostana tylko najlepsi! Satanizm to sciezka mojego zycia!





D-Slyszalem ze lubisz pieprzyc dziewczynki po 60-tce? Czy to prawda?

(ha, ha, ha)

T-Uwielbiam pieprzyc w zaropialych suchych, pizdach 60-tek, a takze lizac im smierdzace klaki pod pachami i na dupie (he, he!)

D-Pewnie duzo panienek chcialoby wiedziec po ile macie lat? Powiedz rowniez pare slow o swich kumplach z POSTMORTEM- prywatnie.

T-GALU-20 lat, obecnie MON; IVAN-23 lata, pracuje podtrzymujac Piekielne Ognie pod okiem Szatana (Bronka); KOVAL-20 lat, pracuje; KLAPTON-17 lat, uczy sie; TOMEK-18 lat, uczy sie. Wszyscy razem jestesny dobrymi kump-lami, razem spotykamy sie tylko na probach, a na codzien spotykamy sie tylko sporadycznie.

D-Wasz gitarzysta GALU, obecnie siedzi w woju, czy nie Macie z tym problemow i czy nie mysliliscie o zastepcy na czas jego pobytu w wojsku?

T-Tak, to ze GALU jest w woju, nieco Nas oslabilo- nie mozemy teraz grac tak czesto jak kiedyś. Nie bedzie zastepcy GALA na czas jego pobytu w woju, na razie bedziemy grali tylko z KOVALEM.

D-Kilka slow o Twoich ulubionych kapelach?

T-Ho, ho, ho slucham wielu rodzajow muzyki i wymienie naprawde tylko kilka nazw kapel: SLAYER, CELTIC FROST, DEICIDE, MORBID ANGEL, SAMAEL, VADER, DARK THRONE+more BLACK/DEATH/DOOM METAL BANDS, oprucz taki rzeczy jak LAIBACH, Muzyki z filmow i muzyki popowarznzej typu WAGNER, MAHLER, BACH.

D-Czy czesto uzywasz tabletek COREGA TABS myjac swoja proteze zebowa? (ha, ha, ha)

T-Tabletki te zazywam ok. 6 razy dziennie pod jezyk (nie lubie mycia szczeki w szklance). Potem lyk MR. PROPER'A i moje zebry odzyskuja blask!!!

D-Powracmy jednak do muzyki. Co chcesz przez nia przekazac i cos o Waszych tekstach?

T-Nasza muzyka zabierze Was do najgłębszego Inferna. Teksty doskonale do niej pasuja- sa to opowiesci o naszych nieswietych snach, bluznierczych przemysleniach!



Cranthorpe

Pierwszy skład CRANTHORPE powstał we wrześniu 1990 roku z inicjatywy gitarzysty Jacka. Jednak skład nie utrzymał się długo i zespół uległ rozwiązaniu. Od czerwca '91 Jacek poszukiwał ludzi do nowego składu Cranthorpe, w międzyczasie grając przejściowo w kilku kapelach. W styczniu '92 powstał załazek nowego Cranthorpe. Byli to: Jacek/git/, Mariusz/git/ i Marek/dr/. Od lutego rozpoczęła się wyteżona praca nad materiałem dźwiękowym. W marcu do grupy dochodzi wokalista Peter, z którym 24 kwietnia w zaimprovizowanym studio D.T. w Płocku w ciągu godziny został zarejestrowany Reh. Tape "Monolith". Po przerwie wakacyjnej i zmianie miejsca prób zespół rozpoczął opracowywanie nowego materiału. Od stycznia '93 zespół promuje swój nowy stuff na lokalnych koncertach. W lutym nagrano pierwszą oficjalną demotape "...not long before the end...", zawierająca 6 utworów. Materiał ten utrzymany jest w odmiennym klimacie niż poprzedni. Obecnie muzyka Cranthorpe inspirowana jest osiągnięciami zespołów takich jak Black Sabbath, Venom, Possessed, Celtic Frost i Obituary. Kontakt: PETER
UL. PIASKA 1/67
09-407 PŁOCK



D-Boszły mnie słuchy o Waszej trasie koncertowej po ETIOPII, gdzie będziecie grać jako HEADLINER, a supportować Was będą DARK THRONE i BURZUM. Powiedz jak udało się Wam nakłonić tych gości do koncertów i parę słów o tej trasie?

T-Tak, w tej sprawie dzwonił do Nas NOCTURNO CULTO. Trasa będzie obejmować ETIOPIĘ, SOMALIE, 2 gigi na ANTARKTYDZIE i wielki finał w WATYKANIE, na którym nabijemy na pał Karolka alias Jana Pawelka. O trasie rozmawialiśmy z nimi w trakcie naszej wycieczki w Norwegii. Goście Ci poznali Nas i razem zorganizowaliśmy tę trasę. Coż, o niej można powiedzieć napewno będzie zabijacie - na pewno parę jebanych kościółów pojdzie z dymem!!!

D-Skoro jesteśmy przy koncertach... Ile do tej pory zagraliscie gigów i który z nich wspominasz najmilej?

T-Do tej pory zagralismy kilka gigów na naszym lokalnym terenie. Najmilej wspominam gig ze ZLYM EMANOELEM, a także gigs z EPILEPSJA, MOROSE DEATH, SCRUNCH FETUS.

D-Jakie są Wasze plany na przyszłość oprócz nagrania kasety i trasy z DARK THRONE i BURZUM?

T-Jezeli tak to nie mamy żadnych planów (ha, ha). Tak poważnie to kasec i koncerty.

D-Czas kończyć ten view. Jak Ci się on podobał oraz powiedz coś z jajem na koniec?

T-Pozdrawiam wszystkich maniax czytających ten view i tego zine'a. GIGA THANX DANIEL za wywiad i powodzenia z BESTIAL'ZINE zycy Ci cały POSTMORTEM AVE!!! HEY! BEVIS PULL MY FINGER!!! HUH, HUH, HUHM, UMM, HUH, HUH...

D-Dzięki!!! Oto adres do Tomka:

POSTMORTEM
TOMEK
OS. SZKOLNE 5/90
57-500 BYSTRZYCA KL.



BAPHOMET



BAPHOMET prezentuje brutalny death .Kolesie pochodzą z Buffalo.Powstali w czerwcu'87.W marcu'90 nagrali 10 utworowe demo.Dwa z tych utworów zostały wydane na 7"Ep dla N.F.O.REC.W maju'90 podpisali kontrakt na jeden album z DEAF REC.,oddziałem PEACEVILLE.W sierpniu nagrali Lp"THE DEAD SHALL INHERIT" w BORDER CITY.Następnie PEACEVILLE przejęło kontrakt od DEAF,dając lepsze warunki.Nagrali ponownie swój debiut dodając pięć nowych utworów.Także w sierpniu'90 BAPHOMET zagrał na"MICHIGAN DEATH FEST" w Jackson z MORBID ANGEL dla ponad 1000 osob.W grudniu'90 BAPHOMET otrzymał nagrodę za najlepszą kapele thrash od Buffalo Music Awards.Wygrali również tą nagrodę w 1991 roku.A teraz wywiad,który także nie należy do najnowszych:

-Czy mogłbyś przedstawić członków BAPHOMET?Jakie jest Wasze codzienne zajecie?Jak długo graćcie razem?

GARY:Ja, czyli Gary gram na basie Dave-gitara,T.J.-voc.,Rick-perkusja.Dave i ja pracujemy,T.J też pracuje ale na cmentarzu.Rick nie pracuje.Wtakim składzie gramy od 1990 roku.

-O czym mówią wasze teksty,jaki problem poruszają?

G:Mówią o wielu rzeczach,wszystkie są chore jak męka,samookaleczenie,zabójstwo!Tematem jednego utworu jest ED GAINES.Największy problem to znaleźć odpowiedni temat do tekstu.

-Twoja opinia o twoim mieście,scenie,klubach i dziewczynach...

G:Nasze miasto jest zajebiste,wiele kapek death,scena zajebista!Sporo fajnych klubów,z których kilka pozwala na muzykę death.Jesli chodzi o laski,jest ich mnóstwo na koncertach,wiele bardzo gorących dziewczynek!

-Co sadszisz o przemianach na świecie?

G:Nie zawracam sobie tym głowy,gdyż codziennie dzieje się coś innego.

-Twoje ulubione filmy?Czy znajdującie w nich inspirację do muzyki?

G:Kilka moich ulubionych to:EVIL DEAD 2?BAD TASTE,CHILDREN OF THE CORN,filmy gore.Mamy tylko jeden numer,który gramy,oparty na filmie,to jest-TORN SOUL-oparty na HELLRAISER.Lubię wszystkie części HELLRAISER.-Dzięki za wywiad,jakieś słowa na koniec?

G:Mamy koszulki za 15\$ i czapeczki za 8,50\$(poczta wliczona) Cześć!

For Information:

BAPHOMET

c/o Gary Schipani
51 Countryside Lane
Depew, New York 14043
U.S.A.



Zespół został zaforzony przez Szatana /bass/ i Kazika /voc/ w grudniu '91 na gruzach dwóch kaliskich kapel NOSTRADAMUS i NECROMANTIS. Od początku wiadome było, że CENTURION będzie grał brutalny Death Metal. W styczniu do Szatana i Kazika dołączają gitarzystę Stopped i Maniek zasiadający wcześniej za garami w thrashowej kapeli MDV. Lecz ten skład długo się nie utrzymuje, z czym się wiąże przybycie nowych muzyków Grubego i Rabbita. W tym składzie CENTURION gra kilka koncertów i w lipcu '92 nagrywa reha. "Altras Of Hatred". We wrześniu '92 działalność kapeli zostaje zawieszona, by ze zdwojonymi siłami zaatakować w maju '93. Pojawiają się nowi muzycy Alex /git/, Alf /bass/, Satan-Land Of Goshen i dwaj starzy wyżeracze Kaziol i Rabbit. W lipcu '93 nagrywają przełomowe demo "Zróżdzeni Z Grzechu", które jest połączeniem melodii, brutalności i inteligencji granej muzyki, no a teraz wywiad przeprowadzony przez Pawła, na pytania odpowiadają Alex i Zbyszek.



1. Cześć! Co u was słycać?
Z-Witam! U mnie wszystko w porządku, buda itd. Jeśli chodzi o CENTURION to jestem ich dystr.
2. Wasze demo nosi tytuł "Zróżdzeni z Grzechu". Czy to oznacza, że teksty są "śpiewane" po polsku i przy okazji powiedz o czym one są?
A-Tak, teksty są po polsku, a traktują o rzeczach intrygujących nas, trochę o magii, chaosie...
3. Kilka słów o muzyce zawartej na tym materiale.
A-Muzyka to brutalny acz melodyjny metal, staramy się także być oryginalni. Niestety nie mieliśmy zbyt dużo czasu na zrobienie tego materiału /2 miesiące/. W tym składzie gramy od maja '93 a chcieliśmy wystartować w eliminacjach do Jarocina '93.
4. Czy dużo czasu poświęcacie promocji i czy często udzielacie wywiadów tego typu?
Z-Promocji poświęcam dużo czasu, a jeśli chodzi o tego typu wywiady to udzieliliśmy ich ok. nastu.



5. Twoje 3 najlepsze kapele z Polski?
A-DRAGON, VADER, ACID DRINKERS.
6. Scena w Kaliszu?
A-Tak brutalnie w Kaliszu gramy tylko my, a inne kapele to: ABC WARFARE, SPACE RITUAL, CINIS.
7. Kilka słów o waszych gigs i czy dojdzie do skutku trasa po Europie z DEICIDE i NAPALM DEATH?
A-Jeśli chodzi o gigs to graliśmy ich trochę w różnych miejscach, ale najchętniej gramy na wiejskich przytupach. Co do trasy z DEICIDE i NAPALM DEATH to zespoły te obawiają się, że wypadną przy nas bladło więc raczej nic z tego nie wyjdzie.
8. Jesteście młodą kapelą, a już biją się o was poważne firmy takie jak: OSMOSE czy EARACHE. Czy zdecydowaliście się dla której wytwórni będziecie nagrywać debiutancki album?
A-Tak, będzie to nowo powstała wytwórnia w Ozorach Bizościańskich przy patronacie Ochotniczej Straży Pożarnej i dzielnicowego Fiodora Kromki.
9. Dzięki za wiew! Czy chciałbyś coś dodać?

A-To ja dziękuję za wywiad i zainteresowanie. Kupujcie nasze demo i supportujcie podziemie.
c/o ZBYSZEK ZDANOWICZ
H. SAWICKIEJ 17/3
62-800 KALISZ



DISASTER

Zespół powstał we wrześniu '92 w składzie Jarek/git/, Wojtek/bass/, Piotrek/dr/. W grudniu zespół zasila Andrzej/voc/ i Mirek/git/. Zaczyna się praca nad materiałem. Narastający konflikt w zespole zostaje rozwiązany przymusowym odejściem Mirka. W sierpniu '93 w grupie pojawia się nowy gitarzysta Wojtek. we wrześniu Disaster nagrywa swój debiutancki materiał w czeskim studio. Wydają własnym kosztem kilkadziesiąt kaset. by trafić do większego grona słuchaczy. Grupa zalicza kilka koncertów m.in. w Czechach z Disfigure Corpse i Oxide. W lutym '94 wchodzi ponownie do studia "Fors Music" w Czechach gdzie powstaje 5 nowych songów. Obecnie prowadzone są rozmowy w sprawie wydania całej twórczości studyjnej /10 tracks, w tym jeden instr.+intro/ w postaci oficjalnej taśmy z dystrybucją na cały kraj przez firmę fonograficzną. Jeśli wszystko się dobrze ułoży to już niebawem produkcja "The Vay Of Disaster" będzie dostępna w sklepach.

Brak danych na temat muzyki. powodowany jest niechęcią do szufladkowania zespołu. Jest to metal, ale dla każdego inny. Zdanie co do tej kwestii pozostawiają słuchaczom.

c/o WOJCIECH KIEŁKOWSKI
UL. 26-go MARCA 156/54
44-286 WODZISŁAW ŚL.



A teraz króciutkie bio grupy NAUSEA. Grupa rozpadła się pod koniec 1988 roku. Następnie powróciła w środku 1990 roku z dwoma nowymi członkami. Nausea była gotowa do gruntownego startu ponownie. Mimo, że stara Nausea była wogóle inna, a nowy materiał był bardzo zbliżony do Grind/Industrial. Obecny skład grupy:

Eric Castro "Majesty"/dr/, Armando Morales "Exruciating Terror"/bass/, Vito Tagliente/git/, Oscar Garcia "Terrorizer"/git, voc/. Muzyka Nausea's przypomina dokonania Godflesh, Carcass, Terrorizer i stary Napalm Death. Muzyczne dokonania grupy to wydany w kwietniu '90. reh. "Mind Dead" i 7 utworowy LP zatytułowany "Crime Against Humanity". Nausea nigdy nie straciła kontaktu z podziemiem!!! Kontakt:

OSCAR GARCIA
611 N. OCCIDENTAL BL. NO. 6
LOS ANGELES, CA. 90026
USA



Dłuższy wstęp do tego wywiadu jest chyba zbyt długi. Myślimy, że każdy zna choć trochę historię "PANDS". Gdy będziecie trzymali w rękach ten numer Bestiac"zine, powinna być już dostępna najnowsza kasetka PANDEMONIUM, "ANCIENT CATATONIA". A, więc zachęcamy do przeczytania tego wywiadu, który dość nietypowo dla "PANDS", został przeprowadzony z Simonem. Przy okazji -

- wielkie dzięki dla SIMONA !!!

BZ - Co nowego w PANDEMONIUM ?

S - Nie wszyscy wiedzą, że doszedł do nas nowy człowiek, jest nim gitarzysta HAZAEL - JACEK. Poza tym, szykujemy się do wydania CD "ANCIENT CATATONIA".

BZ - Jesteście bardzo popularni. Czy przed nagraniem "DEVILRI" spodziewaliście się tak dużego zainteresowania zespołem i czy przypuszczaliście, że ta kasetka będzie najlepiej sprzedającą się kasetką demo na świecie ?

S - Nikt z nas nie jest jeszcze jasno widzem, więc przyszłość PANDEMONIUM, była dla nas niewiadoma. Nie ukrywam, że chcieliśmy, dążyliśmy do osiągnięcia popularności. Ni mniej jednak, wiele zespołów miało te same zamiary, nie udało im się. Dlatego dosyć długo zachowywaliśmy pewien sceptycyzm w kwestii przyszłości PANDEMONIUM.

BZ - Jakie są plany związane z waszym najnowszym materiałem "ANCIENT CATATONIA" i kto co wyda?

S - Plan są takie - najpierw wyjdzie kasetka a potem CD. Wydawcą być może będzie "BARON" firma dosyć znana, ostatnio choćby dzięki nowej taśmie "OWO VADIS".



BZ - Powiedz coś o tekstach, o czym one są, kto jest autorem ?

S - Hm... w tej sprawie powinien wiedzieć się PAWEŁ, to jego osobiste wynurzenia.

BZ - Wasze plany koncertowe?

S - Nigdy nie wiemy gdzie, z kim i kiedy, tak żeby robić jakieś plany... Jeśli nas ktoś zaprosi to przyjeżdżamy.

BZ - Twój najlepszy koncert zagrany do tej pory ?

S - O! Myślę, że jest dopiero przede mną. Miło wspominać występy w Giżycku, Kwidzynie, Białej Podlaskiej i wielu innych miastach.



Prawdę mówiąc nie mamy wielu złych wspomnień z naszych koncertów!

BZ - Jacy są członkowie PANDEMONIUM w życiu prywatnym?

S - Nie ja powinienem opowiadać na to pytanie, tylko ktoś kto nas zna. PAWEŁ, jest mistrzem złośliwości i lubi być sam, choć ma wielu znajomych. ŻUBER jest najbardziej roztargnionym lekkoduchem jakiego znam, oprócz tego jego hobby to alkohol. JACEK jest takim skromnym koleśkiem, którego trudno nie lubić. Ja o sobie powiem tylko tyle, że mam więcej zajęć niż włosów na głowie i w porównaniu z resztą ludzi, jestem hiper spokojny (to nie mój osad).

PANDEMONIUM



BZ - W jaki sposób godzisz pracę w dwóch zespołach? No, bo przecież oprócz PANDEMONIUM, grasz jeszcze w TENEBRIS ?

S - TENEBRIS zajmuje zdecydowanie więcej czasu, ponieważ zajmuję się korespondencją tego zespołu, jego muzyką, tekstami, słowem wszystkim do spółki z MARIUSZEM.

Z PANDEMONIUM spędzam trochę chwil na próbach i kameralnym pogrywaniu u PAWŁA lub ŻUBRA. Jak do tej pory TENEBRIS, nie otrzymuje zbyt wielu ofert grania, więc koncerty z sobą nie kolidują.

BZ - Jak długo grasz na basie i kiedy po raz pierwszy pękła ci struna ?

S - Struna jeszcze mi nie pękła, a basem zająłem się na trzy miesiące przed dojściem do PANDEMONIUM, czyli jakieś trzy lata temu.

BZ - A jakich używasz efektów ?

S - Gram na czystym basie, czasami korzystam z EQUALIZERA, ale wolę czyste brzmienie.

BZ - Twoi faworyci na polskiej scenie

S - Cóż, chyba IMPERATOR, BETRAYER, SACRIVERSUM, KINSKY, HEDONE.

BZ - Z czego śmiejesz się najczęściej?

S - To przykre, ale taka jest prawda, - z nieszczęścia i złego losu.

BZ - Najskrytsze plany, marzenia, zamierzy na przyszłość?

S - Wyjechać w trasę z BETRAYER, IMPERATOR, MIELIZAREM i TADZIEM, oczywiście trasa obejmowałaby HAWAJE, FLORYDE, LAZUROWE WYBRZEŻE, MONTE CARLO. Wszelkie koszty pokrywa organizator.

BZ - Teraz coś dla naszych czytelników

S - Dzięki wszystkim za życzliwość, wierność i do zobaczenia na koncertach!!!

SIMON zastrzegł sobie aby nie podawać jego adresu, a więc do PANDEMONIUM: piszcie, pod adres:

PANDEMONIUM
91-469 ŁÓDŹ
KOCHANOWSKIEGO 13)56

STIGMA została utworzona przez Takisa i jego brata Alexisa Dalamitras w październiku 86r. Grali wtedy hardcore-punk z greckimi tekstami. W październiku 87r. nagrywają cztero utworowe demo po czym zmieniają skład. Zawieszają działalność na 8 miesięcy by znaleźć odpowiednich muzyków. Kiedy znaleźli perkurę i gitarzystę solowego zmienili nazwę oraz muzykę na thrash a teksty na angielskie. Jednak to jeszcze nie jest to. Po kolejnych zmianach składu zmieniają muzykę na deaththrash i tak już jest do dziś. Do tej pory grali kilka gige z greckimi kapelami oraz w 90r. jako support dla DRI.

Obecny skład:
Alexis Dalamitras /bass/
Takis Dalamitras /git/
George Athanasiadis /dr/
Nikos Garas /voc/
Ghenas Tsaridis /git/.

Gracie death)thrash, ale dlaczego właśnie ten rodzaj metalu?

-Gramy death)thrash, bo to jest sposób, jaki lubimy grać tę muzykę!

Powiedz coś o scenie greckiej- jak wyglądają jakieś dobre zespoły?

-Myślę, że grecka scena rozwinęła się, jest wiele dobrych kapel: ROTTING CHRIST, SEPTIC FLESH, NIGHTFALL, TORRIFIED, FUNERAL REVOLT, CRUCIFIX, STIGMA ...

Ulubiony drink, książka, film?

-Drink-piwo, książka-żadna, film-HELLRASCER, NIGHTMARE.

Co możesz powiedzieć o Polsce?

-Myślę, że ma mocną scenę i wielu DEATH MANIAX! AAAARRGGHHH...!

Zainteresowania (poza muzyczne)?

-Obawiam się, że nic szczególnego

Powiedz coś o sobie?

-Wiodę proste życie, zwykle mam problemy ze szmałem, ale co tam! Jedyną nadzieją i interesem jest, aby zobaczyć coraz lepszą Stigmę, podobnie jak mój brat

Plany na przyszłość?

-Nagraliśmy trzy nowe utwory na mini lp będą najpewniejsze atmosfery i brutalność

Jakich pytań nienawiesz?

-Myślę, że takowych: "Dlaczego gracie to a nie co innego?"- to chyba oczywiste (nie bierz tego do siebie)

Coś na koniec.

-Dzięki za wywiad. Polscy maniacy czekają na nowy materiał!

grupa HATE powstała w 1990 roku. Początkowo występowała jako INFECTED. Założycielami grupy byli: Adam (voc), Quack (git) oraz Mittlöf (dr). W tym składzie koleś rozpoczął próby i poszukiwania basisty. Wiosną 91 roku znajdują odpowiedniego menela - jest nim Marcin (bass). Po jego dojeździe zmieniają nazwę na SOMUCHATE. Podczas jednego z koncertów nagrywają reh. ze starym materiałem. Już wkrótce zmieniają nazwę na obecną i dają kilka gigs u boku: THANATOS, PANDEMONIUM PASCAL, IMPERATOR. W kwietniu 92 roku nagrywają pierwsze oficjalne demo "ABHORRENCE". Obecnie na basie gra Daniel, doszedł on do kapeli po nagraniu "ABHORRENCE". Już niedługo powinna ukazać się kolejna produkcja HATE pt. "EVIL ART", na której znajdują się 4 nowe utwory i kilka starych, taśma ukaże się nakładem LOUD OUT REC.

A teraz wywiad z Adamem (git, voc):

DANIEL: HATE tworzy razem z Tobą czterech ludzi. Powiedz parę słów o nich i o sobie?

ADAM: HATE to oprócz mnie:

-QUACK: gitarzysta (zajmuje się prawie wyłącznie tym). Gra (oprócz HATE) w IMPERATORZE, PANDEMONIUM i jeszcze kilku kapelach...

-DANIEL: gitara basowa, młody i utalentowany, wciągnąłem go do naszej sfery po pierwszym demie "ABHORRENCE", kiedy musiałem pozbyć się Ruska, który grał niestety amatersko!!!

-MITTLÖF: tak jak z Quackiem, gram z nim od początku - jest bębniarzem i radzi sobie nieźle (co słychać na naszej nowej produkcji "EVIL ART")

-ADAM: to ja - gitara, voc. podobnie jak Daniel cały czas jeszcze się uczę...

D: Wcześniej graliście pod szyldami: INFECTED oraz SOMUCHATE. Krótka o tych czasach oraz co było powodem tylu zmian nazw?

A: Długo decydowaliśmy się na stałą nazwę, było to spowodowane poszukiwaniami stylu jaki by nam odpowiadał. Nazwa, oczywiście musiała być w pełni adekwatna do wykonywanej muzyki. Jednak w końcu zaproponowałem nazwę HATE - to było to co wtedy czuliśmy i chcieliśmy robić. W tej nazwie skomasowały się nasze dążenia i styl grania i tak jest do dziś.

D: Pod nazwą SOMUCHATE nagraliście reha ze starym materiałem. Może parę słów o tym materiale?

A: Była to dosyć nieudana próba zarejestrowania naszego materiału. Wszystkie instrumenty brzmiały słabo i pusto, ale dało nam to spożycie na naszą muzykę, pozwoliło wychwycić błędy aranżacyjne itd.



D: O ile się orientuję to jakiś czas temu Quack grał również w IMPERATOR. Powiedz czy Quack udziela się jeszcze w tej kapeli oraz jak oceniasz współpracę między nimi?

A: Tak. Quack nie tylko grał, ale gra nadal w IMPERATORZE. Sądzę, że ich współpraca układa się dobrze. A tak prywatnie - koleś z IMPERATORA to całkiem dzika sfera, niezrównana w picciu i imprezach. Są bardzo O.K! - A do tego robią kawałek fajnej muzyki!



ADAM

QUACK

Death
Metal
FROM
WARSAW

QUACK
BOGUSŁAWSKIEGO 22
m.38
01-523 WARSZAWA
POLAND

ADAM
SZEKSPIRA 4 m.154
01-313 WARSZAWA
POLAND

Death



Mittlöff
Metal

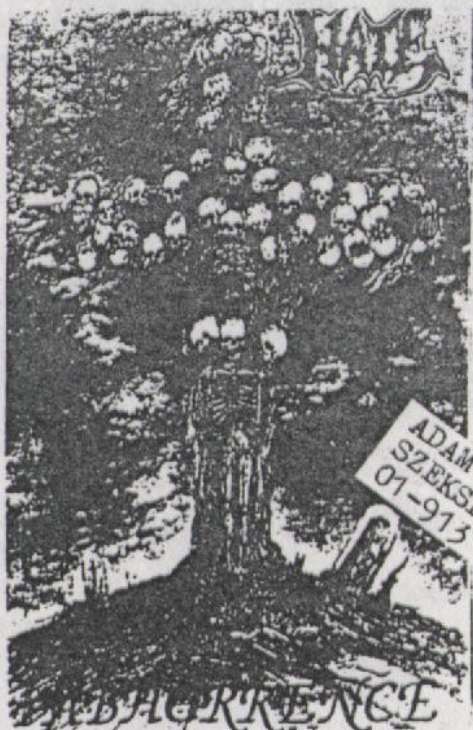
JACK
BOGUSŁAWSKIEGO 22/38
01-923 NARSZAWA

D: W kwietniu 92 nagraliście demo "ABHORRENCE", wydaliliście je chyba sami za własny szmal, co można zauważyć chociażby po nazwie firmy - HATE PRODUCTIONS. Dlaczego zdecydowaliście się na to?

A: Jako zupełnie nieznaną kapelą chcieliśmy pokazać się na szerszym rynku, ale nie chcieliśmy wiązać się kontraktem z M. Kmiołkiem i jego głównianą stajenką CARNAGE - przewidując jej rychły upadek, dlatego zdecydowaliśmy się na utworzenie HATE PROD. (wyłącznie aby wydać "ABHORRENCE"). Pomógł nam w tym jeden człowiek z kasą...

D: Wielu uważa że "ABHORRENCE" jest jedną z lepszych produkcji w kraju! Jaka jest twoja opinia na ten temat?

A: "ABHORRENCE" był to nasz pierwszy kontakt z prawdziwym studjem i jak to bywa nie mieliśmy zielonego pojęcia na temat pracy w studiu. Staraliśmy się zrobić to jak najlepiej, ale jednak słychać zbyt wiele niedociągnięć! Mimo to lubimy "ABHORRENCE"!



JACK

ADAM

D: Grasz na gitarze - od jak dawna?

A: Na gitarze gram chyba jakieś 5-6 lat, a tak naprawdę to ok. czterech.

D: Warszawa to duże miasto, czy powstały tam ostatnio jakieś nowe kapele czy ziny?

A: Jest tutaj masa bandów i zinów. Młodą kapelą jest np. DARK PROPHECIES w, którym udziela się MITTLÖFF. Co do zinów to nie znam ich osobście.

D: A teraz powiedz mi, czego boisz się najbardziej?

A: Najbardziej boję się zbrojnej napaści na Polskę np. ze wschodu! Po za tym nie boję się niczego, ponieważ wyznaję przeznaczenie zła. Jest to degradacja moralna świata i całkowity upadek religii głoszących dobro!

D: Na koniec coś o koncertach, planach i ostatnie słowo...

A: Gramy ich stanowczo za mało jak na potrzeby zainteresowanych. Ale to już niebawem się zmieni! Zagramy dużo promocyjnych koncertów w całej Polsce! Jest to związane z wydaniem naszej drugiej produkcji 'EVIL ART', będzie to epka na której znajdą się nowe utwory, a także kilka starych kawałków jako bonusy. Taśma wyjdzie nakładem LOUD OUT REC. na przełomie lutego i marca '94. Jest to kawał brutalnej i szybkiej produkcji przyzwoicie zrealizowanej w studiu IZABELIN. Na koniec pozdrawiam wszystkich death-fans, którzy płoną nienawiścią i wierzą w przeznaczenie zła... REST IN HATE! A tobie dziękuję za wywiad Danielu!

D: Ja też Ci dziękuję!

Death



Mittlöff
Metal

CORRUPTION zostaje założony w kwietniu 1991 roku. W maju '91 ustala się pierwotny skład zespołu, który wygląda następująco: Horne/voc/, Chicken/git/, Anioł /bass/ i Melon/dr/. W październiku '91 zespół nagrywa reh: "Absorbed In Misery". Kasetę zawiera 6 utworów w tym cover PUNGENT STENCH. Rehearsal rozchodzi się w ok. 150 kopiach. W maju '92 zespół nagrywa pierwsze studyjne demo "The Ultra-Florescenes". Materiał wzbudza zainteresowanie Carnage Rec. Fakt ten decyduje o ponownym nagraniu w/w materiału na przełomie czerwca i lipca. Lecz dopiero w lutym '93 "The Ultra-Florescenes" ukazują się na rynku nakładem Carnage. Ku zadowoleniu całego zespołu kasetę sprzedaje się dobrze. W międzyczasie w kwietniu '93 do składu dołącza Mirek/key/. Już z nowym muzykiem zespół odbywa "The Ultra-Tour" grając m.in. w Stalowej Woli, Kielcach, Lublinie... Czerwiec '93 to praca w studio nad materiałem na promo "Dawn Of Sullen Oratory". Hard doom lub subtelne dotknięcie brutalności, tak można określić muzykę zawartą na tym promo. W lipcu '93 CORRUPTION bierze udział w 6 edycji festiwalu S'THRASH'YDLO. Kto tam wystąpił obok CORRUPTION chyba każdy wie?! I to było kilka faktów z przeszłości grupy, a teraz już wiew z Aniołem, który przeprowadził Paweł.



1. Cześć! Co nowego w kapeli?
- Witaj! Pracujemy nad pełnominutowym materiałem na płytę.
2. Skąd pomysł na szyld CORRUPTION?
- Pewnego wieczoru siedziałem sobie i oglądałem video NAPALM DEATH "Live Corruption". Drugi człon tytułu spodobał mi się i zaproponowałem taką nazwę. Nie było sprzeciwów więc pozostała na stałe.
3. Jakbyś nazwał gatunek muzyki, który wykonuje CORRUPTION?
- Obecnie gramy Hard Doom. Nasza muzyka przechodziła ewolucje od Death Grind przez Death Doom aż do tego co określamy Hard Doom.
4. Kilka słów o waszym debiucie "The Ultra...".
- Myślę, że był to bardzo udany debiut, profesjonalny co najważniejsze. "The Ultra..." pozwoliło nam zaistnieć w polskim undergroundzie. Jesteśmy w pełni zadowoleni z tej taśmy. Sprzedało się ponad 2000 sztuk.
5. Co robicie poza granicami?
- Słuchamy muzyki, imprezy, praca w radio. Lubimy robić wszystko to co związane jest z muzyką.
6. Powiedz coś o waszych gigs.
- Bardzo je lubimy. Wszystkie, które do tej pory graliśmy były super! Było ich ok. 30. Najmilej wspominamy koncert na S'THRASH YDLE '93.

7. Twoje najlepsze kapele i ziny w kraju?
- Moi krajowi faworyci to VADER, CHRIST AGONY, ARMAGEDON, MORDOR, CEREBRUM, SUCCUBS, a jeśli chodzi ziny to lubię wszystkie.
8. Jak wobrażasz sobie przyszłość naszego kraju?
- Wkrótce staję obowiązkowym będą sutanny, ale myślę, że będzie O.K. Jestem optymistą.
9. Twoje zdanie o tych łysych skurwielach zwanymi Skin Heads?
- NAZI SCUM-FUCK YOU!!!!
Łyse głowy na rękawiczki!!!
Sorry, na buty!!!!
10. Powrócę jeszcze do waszych gigs. Co z trasa po Afryce, mieliście supportować wielką gwiazdę-GANG MARCELA?
- Niestety trasa nie doszła do skutku, gdyż gramy zbyt łagodną muzykę. Obawiali się konkurencji /ha ha ha/.
11. W jaki sposób zarywacie papienki?
- Tajemnica zawodowa!
12. Plany na przyszłość?
- Nagranie materiału na płytę, znalezienie odpowiedniego wydawcy, koncerty...
13. Ostatnie słowo...
- Dzięki Paweł za ten wywiad! Pozdrawiam wszystkich maniax i kapelki z którymi graliśmy!

c/o PIOTR WĄCISZ
 ŻÓŁKIEWSKIEGO 9/45
 27-600 SANDOMIERZ

BLASPHEMIST DEGENERATION



BLASPHEMUS DEGENERATION pochodzi z Oborników Śl. Mają na swym konczie dwie taśmy demo... zresztą wszystkiego dowiedzie się z wywiadu z Harrym, który przeprowadził wasz redaktorek Pawełek Gawełek.

1. Wiem, że powstałicie w lutym 1992r. i to bez żadnej pomocy Szatana, Lucyfera czy też innej cholery/ha ha/. Powiedz co było dalej.
- Co było? Kilka lokalnych koncertów, pierwsza taśma "The Survivor" i znów gigs. Tworzenie nowego materiału i rejestracja jego w profesjonalnym studiu. W międzyczasie odszedł basista Tomasz, a na jego miejsce wszedł Sebastian. Potem koncerty z VADER, NECROPHIL, MONASTERY, ASCARIS, TAROT i wiele innych. Skład znów się zmienia odchodzi gitarzysta Jacek, a na jego miejsce wchodzi Bartek, który bawi krótko, powód brak własnego instrumentu. PO chwili czasu Bartek powraca z własną gitarą i jest O.K. Skład przedstawia się następująco: Harry/git. voc./, Semen/bass/, Bart/git./, Kazek/dr./.
2. Minęło półtora roku od nagrania waszego I dema "The Survivor". Jak oceniasz to demo z perspektywy czasu?
- "The Survivor" to dobry materiał, ale wymaga dobrego wykonania. W tamtych czasach dopiero uczyliśmy się grać i szukaliśmy własnego brzmienia, klimatu. Obecnie nasze umiejętności są coraz lepsze. Gramy obecnie bardziej pomysłowo, staramy się być oryginalni mieszając style muzyczne, a to nam wychodzi.
3. Rok temu nagraliście nowy materiał studyjny w gdyni. Powiedz kilka słów o muzyce na nim zawartej i może coś o tekstach?

- Nagraliśmy go w gdyńskim Studio-8. Materiał składa się z 5 utworów+intro i outro. Muzyka zawarta na taśmie to nasze podejście do Death Metalu. Jak już wspomniałem staramy się grać odmiennie. Sama muzyka jest szybka, ruszająca, ciężka, wsparta melodyką i rozrywającym wokalem. Poprostu my chcemy grać inaczej i może dzięki temu uda się nam ująć światło w całym tym przepychu kapel. Teksty mówią o nienawiści, warstwach społecznych odrzuconych przez ogół, wizje pod wpływem LSD, kłamstwie, pustych słowach-tak więc tematy są zróżnicowane, ale na czasie.
4. Słyszałem, że "Sarcastic Satisfaction" ma wyjść na rynek nakładem Morbid Noizz. Powiedz jak dcszło do kontraktu?
- Kontrakt z Morbid Noizz podpisaliśmy 17.07.93. Wysłałiśmy do nich ten materiał i oni zainteresowali się naszą muzyką.
5. Czy oprócz Morbid Noizz dostaliście jakieś inne propozycje? może M. Kmiołek miał na was ochotę? A tak przy okazji powiedz co sądzisz o całym Carnage Rec?
- Z innymi wytwórniami nie prowadziliśmy rozmów, gdyż takowych nie było, a M. Kmiołek miał nasz materiał, ale do końca się nie zdecydował i dobrze, gdyż warunki jakie zaoferował nam Morbid Noizz są o wiele lepsze od Carnage Rec. Jedynym mankamentem jest to, że Morbid Noizz nie jest w stanie zapewnić nam koncertów. Carnage Rec. to dobra firma, ale zaczyna krecić i większość kapel to czuje, że są oszukiwani i wynikają z tego różne komplikacje.

BLASPHEMIST
DEGENERATION

BLASPHEMOUS DEGENERATION

6. Teraz kilka luźniejszych pytań. Jak długo grasz na gitarze i czy nie sprawia ci problemu równoczesne granie i "śpiewanie"?

- Na gitarze gram już 9 lat i co nieco już się nauczyłem. Nie, nie sprawia mi to żadnej trudności równoczesne granie i "śpiewanie". Ja znam swój instrument grając nie spoglądam na niego, a jeżeli już to żadko.

7. Powiedz coś bliższego o sobie i kumplach z kapeli.

- Jestem uczniem II klasy technikum po ZSZ. Zainteresowania to muzyka, dziennikarstwo, jestem jednym z redaktorów nowego pisma "ASPHYX", które jest profesjonalne i niebawem powinno ukazać się w sklepach muzycznych. Reszta kapeli to fajni koleś, szczególnie nie lubię Kazka/mój kumpel od urodzenia/, Bartek to też niezły koleś, straszliwy jajcarz. Natomiast Sebastian to największy kiciarz na świecie. Dosłownie potrafi zakitować człowieka na śmierć, on ma już 18 lat, a dalej zachowuje się jak gówniarz to nas poprostu denerwuje. Sebastian wstydz się!!! Ale mimo to lubię go, ma on też swoje zalety, umie grać na gitarze basowej.

8. Jeszcze na chwilę powrócę do waszego najnowszego materiału. Czy zamierzacie nim zainteresować jakąś wytwórnę z Westu?

- O tak, cała machina promująca nasz band i oczywiście materiał zaczyna się rozkręcać - jak zapewnia nas Morbid Nóż chcemy by o naszej kapeli wiedział ktoś z Zachodu, że istnieje taka nazwa BLASPHEMOUS DEGENERATION.

9. Twoja najlepsza kapela z Polski?

- Jest to VADER.

10. Odejdźmy od muzyki. Powiedz co sądzisz o służbie wojskowej w naszym kraju?

Na zdjęciu: SEMEN, HARRY i KAZEK.



- Służba wojskowa powinna być zawodowa. Chętni którzy lubią to niech się o to starają. Jest nowy Sejm, może coś wymyślą w tej sprawie, a przeszkolenie 2 lub 3 tygodniowe mogłoby się przydać każdemu.

11. Gdybyś spotkał się z Leszkiem Wałęsą to co byś mu powiedział?

- Nie wiem, ten człowiek coś ruszył, ale nie do końca.

12. Plany na przyszłość?

- Koncerty, nowy materiał, promocja

13. Czy nie zadarem twojego ulubionego pytanką? Jeżeli chcesz to sam je sobie zadaj.

- Nie /ha ha ha/.

14. Czy chciałbyś coś dodać?

- Pozdrawiam wszystkich! Piszcie do mnie, kupujcie naszą taśmę, mile widziane propozycje koncertowe/zwrot kosztów podróży/ po info koperta i znaczek. Dzięki za wywiad! Oto mój adres:

MARCIN KRYCZKA

KOŚCIUSZKI 11/16

55-035 OBORNIKI ŚL.

TRAPPA

kolejny zespół do którego zbędna jest wstępna prezentacja, więc przejdźmy do wywiadu z Misterem - wywiad przeprowadził Paweł.

1. Na początku powiedz czy chętnie udzielasz wywiadów?

- Jeżeli nie jest to 6-7 wiew pod rząd na który odpisuję i pytania są dość zgrabnie ułożone to nawet sprawia mi to sporą przyjemność. Najbardziej lubię pytania, które zmuszają mnie do zastanowienia i przemyśleń. Niestety takich pytań ludzie zadają niewiele. Skupiają się na rzeczach mało istotnych i mało interesujących zarówno mnie jak i przypuszczam czytelników danego pisma, ale niestety nie mam na to wpływu.

2. Kilka słów o "Invisible Reality".

- Hm... Utwory na tą taśmę zostały skomponowane od jesieni '90 do wiosny '91. Do czasu realizacji ich w warunkach studyjnych przeszły niesamowite tortury. Mieliliśmy sporo czasu by skupić się na ich precyzji, wiele riffów zostało zmienionych. Utwory zostały rozebrane na części pierwsze i z zegarmistrzowską precyzją zostały złożone w całość. Uważam, iż ten materiał jest bardzo dojrzawy, techniczny i brutalny. Do studia weszliśmy w maju '92 /Pro-Studio Olsztyn/ za sterami tego statku zasiadł realizator dźwięku Ryszard Szmit, któremu zawdzięczamy bardzo dużo. W ciągu 5 dni morderczej pracy powstało "Invisible Reality".

Brzmienie jakie uzyskaliśmy w studiu jest bardzo brutalne i ciężkie obok podstawowego instrumentarium zespołu wykorzystaliśmy również subtelne brzmienie syntezatora, co z pewnością dodało całości niesamowitej pełni melancholii i klimatu. Z efektu końcowego jesteśmy bardzo zadowoleni. Niestety na oficjalne wydanie taśmy musieliśmy z różnych powodów czekać aż ponad rok czasu. "Invisible..." wydała firma Loud Out Rec. /Morbid Noizz we wspólniejszej oprawie graficznej

którą przygotowaliśmy osobiście. Demo dostaje wspaniałe recenzje w podziemnej /i nie tylko/ prasie na całym świecie. To nas mobilizuje do dalszej pracy i ugruntowuje w przekonaniu, iż praca jaką włożyliśmy w przedsięwzięcie z nagraniem i wydaniem "Invisible..." nie poszła na marne.

3. Dystrybucją waszej kasety zajmuje się Loud Out Rec. Jak sprzedają się wasz produkt?

- Loud Out Rec. ma jedną z lepszych sieci dystrybucyjnych w kraju. "Invisible..." można kupić w sklepach muzycznych w całej Polsce. Mimo ogromnych opóźnień spowodowanych nieporozumieniami z naszą poprzednią firmą /S.P.V. Poland/ i częściowo z obecną Morbid Noizz cieszymy się iż taśma została bardzo dobrze przyjęta przez podziemie i maniax. Przez pierwszy tydzień - dwa sprzedano się 700 egzemplarzy "Invisible..." co z pewnością jest sporą ilością biorąc pod uwagę czas w jakim się taśma rozeszła w takiej ilości i niesprzyjającym okresie. Bowiem w wakacje właściwie wszystkie produkty muzyczne sprzedają się gorzej, czasami taki okres nazywamy suszą.

4. Skocz śpiewa po angielsku, więc powiedz o czym śpiewa i kto pisze teksty?

- Skocz właściwie zaśpiewał tylko w studiu i na 3 gigs. Obecnie śpiewa Pete /jednocześnie grając na basie/. Ale przejdźmy do tekstów. Liryki na "Invisible..." są pióra mojego i naszego ex-basisty. Są to nasze własne, czasami bardzo osobiste przemyślenia dotyczące życia, świata w którym żyjemy, ludzi, uczuć. Wystarczy spojrzeć na tytuł dema i tytuły utworów, a wszystko będzie już jasne.



5. Jak długo grasz na gitarze i jak oceniasz swoją grę?

-Hm...!Szczęśliwie zakochałem się w tym instrumencie jakieś 9 lat temu. Jak oceniam swoje umiejętności? Posłuchajcie "Ivisible..." taki poziom reprezentowałem półtora roku temu. Ostatnio sporo nad sobą pracowałem. Myślę, że będzie to można odczuć na naszej kolejnej pozycji, z pewnością was powali.

6. Co sądzisz o ludziach działających w podziemiu?

-Część jest w porządku, a część nie. Tak jak wszędzie i we wszystkim.

7. Czego nie cierpisz?

-Najbardziej nie mogę strawić braku kultury, prostactwa i hamstwa. Widzę to wszystko na codzień na ulicach i naprawdę już tym żygam.

8. Twoje ulubione filmy i drinki?

-Z filmów najbardziej lubię "Lot Nad Kukółczym Gniazdem", "Czas Apokalipsy", "Pluton". Drinki, hm..? Jeśli już to Gin z tonikiem i lodem lecz najbardziej lubię piwo.

9. Twój ideał kobiety?

-Nie mam ideału kobiety, ale jeśli już to najbliższa temu ideałowi jest moja wspańska żona.

10. Największe marzenia i plany?

-Marzenia-żyć z muzyki. Plany-wypromować totalnie "Ivisible...", full gigs i praca nad nowym materiałem.

11. Ostatnie słowo...

-Dzięki za view! Pozdrawiam wszystkich maniax! Piszcie do mnie /niezapominajcie o kopercie i znaczkach zwrotnym/. Bądźcie totalni na naszych gigs i kupujcie nasze produkty-robimy go dla was! STAY TRAUM'ED!!!

Cemetery of Scream



CEMETERY OF SCREAM. Na ten zespół chciałbym żebyście zwrócili szczególną uwagę bo warto! więc zapraszamy na wywiad z Marcinem, który przeprowadził... oczywiście, że Paweł 1. W ub.r. nagraliście kasetę "Sameone". Kilka słów o tym materiale.

-Cóż, nie jest to nic super technicznego ani ultra szybkiego. Jest za to jeden, wielki klimat. W ogóle to muzyka /również książka czy film/ w/g mnie powinna wywołać u odbiorcy pewien określony nastrój /klimat/. Granie tylko po to, żeby pokazać umiejętności techniczne gry na instrumencie mijają się z celem, a muzyka staje się pusta. Tak jest niestety z b. wieloma polskimi /i nie tylko/ kapelami, które technicznie prezentują co najmniej europejski poziom, ale ich muzyka nie posiada w sobie kompletnie nic /oczywiście zdaje sobie sprawę, że technika też jest b. ważna, ale chyba trochę ważniejsze są dobre i oryginalne pomysły/. Myślę, że nam się udało stworzyć chociaż trochę pewien "średniowieczno-mistyczny" klimat.

2. "Sameone" nagraliście w krakowskim studio "Gamma". Powiedz coś o tym studiu i ludziach z wami współpracującymi.

-Studio "Gamma" jest obecnie jednym z lepszych w całej Polsce. Niestety ze względu na to, że byliśmy w nim /i w ogóle w studiu/ pierwszy raz wielu rzeczy nie udało nam się zrealizować /wykorzystaliśmy 50%



c/o JAROSŁAW MISTERKIEWICZ

ul. Plk. Dąbka 82-300 Elbląg tel. 34-99-33

Cemetery of Screamin

- możliwości studia/, ale i tak jesteśmy w miarę zadowoleni z efektu końcowego. W czym duża zasługa naszego realizatora i kolegi w jednej osobie Piotra Łabuszka. Po pierwszej sesji nie wyobrażamy sobie nikogo innego za konsolą, podczas nagrywania nowego materiału.
3. Kasetę na rynek wyszła nakładem firmy "Gamma". Powiedz dlaczego oni, a nie np. Carnage Rec.?
- Nie chcieliśmy być jedną z wielu kapel w Carnage. Oczywiście CARR. to naprawdę dobra firma, ale uważam że firma fonograficzna "Gamma" zapewniła nam dość dobre warunki /mimo specjalizacji głównie w muzyce ludowej/. Po za tym jest to firma z Krakowa, więc wszystkie sprawy możemy załatwić na miejscu.
4. Czy zamierzacie tą kasetą zainteresować jakąś wytwórnę z Westu?
- "Sameone" zostało nagrane aby zaistnieć na polskiej scenie. Uważam, że jeszcze dużo pracy przed nami, nim "odważymy" się zainteresować C.O.S. jakąś zach. wytwórną.
5. Teraz kilka słów o tekstach...
- Teksty, a właściwie poetycka opowieść podzielona jest na 4 części /4 utwory/, jest to historia ryceza, który swe życie poświęcił bogu i kościołowi. Walcząc w wyprawie krzyżowej odkrywa, że zabijanie w imię boga jest bezsensowne. Sprzeciwia się temu i ginie uwięziony w icchu przez władze kościoła. To opowiadanie miało na celu ukazanie kościoła wykorzystującego wiarę ludzi do osobistych celów. Kościół wydaje nakazy i zakazy, sam ich nieprzestrzegając.
6. Powróćmy jeszcze do muzyki. Czy są jakieś grupy, które was inspirowały?
- Raczej nie, staramy się tworzyć własną muzykę, wypróbowującą z nas samych /choćby porównania są nieuniknione/. Wszyscy bardzo lubimy tajemniczy i surowy okres średniowiecza, oglądamy dużo filmów i czytamy wiele książek na ten temat i potem staramy się wnieść to do naszej muzyki.

7. Czy nie uważasz, że granie w średnim i wolnym tempie stało się ostatnio na swój sposób modne?
- Tak, zgadzam się z tobą w pełni. Była moda na granie szybkie, powoli mija lecz te kapela prawdziwe będą grały dalej szybko nie zwarzając na panującą modę. Za jakiś czas przyjdzie "nowe" i wiele kapel będzie pod "to coś" grać. Lecz zostanie kilka, które będą dalej ciągnęły swój wolny styl.
8. Co z koncertami?
- Oj, kiepsko z tym. Praktycznie wydaliśmy demo, nie mieliśmy przez długi czas sali na próby /przed sesją w studiu nie mieliśmy prób przez 5 miesięcy!!!/, a bez grania niestety nie można nawet mówić o zagranium dobrego koncertu.
9. Krakowska scena...
- Na pewno nr. 1 to Hellias, a potem to Funeral Vision... i to koniec.
10. W/g ciebie, najlepszy kompozytor wszechczasów?
- Trudne pytanie. Jest zbyt wielu dobrych kompozytorów. Może... Igor Strawinsky.
11. Twoje zdanie na temat ruchów Skin Heads?
- Sama idea nie jest jeszcze taka głupia, ale to co wyprawiają NBWO /nieodpowiedzialne bandy wyrostków osiedlowych/to poprostu jedno wielkie nieporozumienie.
12. Plany na przyszłość?
- Zespołu to wydać pełnominutowy materiał, a osobiste to zdać maturę i dostać się na jakieś interesujące studia /chyba są takie?/.
13. Chyba tak... Coś na koniec?
- Dzięki Paweł za wywiad, życze ci aby Bestial'zine cały czas się rozwijał! /Dziękuję bardzo-red./
Wspierajcie cały czas nasze ukochane podziemie i oczekujcie nowego wydawnictwa CEMETERY OF SCREAM!!!

c/o MARCIN PIWOWARCZYK
UL. ŁUŻYCKA 53/160
30-658 KRAKÓW

relacje z GIG'S

Jest 30 października, bardzo zimny wieczór ok. godz. 18⁰⁰-tej. W DK "HELIKON" zaczyna się gig, na którym wystąpią AZAEL, ISCARIOTA i SAGE. (EX-MORITURUS). Jako pierwsi za grali kolesie z ISCARIOTY. Jak zwykle nie zawiedli dali porządny kopa! Publika nieco zawiodła przy ich występie. Prawie nikt się nie bawił, myślę że było to spowodowane dość sielankową atmosferą jaka panowała w "HELIKONIE". Następnym był będziński AZAEL. Oprócz starych kawałków AZAEL zaprezentował kilka nowych oraz COVER CARCASSA, lecz nie znam jego tytułu, ponieważ nie przepadam za jego muzyką. Na koniec swego występu kolesie zagrali Rodzina Słowem Silna i totalnie zjebali ten utwór. Ogólnie AZAEL wypadł nie najlepiej, widywałem ich w lepszych występach.

Na koniec wysąpiło SAGE. Niewiele dobrego mogę powiedzieć o ich występie, wypadli po prostu bardzo słabo. Nie chce mi się więcej pisać o ich występie!

Oceniając cały gig wypadł on raczej dość dobrze i wychodząc z DK "HELIKON", czułem się nienajgorzej. Nie spodziewałem się tu czegoś wielkiego, ale też nie doznałem jakiegokolwiek miłej niespodzianki.

Daniel

07.01.1994 BWA W CIECHANOWIE
HAZAEŁ I ABERRATION

Jest zimny styczniowy wieczór. W klubie muzycznym zebrało się ok. 200 fanów pióckiego Death M. O 21 na małą scenę wkracza doskonale wszystkim znany kwartet HAZAEŁ. Przywitanie Tomka i gazu, zaczynają od "Legate Of Goat..." następnie kilka starszych utworów. Po paru utworach przerwa, chłopcy pozbywają się niepotrzebnych strojów /T-Shirts oczywiście/ i fleyer's lecą w publikę. Zaczyna się druga część występu. Prezentacja nowego materiału, zagrali 4 nowe utwory, szybsze i bardziej techniczne. Na zakończenie jeszcze bis. Koniec. Koncert udany, czyste i mocne brzmienie. Zachowanie muzyków na scenie mistrzowskie /żadko oglądam takie kółka/. Następny wystąpił ABERRATION. Zagrali cały materiał z "Massacre On..." Muzyka brutalna i ciężka. Widziałem ich poraz pierwszy alive i wrażenie totalne. Dobre wręcz bardzo dobre zgranie. Mosh taki sam jak na HAZAEŁ. Zakończyli grę, brawa. Oczekuję do następnego występu obu kapel w BWA, co ma nastąpić w marcu. Polecam gorąco oba nowe wydawnictwa i zachęcam do oceniania kapel alive.

DZIUBEK



SADRNESS
"Endipus"
(\$5-D10-30ff)



PHEBOTOMIZED
"Devoted to God"
(\$6-D10-35ff)



ICONOCLAST
"Primo tape"
(\$5-D10-30ff)



PLAGUS
"Ruminations of
debauchery"
(\$6-D10-35ff)



KATALYX
"The death gate cycle
of reincarnation"
(\$6-D10-35ff)



LOBOTOMY
"Against the Gods"
(\$6-D10-35ff)

Available at: OSMOSE PRODUCTIONS, BP 57.62990 BEAURAINVILLE, FRANCE. Phone: +21.81.03.74. Fax: +21.86.32.60.
AD. \$1 per demo for Overseas! ASK FOR THE MONTHLY MAIL-ORDER. Over 200 titles of BLACK/DEATH/GRIND !!

ABERRATION

ABERRATION: Z tą nazwą chyba każdy z was miał już do czynienia. Więc nie przeginając ani chwili dłużej zapraszamy na wywiad z perkusistą grupy Darkiem. Wywiad ten przeprowadził Paweł.

1. Powstałście w lutym '92. Co było dalej?

- Tak, ABERRATION powstał w lutym '92. Okres, który potem nastąpił to praca nad naszym brzmieniem i tworzeniem materiału. W czerwcu '92 nagrywamy 5 numerów, które miały służyć na nasze pierwsze demo "Temples of Absurd", jednak z powodu złej jakości materiału, poniechamy tego zamiaru i pracujemy dalej. Gramy kilka gigs, a w styczniu '93 nagrywamy w łódzkim studiu "P.J. & HAUS" 7 numerów na nasze debiutanckie demo "Massacre On The Earth". Kasetę wydał Morbid Noizz Prod. bardzo profesjonalnie i to chyba wszystkie ważniejsze fakty z naszej biografii.

2. Powiedz kilka słów o sesji nagraniowej "Massaacre...".

- Materiał ten nagrywaliśmy w dn. 11.01.-18.01.'93. Studio to dysponuje 16-śladowym magnetofonem, tak więc mogliśmy lepiej zabrzmieć. Pobyt w studiu to była ciężka praca, po 9-10 godz. **DZIENNIE!** Byliśmy debiutantami, skrepowani faktem, że nagrywamy w prawdziwym studiu! Ale dzięki świetnej postawie naszego inżyniera dźwięku-Roberta Hajduka pierwsze lody zostały skruszone i dalej poszło już łatwiej. Efektom naszej pracy jest demo "Massacre...", którego ocenę pozostawiam słuchaczom!

3. Który z utworów zawartych na tej kasecie dażysz największą sympatią?

- Lubię cały nasz materiał, jednak najlepiej lubię grać 2 numery: "The Nameless of Almighty" i "Massacre On The Earth" !!!

4. Gracie Death Metal, czy tak?

- Myślę, że to co gramy można nazwać Death Metal/ha ha/. Może jeszcze Brutal Death Metal? Taak, to jest najtrafniejsze określenie!

5. Teksty. Kto je pisze i o czym one są?

- Teksty to domena obu gitarzystów. Traktują one o różnych rzeczach jak śmierć, postawy ludzi stojących wobec śmierci, ludzkich wynaturzeniach, trochę tematyki Gore oraz kilka spraw z pogranicza okultyzmu oraz religii. Tak więc, jak widzisz, tematyka jest różnorodna, choć wszystko połączone jest otoczką tajemniczości.

6. Jak długo grasz na perkusji?

- Prawdę mówiąc, tak na serio, to na perkusji gram od 2 lat. Przedemną jeszcze morze pracy, ale jej efekty sam odczuwam przy robieniu nowych numerów!!!

7. Twoje ulubione kapele to zapewne znane potęgi Death Metalu?

- Tak, najlepiej czuję się słuchając Brutal Truth, Suffocation, Cannibal Corpse, Vital Remains, Pyrexia, Crucifix, Rippling Corpse, Immolation, Deicide i tysiące innych. Lubię też od czasu do czasu posłuchać Dire Straits, Rush, Gary Moore, Nirvana, a ostatnio ostro katuje Biohazard-oni rządzą!!!

8. Parę słów o sobie i kumplach z kapeli.

- Każdy z nas to temat na książkę /ha ha/. Każdy ma różne osobowości, lecz wszystkich nas łączy miłość do brutalności... kiedy wszyscy zbieramy się na próbie pierwsze minuty to eksplozja śmiechu! Atmosfera jest naprawdę wspaniała, choć często kłucimy się, co też jest spowodowane tym że każdy chce coś zrobić i ma jakieś pomysły, ale to jest zdrowe!

9. Scena metalowa w Płocku?

- Taka scena nie istnieje, prócz nas i Hazael nie ma liczącej się grupy! Może to brzmi dumnie, ale tak jest!

10. Co sądzisz o skinach i zadymach jakie robią na koncertach?

- Szkoda słów, to banda idiotów i debili!!!

11. Co sądzisz o życiu pozagrobowym?

- Nie mam zdania na ten temat.

DEBILATOR

12. Co myślisz o wegetarianizmie?

-Może to i dobre, ale ja nie wyobrażam sobie jedzenia samych surówek, choć je bardzo lubię.

13. W takim razie co najbardziej lubisz jeść i pić?

-Kurczaka pieczonego, Hamburgery, chińskie potrawy i tzw. "obrydlstwa" z morza jak małże i krzewetki, no i Pizza! A pić? PIWO!!! "EB" rządzi!!! Lubię też Coca-Colę! Wódkę? Rzadko, ale mogę i yknąć /he he/.

14. Plany na przyszłość?

-Najbliższe plany to jak najczęściej koncertować, sprzedawać jak najwięcej kaset! Potem nagrać nowy, 40 min. /przynajmniej/ materiał, nad którym obecnie pracujemy i pozyskać kontrakt z jakąś dobrą wytwórnią!

15. Ostatnie słowo...

-Dziękuję ci Paweł za ten świetny wywiad, życzę powodzenia w pracy nad zinem! Pozdrawiamy wszystkich maniacs, szukajcie naszego demo "Massacre..." nie zawiedziecie się wydając na nie pieniądze! Przepraszamy wszystkich za to, że nie szybko odpisujemy, nadrobimy to! STAY BRUTAL!!!

c/o DARIUSZ JANIK
UL. BUCZKA 2/7
09-400 PŁOCK

CARRION OF TORRENT

CARRION OF TORRENT powstał w lutym '92 i od początku występuje w następującym składzie: Switza /voc/, Mały/git/, Człowiek/git/, Stasiu/bass/, Wuju/dr/ oraz Gabbi /keyb/ która doszła w listopadzie '92. Rodzaj wykonywanej muzyki zespół określa jako Death Doom Metal. Carrion Of Torrent zagrał na kilku koncertach m.in. z: Acid Brinkers, Cerebrum, Silent Death, Unbeliever, Agressiva 69, Corruption... Mimo problemów z miejscem na próby zespół stworzył materiał na swoje pierwsze wydawnictwo. Materiał trwający ok. 60 min. został zarejestrowany w tarnobrzskim "FUTURE" studio z Marianem Zychem. Obecnie zespół szuka wydawcy na swój materiał i chętnie zagra gdzieś na jakimś koncercie. Zespół otwarty jest na wszelką formę współpracy.

c/o MARCIN WALCZAK
ul. DĄBROWSKIEJ 1/7
39-400 TARNOBZEG



DEBILATOR

MAREK MIKETA GRZEGORZ ZUGAJ
skr.poczt.2 'ZINE ul.Patriotów 28D/3

44-253 RYBNIK 8

INTERVJU

Raczej zbędna jest prezentacja tego zespołu więc przejdźmy od razu do wywiadu przeprowadzonego przez Pawła, na pytania odpowiada Grzegorz.

1. Witaj Grzegorz! Co słysząc w Pińczowie?

-Oh, jest tu straszna nuda. Ludzie dużo piją, życie kończy się w większości przypadków na knajpach. Co aktualnie się dzieje nie wiem, bo większość czasu spędzam w Krakowie, gdzie się uczę.

2. Ponad rok temu Carnage Rec. wydał wasze demo "At Dawn Of Suffering". W/g mnie materiał jest O.K. tylko mam pewne zastrzeżenia do brzmienia. Jakie jest twoje zdanie na ten temat i jak oceniasz to demo z perspektywy czasu?

-Również zgadzam się, że brzmienie nie jest najlepsze. Jest to wina słabo wyposażonego kieleckiego studia. To brzmienie jakie osiągnęliśmy jest najlepszym jakie dało się wyciągnąć z tego gównianego sprzętu. Następnym razem będziemy nagrywać w lepszym studiu. Sam materiał nie uważam za najgorszy jak na tamte czasy do wodom może być, że sprzedaliśmy trochę egzemplarzy tej kasety.

3. Na "At Dawn..." jest jeden utwór...no właśnie "Stream Of Pain". Jest on niemal identyczny w porównaniu do jednego z utworów grupy Entombed. Powiedz, co was skłoniło, żeby nagrać taki utwór?

-Rzeczywiście jest pewne podobieństwo. Tłumaczył się już z tego Sebastian na łamach Thrash'em Alla, bo to on skomponował ten utwór, więc przybliżę jego wytłumaczenie. W tamtych czasach był zachwyceni "Clandestine" i odbiło się to nieswiadomie na paru riffach. Ja osobiście nie zwróciłem na to uwagi gdyż nie szaleję za Entombed. Sam utwór uznaliśmy za dobry mimo tego niewielkiego /moim zdaniem/ podobieństwa i nagraliśmy go.

4. Słyszałem, że macie już gotowy

nowy materiał. Czy mógłbyś w jakiś sposób opisać go i jak odnosi się on do poprzedniej produkcji?

-Tak, mamy już gotowych 8 całkiem nowych utworów. Myślę, że od czasów "At Dawn..." nie zmieniliśmy się tak bardzo, ale jednak trochę. Uważam, że utwory są o wiele dojrzsze i dopiero teraz w pełni oddają charakter Necrobiosis. Same numery są utrzymane głównie w średnich i wolnych tempach, co nie znaczy, że nie ma też szybkich partii. Są bardziej melodyjne i melancholijne, ale zarazem bardziej techniczne i agresywne. Partie poszczególnych instrumentów są bardziej rozbudowane. To wszystko zamknięte jest w deathowych ramach.

5. Czy ten materiał też wyda Carnage Rec. czy może ktoś inny?

-Na pewno nie będzie to Carnage. Mariusz powinien nauczyć się poważnie traktować młodszewespoły. A kto wyda nowy materiał nie będę mówił, żeby nie zapeszyło.

6. Wiem, że na "At Dawn..." miała być inna okładka, lecz M. Kmiołek ją zmienił! Czy tym razem też ktoś zadecyduje za was?

-Mieliśmy inny projekt okładki, który wzbudził w Mariuszu obawę o sądzenie się z klerem. Prostu wystraszył się "czarnych". Ta okładka, która jest na "At Dawn..." zrobił bez naszej zgody. Teraz już napewno tak nie będzie.

7. Teksty. Na ten temat powinienem mieć dużo do powiedzenia, bo przecież jesteś głównym tekściarzem w zespole. Powiedz o czym one są i czy chcesz coś przez nie przekazać?

-Oh, przesadziłeś trochę. Do tej pory wszystkie teksty pisał Sebastian, a tak się złożyło, że przy tworzeniu nowego materiału najpierw ja napisałem kilka tekstów, ale potem Sebastian mnie trochę dogonił. Ale nie znaczy to, że nie mogę odpowiedzieć na twoje pytanie. Moje teksty mówią

rych wszystko straciło sens i to pcha ich do samobójstwa. Te teksty to właściwie rozważania co sprawia, że człowiek kończy z życiem. Piszę również teksty antyreligijne. Nie nawożę do wyznawania żadnej religii, lecz próbuję otworzyć ludziom oczy na pewne sprawy.

8. Czy mógłbyś przedstawić bliżej członków Necrobiosis?

-Sebastian ma 21 lat, gra na gitarze i śpiewa. Komponuje całą muzykę i pisze teksty. Uczy się w Kielcach. Wojtek ma również 21 lat, gra na perkusji oraz studiuje zaocznie. No i ja Grzegorz mam 20 lat, gram na basie i piszę teksty, uczę się w Krakowie. Także widzisz, że nie utrzymujemy ze sobą kontaktów na codzień. Wogóle każdy z nas chodzi swoimi drogami i ma swoje zajęcia. Spotykamy się tylko na próbach i czasami żeby trochę podrinkować.

9. Powiedz mi teraz jak widzisz przyszłość Death Metalu i czy nie wydaje ci się, że robisz coraz bardziej komercyjny?

-Nie będę wyróżniał się oryginalnością wśród innych wypowiedzi na ten temat, myślę, że przyszłość tej muzyki zależy od zespołów wnoszących coś nowego i oryginalnego. Faktem jest, że istnieje cała masa zespołów, które świadomie powielają inne i to staje się po prostu nudne.

10. Plany na przyszłość?

-Powiem krótko: nagrać nowy materiał, wydać go i grać więcej koncertów.

11. Coś na koniec?

-Dzięki Paweł za wywiad! Pozdrawiam ciebie i wszystkich maniaków. czekajcie na nasz nowy materiał

c/o GRZEGORZ ZAJAC
NOWY ŚWIAT 9/43

28-400 PINCZÓW



ro tym poważnym wywiadzie z z basistą Necrobiosis czas żebyście się trochę rozluźnili i przeczytali jajcarski wywiad z Robertem, wokalistą grupy ABHOR rytania zadawał ten najwspanialszy człowiek pod słońcem czyli Paweł.

1. Kilka słów o powstaniu kapeli.

-Zespół powstał pod koniec ery drewna, a na początku ery cyborgów '91. Założycielami byli pijący straszne ilości wina Piotr /git/ i mało pijący Dominik /dr/. Później dołącza do nich wchłaniający średnie ilości wina Robert /voc/-czyli ja i Maciek /git/ który też nie stroni od popijania i walenia kobiet po pijanemu. Brakuje nam basisty, ale okazuje się, że w Skawinie nie ma pijących basistów. Jedną po 3 miesiącach udaje nam się znaleźć odpowiedniego kandydata. Byliśmy nim tak zachwyceni, że gra i pije razem z nami do tej pory.

2. Wasze dotychczasowe osiągnięcia?

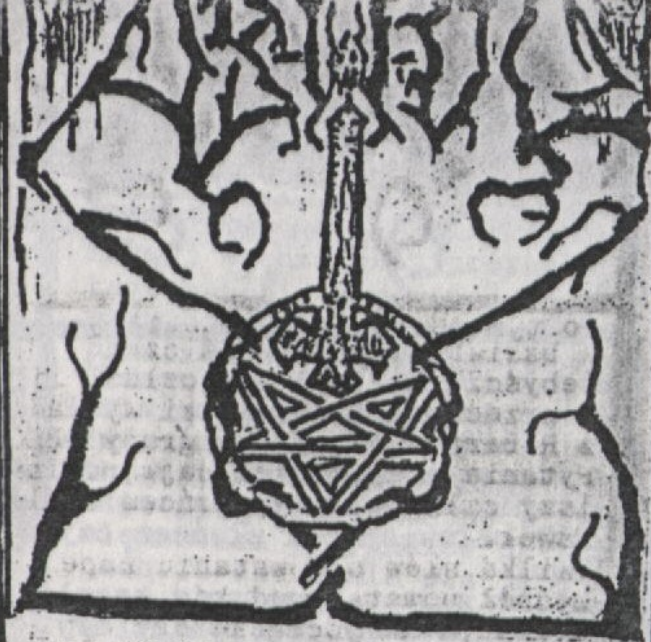
-Jednym z naszych okrutnych osiągnięć jest wydanie dema i sprzedanie go w ilości ok. 500 sztuk. A poza tym zagraliśmy parę gigs z takimi kapelami jak Modern Talking i MC Hammer /he hi ha ho/ A tak serio to graliśmy z Taranis, Schismatic, Mordor, Catharsis, mutilation...

3. Co chcecie przekazać poprzez waszą muzykę i może coś o tekstach?

-Gramy dla własnej przyjemności /bo w tym roku gramy na trasie po Chile ze Steve Wonderem/ ponieważ nudziliśmy się bardzo popijając jabłki w parku i postanowiliśmy zrobić coś wreszcie innego. Co się tyczy tekstów to piszę w nich o wszystkim o czym się da pisać.

4. Powiedzmy, że w tej chwili ukazuje ci się Jezus Chytrus/ha ha/. Co mu mówisz?





-Powiedziałbym mu żeby z wedy zrobić jabłoka, a z chleba firanekę do jedzenia /jak ci braknie chleba to żebyś mógł sobie zezreć firanekę zamiast chleba/.

5. Czy jesteście satanistami? Co myślisz o ruchu La Vey'owskim?

-Jesteśmy cyborgami i myślimy tylko żeby nie poobcierać sobie żelaznych jąder atomowych. My cyborgi myślimy o Robocopie, a nie o La Vey'u.

6. Czy boisz się śmierci?

-Boimy się strasznie czynników chemicznych /korozja, utlenianie/

7. Twoja opinia o martwych dziewczynkach?

-Pierdoliłbym je metalowym chujem w zardzewiałą fechtaczkę, pogryziłbym je aż do śródek.

8. Co byś zrobił gdybyś dożył osiemdziesiątki?

-Poddałbym się generalnemu remontowi tzn. zmieniłbym sobie styki i chuja na Ø 50 o gwincie metrycznym i przekroju kwadratowym zakończonym frezem i palnikiem. Chuja musi być zachartowany!!!

9. Powróce jeszcze chwile do muzyki. Jakich kapel najchętniej słuchacie?

-Słuchamy najchętniej Cyborg Death, Cannibal, Cyborg, a oprócz tego to Godflesh, Rage Against The Machine i kupę innych.

10. Twoi faworyci na polskiej sc?

-Najlepsza kapela są blaszane Piersi i wiele innych kapel gdzie grają cyborgi i cyborginie a poważnie to Vader, Pandemonium, Schismatic, armagedon, Violent virge.

certowej na Kubie?

-Zagrailiśmy parę gigs i było nieźle, a co do tej trasy po Kubie były to najlepsze koncerty jakie zagrailiśmy kiedykolwiek. Rzucaliśmy metalowymi cygarami w dupę Fidela, był tak podniecony, że chciał nam zrobić fajkę, ale gdy zobaczyliśmy jego zardzewiałą mordę, to dostał od nas jabłoka i dwa kilo firanek /na Kubie nie ma firanek/.

12. Kiedy ukaże się split Lp z Mieczysławem Fogiem? Przecież miał wyjść już rok temu!

-Nigdy! Pokłóciliśmy się z Miecciem kto ma być na pierwszej stronie płyty i zaczęła się zadyka. Dostał po puszczeniu się śróbki poluzowały i cały smar się z niego wylał, no i zatarł się.

13. Co myślisz o tych łysych skurwielach?

-Skurwysyny, głupie chuje!!! Nie ma normalnych skór!!!

14. Czy widziałeś chuja swojej babki?

-Nie widziałem, ale zobaczyłem cipę swojego dziadka.

15. Twoja opinia o Watykanie i Janie Pawle II?

-Utrzymujemy z nim kontakt ponieważ dostarcza najlepszy święcony z dodatkami antykorozyjnymi smar. Czasami popijamy z Cyborgiem Pawłem po bańce watykańskiego smaru w bazylice św. Cyborga Piotra.

16. Co sądzisz o brutalnym zwierzęcym sexie?

-Jest extra! Szczególnie kiedy słoń pierdoli kolibra.

17. A co myślisz o seksualnym stylu bycia czarownic?

-Szkoda, że nie jestem czarownicą.

18. Na zakończenie tego chorego wywiadu powiedz jakie są plany na przyszłość związane z kapelą? No i jak ci się podobał ten wywiad?

-Plany są takie by wejść do studia na przełomie styczeń/luty. Nagrać materiał i znaleźć kogoś kto by to wydał, zagrać masę koncertów i zostać miliardernami. Jeśli chodzi o wywiad - jest super!!!

Kolejna kapełka pochodzi z zor, a zwie się CUT THROAT. Leaderem grupy jest Boniek/wiecie, ten znany piłkarz/. No, a teraz wywiad właśnie z Bonkiem, który przeprowadził Paweł.

1. Jak doszło do zażorzenia grupy i skąd taka nazwa?

- Pewnego zimowego dnia 93 roku, to był chyba luty, przyszedł do mnie Bastard/bass/ i postawił sprawę jasno- czy ja chce z nim grać? Od razu zgodziłem się, a po niecałej minucie dołączył do nas mój brat Gogo/dr/, który wali po garażach w grindowym P.O.C. Po kilku miesiącach bezsensownego rzępolenia udało nam się nagrać reha i teraz jesteśmy już dobrze zgrani. A nazwa to Podżynacz Gardęk, wzięła się ona z nieudanego projektu mojego kumpla. Zapytaliśmy czy możemy wziąć tą nazwę no i została do tej pory.

2. Wasz dorobek to reh. tape "No Harmony". Powiedz coś o nim i o muzyce na nim zawartej.

- Nagraliśmy go w maju '93 jest to 15 utworów w stylu Grind Core- trwa to 10min., są to już trochę przestażone utwory, teraz mamy ich więcej i lepszych. A reh.- jest jak wiele innych "garażówek"- nie nagrany. Mimo tego kasetę zebrała ogólne oceny "4" w skali 1-6.

3. Jak sprzedaje się ten produkt?

- Jak dotychczas to słabo. Więcej kaset /ok. 30 szt./ rozesłałem za darmo do zines i znajomych maniax. Na tym to wcale nie chcę zarobić. To jest po to by ludzie poznali nasz band. Kupować to mogą nasze demo. Wtedy napewno zarobię na coś nie coś... Większe dochody przynosi mi zine, którego redaguję tj. Chaos Music.

4. Czy graliście już jakieś gigs?

- Pytasz z takim lekkim dystansem,

ale w pełni cię rozumię. Jako młoda kapela, która istnieje rok dużo tego nie było, do tej pory trzy.

5. Jak już wiadomo gracie G/C, powiedz na jakich kapelach wzorujecie się?

- Na pewno na nikim się nie wzorujemy. Gramy to co przyjdzie nam do łbów i to co się nam wszystkim podoba. Każdy muzyk ma wpływ na kawałek który tworzymy, tak więc często wygląda on inaczej niż się to obiera na początku.

6. Opowiedz jakąś śmieszna historię z życia zespołu.

- Był taki czas, że nie mieliśmy wokala. Wtedy rozwiesiłem kilka plakatów, że szukamy wokalisty. Kilka dni później przyszedł do garażu jakiś łebek z mamusią, który nic nie mówił, a wszystkimi siłami jego matka starała się nam wcisnąć syneczka na wokala. Wtedy zagraliśmy im jeden kawałek, no i się przestraszyli i poszli. Wybuchł ogólny śmiech.

7. Ile czasu poświęcacie na próby i jakiego sprzętu używacie?

- Gramy dwa dni w tygodniu. Te dwa dni to czas nieograniczony, możemy grać nawet non stop dwie doby. Taką sytuacją wynika z tego, że w garażu gra jeszcze P.O.C. i były Maggot. Każda z kapel ma po dwa dni. A sprzęt? Lepiej nie pytaj, bo nie stać nas na coś porządnego. Gramy na: wzmacniacze-Eltrony 400-tki, kolumny-60 estradowki-polskie, gary jakieś niemieckie, kupione od kapełi, która grała "Białe Misie", fuzy to zwykłe Distortiony-jednym słowem syf!!!

Ale dzięki naszemu garowemu, który jest fantastycznym mechanikiem i akustykiem, wszystko gra i to bardzo dobrze. On potr-

CUT THROAT



On potrafi wycisnąć z tego sprzętu najwyższą jakość. Dziękuję ci braciszku!!!

8. Co sądzisz o współpracy zespołów z ziniami?

-Nie wiem. Ja jako redaktor Chaos Music i leader Cut Throat nie wiem. Wiele kapel do których pisze po stuff olewa mnie, ale jest też wiele kapel w porządku. Tak samo jest z Cut Throat, wysłałam dużo stuffs do zines, a odpowiada mi kilka. No i co to jest za "WSPIERANIE UNDERGROUNDU" o czym pisze dużo zines??? Pierdoły i tyle!!!

9. Plany na przyszłość?

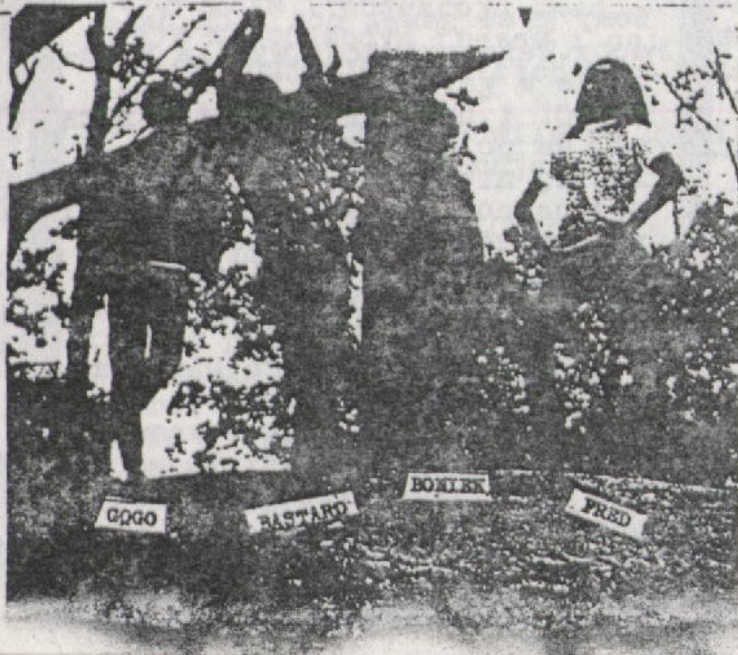
-Wydymać Kim Wilde!!! A tak poważnie to nagrać demo w studiu i trochę koncertów, bo jest ich za mało, no i zbierać kasę na nowy sprzęt. A zine? Wydać ze 40 numerów i pokonać "Bravo", a potem sława!!!

10. Ostatnie słowa...

-Thanx za view! Był extra!!! Chyba nie jesteś taką bestią jaką widziałem na twoich flyers/he he/ /no, może trochę gorszą-haha/. Ludzie piszcie do Cut Throat i Chaos Music'zine. Kupujcie moje produkty i wspierajcie underground-naprawdę, a nie na papierze!!!

c/o

BONIEK
P.O. BOX 117
44-240 ŻORY



Dałej pozostajemy w klimatach Grind'owych. Tym razem grupa MONEV, a właściwie vocalistka grupy Anka. wywiad przeprowadził Paweł.

1. Na początku powiedz skąd się wzięło u ciebie zainteresowanie taką "hałasliwą" muzyką?

-Hałasliwą? Przecież Monev gra Grinda a nie Noisa. A tak wogóle to zawsze lubiałam taki rodzaj muzyki. Do Monev załapałam się na vocal w sumie przypadkowo. Wcześniej trochę zajmowałam się rozprowadzaniem ich starego dema, no a potem na którejś z prób dorwałam mikrofon, a że wszystkim mój vocal się spodobał to już tak zostało.

2. Kilka faktów z historii grupy.

-A więc, Monev powstał w 1989 r. Zespół nagrał dwa dema wraz z Piotrem /bębniarzem Carbonized/ które były wydane na kasecie pt. "Were The Monev Intro Is Dead". Po paru zmianach w składzie dochodzi do nagrania reha, a w miesiąc później dema pt. "Psychopatological Orgy".

3. Coś o waszej muzyce?

-Teraz Monev gra takiego pojebanego Grinda, w sumie żadna z kapel nie ma na nas wpływu.

4. Czy macie jakieś konkretne teksty?

-Tak wogóle to konkretnych tekstów nie ma. Były napisane przez garowego, ale nie chciało mi się ich rozpracowywać. Kiedy "śpiewam" to mam jakieś określone hasła czy słowa, no w sumie jest jeden krótki tekst ekologiczny, ale beznadziejnie prymitywny.

5. Koncerty?

-Kiedyś było parę, jeszcze w starym składzie, teraz nic się nie dzieje.

6. Problemy na jakie natrafiacie?

-W sumie nie ma żadnych.

7. Parę słów o sobie i kumplach z kapeli.





Ja, Anka, No mam 20 lat, uczę się w Studium Ekonomicznym, lubię słucać Grind/Deatha i Noisa. Mam swoją jednoosobową kapelę Industrial-Noisowa As-Hałas, no i uwielbiam chlać!!! Siwy, dr/, totalny odiot, nic nie robi konkretnego. Teraz nagrywa płytę ze Sparagmosem /obciach!!!/. Styku /bass/ i Zielak/git/-jeszcze się uczą. Styku jest zapalonym antyfaszystą i antynarodowcem, aż do przesady /bywa i tak!/.
8. Czego obecnie słucaasz?

-Przedewszystkim: ROT, PUMOR, MEAT SHITS, TRI SESTRY, FRONG/!!!/itp.

9. A co sądzisz o zespołach typu Guns 'N' Roses?

-Daj spokuj, syf, pozerstwo i chujostwo!!! Już wolę posłuchać rap albo techno.

10. Parę słów na temat polskich kapeł, które z nich lubisz najbardziej?

-Jak wiadomo mamy ogólnie dobrą scenę undergroundową. Nie chcę się wypowiadać na temat zespołów typu Violent Dirge czy Pandemonium bo to gówniane zespoły /nie powiedziałbym-red./. Tak wiadomo, że nasze najlepsze bandy siedzą w podziemiu. Moi ulubieńcy to: Grossmember, Flood Of Blood, P.O.C. czy Psychneurosis.

11. Twój ideał mężczyzny?

-O masz, co za pytanie. Tak ogólnie to musi być wysoki /nienawidzę niskich/, blondyn lub szaryn /oby nie brunet/, powinien mieć wyjściową mordkę, no i musi się dobrze jebać-SEX TO MOJE HOBBY!!! Póki co wymagania te



spełnia Jerzyna z Grossmember.
12. Z czego śmiejesz się najczęściej?

-w sumie to mnie śmieszy bardzo dużo rzeczy, ale głównie śmieję się z bazylnych ludzi których pełno w naszym mieście. Uwielbiam tak sobie patrzeć na takie oblesne mazepy.

13. Plany na przyszłość?

-Jeśli chodzi o muzykę to mam w planach wokałować na nowym demo Grossmember, no i zagrać na jakiś zgniłych koncertach, a tak poza tym to nie wiem.

14. Coś na koniec?

-Przedewszystkim dzięki Pawle za wywiadzik! Wszyscy maniacy Grinda piszcie. Wspierajcie podziemie!!!

c/o ANKA S.
UL. KALISKA 1A/10
02-316 WARSZAWA



INTERVIEW

Kolejną kapelą, którą chcieliśmy przedstawić jest EXTINCTION. Grupa pochodzi z Limanowej, powstała w grudniu '91, a w marcu '92 realizują i wydają pierwsze demo pt. "DYING...". Po kilku zmianach w składzie, obecny line-up przedstawia się następująco: MARIUSZ (git, voc), DAREK (bass), POMEK (dr). A teraz wywiad przeprowadzony przez Daniela z Mariuszem:

DANIEL: Hello Mariusz! Co u Ciebie słychać?

MARIUSZ: Cześć! Jakos leci powoli, a co u Ciebie?

D: No, niezle... Nagraliscie demo "DYING..." Parę słów o tym materiale i gdzie został zarejestrowany?

M: "DYING" to stara historia nagrana w miejscu gdzie do niedawna próbowaliśmy. Nie lubię za bardzo o nim mówić, bo był on po prostu niezbyt dojżały. Nasz nowy demo/reh jest znacznie lepszy...

D: Pierwsze demo nagraliscie w marcu '92, to już trochę dawno. Kiedy coś nowego?

M: Coś nowego już jest, choć wciąż to nie jest profesjonalna robota. Jest to demo/reh "WHEN THE WORDS ARE DONE..." które nagralismy w lipcu '93. Jest to intro + pięć utworów muzyki znacznie szybszej i brutalniejszej. Mimo, że nie jest ono w pełni profesjonalne, to znać na nim znaczny postęp.

D: Wiele kapel ma problemy ze sprzętem i salami na próby. Jak ta sprawa przedstawia się w Waszym przypadku?

M: Nas to także nie ominęło, ostatnio straciliśmy miejsce na próby bo ktoś stwierdził, że nasz M.O.K. nie zarabia na nas. Poza tym nie daliśmy się "nakłonic" na zmianę stylu muzyki i byliśmy raczej mało zaangażowani w świetlaną politykę głównianych władz ośrodka. Sądzę, że i tak nie straciliśmy wiele, bo to co oferował M.O.K. urągało wszelkim normom moralności i trzeba było mieć dużo samozaparcia by starać się stworzyć cokolwiek w takich warunkach!!!



D: Macie już na swoim koncie parę gig's, ale jak oceniasz ten pierwszy?

M: Tak to prawda. Pierwszy nasz gig wspominam tak sobie. Niemielismy pojęcia nawet gdzie się podpiąć, a co dopiero mówić o dobrym występie. Pamiętam, że nasz perkusista (już nie gra z nami), do końca zachował zimną krew mimo słabych swych umiejętności.

D: Oprócz tego że pogrywasz sobie w EXTINCTION, to prowadzisz zine'a "LILITH", a także prowadzisz dystrybucję kaset-parę słów o zinie, zareklamuj swoją działalność?

M: Tak zgadza się. Nie będę mówił wiele. Kilka osób twierdziło że LILITH nr 1, to jeden z najlepszych zine's w naszym kraju. A co do dystrybucji, to mam w tej chwili ok. 15 tytułów z całej Europy. Cena dema 25000. Szczególnie polecam: BENEFITS FORGOT/fin/, SOLEMN ASSEMBLY/austr./DECAIVER/fin/. Zainteresowani powinni napisać do nas. Już wkrótce LILITH nr 2, a tam... prawdziwa jądka dla fanów undergroundu.

INTERVIEW

D: Słyszałem że wyruszenie w trasę po Afryce. Z jakimi kapelami będziecie tam występować?

M: Taaak!!! Po Afryce będzie nas supportować MCRBID ANGELI DEICIDE. Będzie to nasze najdłuższe tour po wyjściu naszego czwartego lp. dla EPIC./chcielibyście-red./

D: OK. Coś na koniec?

M: Pozdrawiam wszystkich tych, którzy równie jak ja cieszą się tą muzyką i starają się znaleźć w niej to czego nie znajdują dookoła. Wypatrujcie nas, pytajcie o LILITH nr 2 oraz o materiały o EXTINCTION/kaseta + 7 tys. na drugie demo/reh /

EXTINCTION
MARIUSZ KWIATKOWSKI
Z. AUGUSTA 29/30
34-60C LIMANOWA

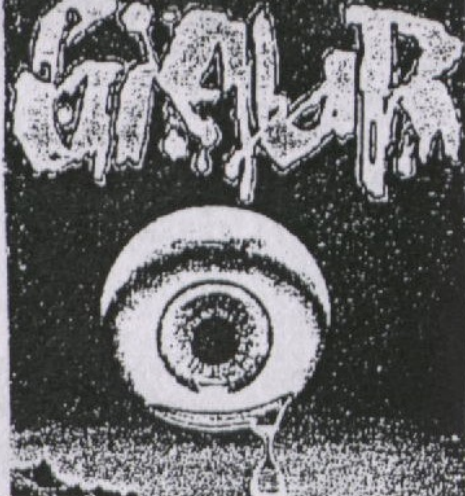
TEMPERANCE

TEMPERANCE wywodzi się z powstałej w 88r. NO REMOSE. Założycielami kapeli byli bracia Fredde i B-hang. Po krótkim czasie grupa zmienia nazwę na Temperance oraz basistę w maju '91. W tym czasie grupa jest już naprawdę aktywna i dobrze znana w podziemiu. Grupa gra dużo koncertów i powstaje demo. W lipcu '91 Temperance gra na Metalfest. w Finlandii i to był ich pierwszy występ poza Szwecją. Po tym grupa poświęca dużo czasu na nagranie nowego dema, ale na jesień wszystko się komplikuje, grupa musi przerwać wszystkie dotychczasowe plany, odchodzi basista. W styczniu '92 dochodzi nowy basista i wszystko zaczyna się układać. W marcu '92 grupa trafia do studia. W studio Vaxjo powstaje nowe demo, nagrane w ciągu 2 dni/20 godz./na 24-kanalowym sprzęcie. Demo nosi tytuł "Hypnoparitized", a zawiera ono 3 profesjonalne utwory. O przyszłości Temperance możemy powiedzieć

licz dużo rzeczy, ale wszystko wygląda pozytywnie i może się utrzymać. W każdym razie kaseta jest do nabycia i można ją zamawiać pod adresem grupy. Obecny skład: Fredde/git, voc/, Danne/bass/, B-hang/dr/. c/o ERNEROT
RIDDAREGATAN 51
325 36 VAXJO
SWEDEN

GIAUR

A teraz kapela z za miedzy, a mianowicie z Bedzina. GIAUR powstaje w marcu '92. Po wielu perturbacjach tworzą pierwsze utwory, które postanawiają sprawdzić na żywo, na swym pierwszym koncercie u boku: PANDEMONIUM i VEHEMENT THROWER, a było to 4 lipca '92. Giaur ma problemy ze składem, ale udaje się go ustabilizować i nagrać swe debiutanckie demo "HUMAN RACE". Lecz nadal trwają problemy ze składem, dochodzi nawet do zawieszenia przez zespół działalności. Obecnie na szczęście, wszystko się ustabilizowało i koleś w składzie: LUCAS(voc), MATHIAS(dr), CHRISTOPHER(guit.) oraz FATMAN(bass) tworzą nowy materiał. Teraz wywiad z Lucasem(voc):
DANIEL: Wasza nazwa-GIAUR, pochodzi z powieści G. BYRONA o tym samym tytule. Powiedz co skłoniło Was aby wybrać właśnie taką nazwę dla swej kapeli?
L: GIAUR(Niewierny)-to bardzo dobra nazwa. Tak mi się wydaje. Chcielibyśmy aby brzmiała ona choć trochę oryginalnie i żeby była adekwatna do naszej muzyki i do nas samych. Nie musi to wcale oznaczać, że jesteśmy w jakiś tam sposób spokrewnieni z "satanizmem", nic z tych rzeczy! Niemniej bardzo odpowiada nam ten sztyl. Każdy z nas interpretuje tą nazwę inaczej ale wszyscy się z nią identyfikujemy. Poprzez Giaur'a wyrażamy nasze odczucia i myśli!



D:wydaliście demo "HUMAN RACE", wydawcą tego materiału miało być loud out rec.Czy rzeczywiście wydawcą jest L.O.R.?

L: Tak, rzeczywiście L.O.R. skontaktowała się z nami w celu wydania "HUMAN RACE" Spotkaliśmy się w Katowicach i ustaliliśmy wstępne warunki kontraktu. Były to bardzo dobre warunki jak na zespół o tak małej renomie. Niestety skończyło się tylko na obietnicach i w efekcie czego zrezygnowaliśmy z usług A. Mackiewicza. Zdecydowaliśmy się na ASTA REC. Z nimi nie było żadnych kłopotów. Pojechaliśmy do Katowic i w ciągu 2-tyg. "HUMAN RACE" pojawiła się na rynku.

D: Na tej kasecie znajduje się kawałek odbiegający stylowo od reszty. Powiedz parę słów o tym utworku?

L: Zapewne chodzi Ci o "EXPRESS..." Rzeczywiście jest to trochę inny utwór, taka nasza interpretacja VOI VOD. To pomysł Mathiasa i Fatmana. Chociaż nie wiem czy z tym VOI VOD'em tak do końca wyszło, bo w takim "TYLKO ROCK" nazwali to jazz-rockiem, więc nie wiem jak na to patrzeć. Dla mnie to po prostu ostry rockowy numer!

D: Czy dużo czasu poświęcasz promocji GIAUR'a i czy często udzielasz wywiadów tego typu?

L: Człowieku, ja tym żyję! Uwielbiam korespondować. Dzięki temu poznałem wielu ludzi z całego świata. Jeśli chodzi natomiast o promocję to staram się to robić jak najlepiej. Pochłania to mnóstwo czasu i mnóstwo pieniędzy, ale czy w tym przypadku ma to jakiegokolwiek znaczenie?

D: Jak wam leci z koncertami, czy graliście już jakiś większy gig poza Będzinem?

L: Przez pewien czas mało koncertowaliśmy, ale było to spowodowane problemami personalnymi. Na szczęście teraz wszystko gra i występujemy wszędzie tam gdzie jesteście zaproszeni. Graliśmy ostatnio m.in. z: ALASTOR, PROLETARYAT, ISCARICTA, CATHARSIS, PSYCHONEUROSIS, AZAZEL i SAGE!

Mamy w planie jeszcze kilka imprez, ale o tym na razie "cichosza" Jeżeli chodzi o największy gig, to coś takiego dopiero się szykuje!!!/Grali już ten "wielki" na finale Orkiestry w katowickim Spodku!-red./

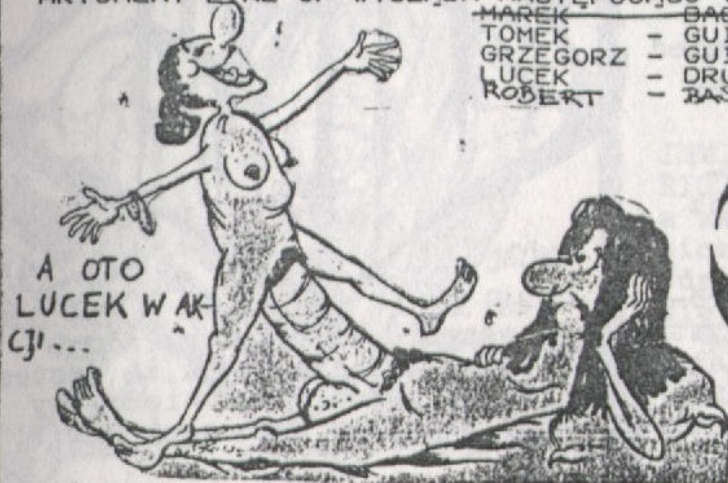
D: Na koniec zdradź wasze plany i ostatnie słowo dla waszych fanów ze wszystkich dorów spokojnej starości...

L: Nasze najbliższe plany to wydanie drugiego demo i to już w lutym, także być może...właśnie na razie nie mówimy o tym. Na koniec chciałbym podziękować Ci za wywiad, a także pozdrowić wszystkich, którzy byli z nami od początku wierzyli w nas, związali się z nami na stałe-WIELKIE DZIĘKI!!!

GIAUR
LUCAS
P.FINDERA 1
+2-500 BĘDZIN

ZESPOŁ EPI T O M E JEST STOSUNKOWO MŁODA GRUPA, POWSTAŁ NA PRZEŁOMIE CZERWCA / LIPCA '92 ROKU. ZAŁOZYCIELAMI ZESPOŁU BYLI LUCEK (DRUMS, EX - CEREBRUM) I TOMEK (GUITAR). TRWAJA POSZUKIWANIA BASISTY, KTÓREGO ZNAJDUJĄ W OSOBIE MARKA. ON, RÓWNIEŻ ZOSTAJE WOKALISTA. STAJE SIĘ TO WE WRZESNIU '92. NA POCZĄTKU '93 DO SKŁADU DOŁANCZA DRUGI GITARZYSTA, GRZEGORZ. AKTUALNY LINE-UP WYGLĄDA NASTĘPUJĄCO :

MAREK	-	BASS	/	VOKAL
TOMEK	-	GUITAR		
GRZEGORZ	-	GUITAR	/	VOCAL
LUCEK	-	DRUMS	/	LIR
ROBERT	-	BASS		



W PRZYGOTOWANIU JEST MATERIAŁ, KTÓRY ZNAJDUJE SIĘ NA DEBIUTANCKIM DEMO. KASETA TA ZAWIERAĆ BĘDZIE 4 SÓNGI BRUTALNEJ MUZYKI OKRĄSZONEJ SURREALISTYCZNYMI LIRYKAMI
KONTAKT : E P I T O M E

c/o LUCEK SROKA
PODWISŁOCZE 26/4
35-310 RZESZÓW
POLAND
tel. (017) 620-830

D: Hi LUCEK! Na początek trochę nietypowo, czy lubisz pieprzyć dziewczynki po 60-tce? ha, ha!
L: Hello! Tak, oczywiście, a ty nie? /YEAH-red./ Jest to fantastyczne przeżycie, naprawdę! Kilka krotnie dostałem orgazmu obustronnego na boki, ha, ha! Niestety więcej sekretów mojego pożycia intymnego z 60-cio letnimi dziewczętami pozostawię w tajemnicy. Mam nadzieję, że się nie obrazisz?!...he, he!
D: Nie obrażę się jeśli powiesz mi ile do tej pory przelecieliście pańienek po 60-tce?
L: Och nie, znowu te dziewczyny... No ale dobra, jak się uparłeś to zdradzę ten sekret/he, he/, tak spoglądając w lustro wody i lykając kilka gramów zanieczyszczonego powietrza wydaje mi się, że chyba 10 do potęgi-7 /minus siódmej/. Niestety nie wiem jak ta sprawa wygląda u pozostałych koleśki z drużyny. Prawdopodobnie wynik jest zbliżony do średniej krajowej!!

LARD RECORDS

WE LARD RECORDS, PROMISE TO SUPPORT EXCELLENT BANDS WHO ARE ACTIVE IN THE UNDERGROUND SCENE. WE RELEASE, MAINLY, FULL-LENGTH-CDs AND COMP-CDs ETC..... SEARCHING FOR AGGRESSIVE BANDS SOUND EVERYTHING TO SUPPORT THEIR FUTURE IN OCEAN. WE ARE DOING DISTRIBUTION, TOO. AND I WOULD LIKE YOU TO SEND ME THE SAMPLES. THE TOP CLASS CAREER AND RELIABILITY IN JAPAN. BANDS, DISTRIBUTORS, EXCHANGE PARTNERS AND COOPERATORS. GET IN TOUCH!!!!

WARSAWA OFFICE/LARD RECORDS:
HIROCHI YAMASHITA/6-19-6/TOYOGATO/EAST-TOYOYAMA/OSAKA/532/JAPAN
FAX: 81 (06) 329-0912

D: Dzięki że zdradziłeś mi ten sekret... Teraz poważnie. Powiedz coś na temat Waszej muzyki oraz jakie są Wasze inspiracje muzyczne?

L: Trochę trudno jest samemu mówić i oceniać muzykę, którą się tworzy i gra. Od tego są eksperci: edytorzy zine'ów, fani itp. Ale ze względu na to, że nie mamy jeszcze nagranych studyjnych materiałów dźwiękowych, więc może w kilku słowach postaram się nasświetlić tę zagadkę. Pewien mój znajomy nazwał nas polskim IMMOLATION, ile w tym prawdy, trudno stwierdzić. Na pewno czwórka nowojorczyków wywarła na Nas pewien wpływ, jednak nie próbujemy powielać ich pomysłów! Zresztą nasze utwory mają zupełnie inną budowę. Są dosyć bogato rozbudowane. Ja określiłbym naszą twórczość jako techniczny, a zarazem brutalny DEATH METAL. Inspiracje muzyczne hmm... jest tego taki ogrom, że jeśli chciałbym wypisać wszystko co wywiera na Nas wpływ to mógłbym zająć cały numer twojego wydawnictwa. Nie ograniczamy się do, samego DEATH METALU i jego odmian, ale również: Blues, muzyka poważna, Jazz, Psychedelic, Industrial, Rock, Muzyka Tybetańska i różne dziwne sztuki awangardowe.

Czy uważasz, że EPITOME to oryginalna nazwa dla kapeli?

L: W pewnym sensie tak. Zwróć uwagę na to iż, wiele kapel w naszym kraju i nie tylko używa nazw z końcówką na: -TION, -lub rozpoczynającą się od słowa MORBID. Nie chcieliśmy być wtórni i dlatego właśnie ochrzcziliśmy się EPITOME, co w tłumaczeniu może zabrzmieć trochę dziwnie, a nawet dla niektórych głupio! Zresztą nazwa nie jest aż taka ważna!

D: Po tych paru pytankach, czas przedstawić członków kapeli bliżej. Powiedz parę słów o sobie i o pozostałych ludziach z EPITOME?

L: Nie, wiem czy mi się to uda, ale spróbuję. Rozpocznę może od Tomka, gitarzysty. Jest to postać bardzo zagadkowa, a zarazem ortodoksyjna. Założyliśmy razem ten zespół. Koledzy ten ma wiele interesujących i oryginalnych pomysłów, jest w większości kompozytorem materiału.

Słucha niewiele DEATH METALU, a do jego faworytów zalicza DEEP PURPLE, BLACK SABBATH, MEKONG DELTA, itp.

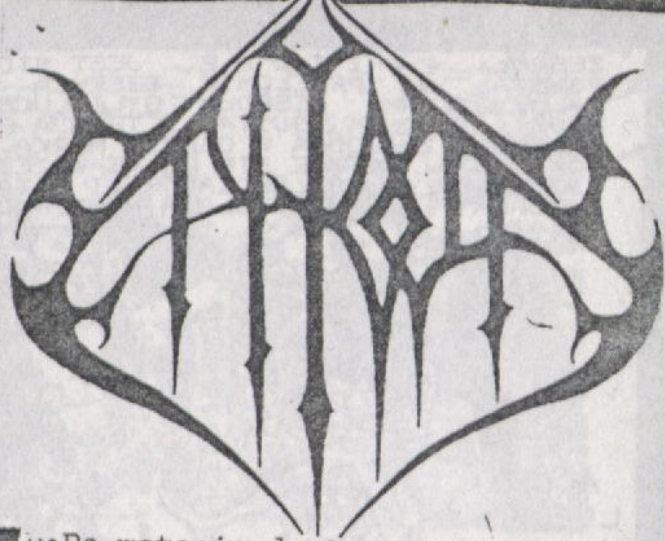
Grzegorz, drugi gitarzysta i prawdopodobnie vocal po drobnych rozsadach personalnych. Uczy się zaocznie. Jego ulubione band's to: CANNIBAL CORPSE, BRUTAL TRUTH, GOREFEST, SUFFOCATION... Przyszedł teraz czas na basistę. Jest to nowy członek w naszym kolektywie, ale bardzo szybko

zaaklimatyzował się. Uczy się wspólnie z Grzeskiem. Hmm, trudno jest mówić mi o jego osobowości gdyż jeszcze za krótko przebywamy wspólnie. Jak dotąd wywarł na mnie pozytywne wrażenie. No tak, na mnie pozytywne, na imię ma Robert. No i na koniec, moja "skromna" osoba czyli Lucek, perkusja, drums, battery, bębny czy jak kto woli. Cóż, ja również jak pozostali członkowie uczyć się, słucham dużo różnych dźwięków. Jako drugie poletko mojej działalności scenicznej, wydaję zine'a "EXTREME DEFORMITY". Trudno mi jest mówić o sobie samym, myślę że ten view ujawni kilka informacji o mojej osobie.

D: Jak wspominałeś wcześniej prowadzisz zine'a "E.D"-opowiedz czytelnikom BESTIAL'zine szerzej o swej działalności w tym zakresie?

L: Tak, do tej pory ukazały się 2 No. tego wydawnictwa. Pierwszy numer pod koniec '91, drugi w '92. W przygotowaniu jest trzecie wydanie.

Muszę się jednak przyznać, że mam małe problemy ze składem, ale myślę że jakoś z tym się uporam. Trochę się to przedłuża, ale chyba wiesz jak to jest?/wiem-red./



D: Po wstępie do tego wywiadu zorientowałeś się chyba, że jestem maniakiem seksualnym. Powiedz czy lubisz Brutalny, zwierzęcy sex!?! -hi, hi!

L: Twoją natarczywość sięga zenitu ha, ha. Zebyś czuł się usatysfakcjonowany to zdradzę Ci że bardzo lubię PUTRID STENCHLY BRUTAL SEX ze zwierzętami, he, he! Szczególnie gustuję w ślimakach, choć również nieźle można namieszać z osmiornicą/szczególnie stosunek oralny/!!!

D: AAAARRGGHHH! Jestem usatysfakcjonowany!!! Wróćmy jednak do kapeli - kiedy ukaże się wasz pierwszy materiał?

L: Jakiś czas temu zakładaliśmy, że stanie się to na przełomie września/października. Niestety z kilku przyczyn zmuszeni jesteśmy trochę ten termin przesunąć. Myślę, choć nie chciał-bym zapeszyć w tej kwestii, stanie się to pod koniec listopada początek grudnia/to chyba już się stało?-red./ Jedną z przyczyn jest zmiana w składzie na stanowisku basisty, który jednak dość szybko opanowuje materiał. Realizacji kasety dokonamy najprawdopodobniej w takim małym studio w Sulejówku. Roboczy tytuł tego wydawnictwa brzmi "THROUGH THE INFINITY" i zawierać będzie cztery utwory. Całość prawdopodobnie wydamy własnym sumptem.

D: OK! A co sędzisz o używaniu przez zespoły grające DEATH METAL, nietypowych instrumentów dla tego gatunku?

L: Ogólnie odnoszę się do tego pozytywnie. Na pewno ubarwia i wzbogaca to muzykę, ale jeżeli notorycznie zespoły sięgają po np. "keybordy" to staże się to powoli nudne i przechodzi w ogromną masę.



JEDNA
Z PANIE-
WEK LUCKA
PODCZAS
MASTURBACJI
POCISKIEM....

D: Zbliżamy się chyba do końca tego wywiadu. Jakie są wasze plany na przyszłość, a może zamierzacie zgwałcić jakąś 80-cio latkę!? -ha, ha, ha!!!

L: Przede wszystkim chcemy dopracować materiał na kasetę, później rozreklamować to wydawnictwo w jak najlepszy sposób. Oczywiście, jeżeli to będzie możliwe, zagrać jak najwięcej gigs in and grab się do tworzenia nowego materiału. To chyba narazie najistotniejsze plany, którym jesteśmy podporządkowani. A co do drugiej części twojego pytania, jak wspominałem gustujemy w panienkach młodszych o 20 lat!

D: No dobra! Walnij jeszcze parę słów na koniec...

L: Wielkie dzięki Daniel za zainteresowanie i pomoc w promocji naszego bandu. Powodzenia w redakcji BESTIAL'a. Thanx wszystkim którzy przeczytali moje wywody....STAY BRUTAL!



IMMOLATION wywodzi się z grupy RIGOR MORTIS. Zespół powstał w 86, a założycielami byli Andrew Sako-wicz/bass, voc/ i Dave Wilkinson /dr/. Później do grupy przyłączają się dwaj gitarzyści Tom Wilkinson i Bob Vigna. W 87 grupa nagrywa swoje pierwsze studyjne demo "Decomposed". Następnie w lutym '88 grupę opuszcza Andrew. Następuje zmiana nazwy na IMMOLATION, a na miejsce Andrew'a przychodzi Ross Dolan/bass, voc/. Potem odchodzi D. Wilkinson, a na jego miejsce przybywa Neal Boback/dr/. Po 4 miesięcznych próbach Immolation nagrywa dwa utwory na demo "Dawn Of Possession". To demo było hitem w podziemiu, zebrało bardzo dużo pozytywnych recenzji w rozmaitych magazynach na całym świecie. W czerwcu '89 grupa nagrywa II demo z trzema utworami. Niedługo po tym grupa podpisuje kontrakt z ROADRACER REC. W marcu '91 odchodzi perkusista Neal, a na jego miejsce przychodzi Craig Slimowski. W kwietniu '91 w Niemczech w studio "Lab Studios" Immolation nagrywa swój pierwszy LP "Dawn Of Possession" z producentem Harisem Johnsem. Obecnie grupa pracuje nad nowym albumem. C/O IMMOLATION

P.O. BOX 566
YONKERS
NY 107 10
USA





kapela powstała w połowie 1991r. w składzie: Artur/git. voc./, Satan/bass/ i Lolek/dr./. Na przełomie marzec/kwiecień'92 z kapeli wylatuje Lolek, a na jego miejsce trafia Bart. W tym samym roku NECROLUST wchodzi do studia i nagrywa swe pierwsze demo na którym znalazło się 6 utworów. Później trochę gigs, nowych numerów i znów do studia. Efektem tego jest drugie demo "XII Faces Of Evil" nagrane w kwietniu'93. Na tej kasecie znalazły się nowe utwory oraz kilka z pierwszego dema. No i przyszedł czas na wywiad z.../tylko się nie przestraszcie/ Satanem, który przeprowadził Paweł. Z wywiadu dowiedziecie się, że nie taki Satan straszny, jak go malują /ha ha/, no ale do rzeczy.

1. Hell-o! Na początek może kilka słów dla czytelników Bestial'zine?

-Cóż, na dobry początek wszystkich pozdrawiam i oczywiście zachęcam do czytania Bestial'zine.

2. "XII Faces Of Evil". Kilka słów o tym materiale.

-Jest to nasze drugie demo. Na taśmę składa się 12 utworów+intro i outro. Całość utrzymana jest w klimatach Black/Death, a wszystko to trwa ok. 40 min./nie liczyłem dokładnie-haha/. Chyba jest czego posłuchać? /raczej jest-red./ Ocena nie należy do mnie./więc chyba do mnie-red./

3. W jakich warunkach nagrywaliście tą taśmę?

-Uff! Taśmę nagrywaliśmy w iście "piekielnych" warunkach, co wbrew pozorom bynajmniej nie pomogło... Zaważyły tu głównie warunki finansowe. Wyciągnęliśmy wszystko co się dało, a na cśmiu ścieżkach cudów nie narobisz. Jakość jednak dość dobra.

4. Wasze koncerty?

-Koncerty? To zależy o co chcesz zapytać. Jeśli chodzi ci jak je często dajemy to raz na tydzień lub dwa, przyjmowani jesteśmy dość dobrze. Natomiast jeśli chodzi o sprzet na niektórych z nich to lepiej nie mówić. W każdym razie jesteśmy otwarci na każdą propozycję

5. Kto pisze teksty i o czym one są?

-Teksty piszę ja. Nie są one może jakieś nowatorskie, ale zapewniam, że wiem o czym piszę. Mam świadomość co chce przekazać, bądź o czym opowiedzieć. Traktują one o religii, człowieku, bogu, szatanie...! Chyba o wszystkim. Nie są świętoszkowate, ale i nie grupkowate, tak przynajmniej myślę.

6. Może teraz coś prywatnego o członkach kapeli?

-Coś prywatnego? Hmm! No więc Artur oprócz grania na gitarze spija ogromne ilości alkoholu, głównie siarkopodobnego marki "Fructowin". Aktualnie odrabia wojsko w szpitalu. Bart-nasz garowy, na siłę chodzi do szkoły aby narazie nie żaliczyć armii. Jest straaaaszny olewusem, zresztą on chyba wszystko robi na siłę. Ja natomiast powoli kończę naukę i staram się wszelkimi siłami uchronić od syfu/man tu na myśli armię oczywiście-ha ha/. Moją największą wadą jest nerwusostwo.

7. Powiedz nam jak oceniasz starania naszego "wspaniałego" i na dodatek "wasatego" Lecha?

-Powiem brzydko-Pierdoli mnie to!!! Wiesz, nie zagłębia się w politykę /to tak jak ja-red./. Od tego można dostać apopleksji. W końcu jest tyle ciekawszych rzeczy niż zajmowanie się naszym Leszkiem./masz rację-red./

8. Twoje zdanie na temat wiary/poczawszy od chrześcijaństwa, skończywszy na sataniźmie/?

-Trudny temacik... Chrześcijaństwo dla mnie to same nakazy, zakazy i takie tam rzeczy, a ludziom przecież nie tego trzeba. Większość z nas ma ochotę rbić to co chce, a uniemożliwia to właśnie ta religia. Satanizm dla mnie nie jest religia, to raczej "niereligia". Daje ci to wszystko czego nie może ci dać wiara chrześcijańska. Nie będę tutaj dalej wnikał bo po pierwsze zajęło by to połowę twojego zina, a po drugie nie jest to temat do artykułu. O takich rzeczach można porozmawiać przy piwie lub kawie, wtedy to ma jakiś sens.

9. O.K. W jakim alkoholu gustujesz?

-Kocham piwo! Rzadko piję inne rzeczy choć nimi nie gardzę. Niecierpię tylko wody, zawsze po niej rzygam. Beeeeeeeee!!!

10. Ile do tej pory przeleciałeś panienek i ile w tym było panienek po 60-ce?



-Nigdy nie liczyłem, ale za to większość była po 60-ce /ha ha/.

11. Powróćmy jeszcze do waszych gigs. Czy mógłbyś uchylić rąbka tajemnicy i powiedzieć coś o trasie po Europie z Pan-Thy-Monium i Samael oraz powiedz czy odwiedzicie Polskę? -nie wiem co pisać...Aha!Przecież ta trasa już się odbyła /ale szkoda-red./.Było świetnie lecz niestety nie pamiętam czy akurat byliśmy w Polsce /ha ha/.

12. Słyszałem, że jesteście dobrymi pływakami, nawet ostatnio byliście na mistrzostwach świata w Etiopii. Jakie wrażenia wywieźliście z tego kraju oraz które miejsca zajęliście na tych mistrzostwach? -Super!!!Dużo żarcia i picia. Ja byłem pierwszy, Bart drugi, a Artur, mimo że nie umie pływać zdobył trzecie miejsce. W nagrodę dostaliśmy po sucharku...żadny bezsens... /ha ha/.

13. Twój najlepszy dowcip? -Nie mam specjalnie ulubionych dowcipów, a najgorsze jest to, że szybko je zapominam. Opowiem najnowszy jaki słyszałem: Leci Jurek Owskiak z dziećmi samolotem. Nagle jeb! Awaria. Jurek włożył jedyny spadochron, który był na pokładzie, a dzieci pytają: -Jurek, co z nami?! A Owskiak na to: -Róbta co chceta!!! ...popłakać się można.

14. Plany na przyszłość? -Chcielibyśmy w końcu wydać oficjalnie nasze demo. Tak poza tym to grać, grać...może coś z tego wyniknie. Są jakieś propozycje z Westu. Jeśli pójdzie dobrze to tam również wydamy nasze demo, ale jest jeszcze za wcześnie by cokolwiek mówić.

15. Coś na koniec? -Dzięki za wywiad, niektóre pytania były zabójcze.../ha ha!/Piszcie do Necrolust!AAAAARRRRRRRRGGGHHHHH!!!

c/o NECROLUST
UL. MILUSIŃSKICH 4/20
43-300 BIELSKO-BIAŁA

Zespół THE OTHER SIDE powstał w lipcu 91 roku. Grupę założył Afer, który chciał grać oryginalny Doom. Zaczęła szukać ludzi do zespołu, przedewszystkim drugiego gitarzysty. Przypadkowo usłyszał kasetę z nagraniami Jastrzębia i kilka później zaczęli grać razem. Gdy ułożyli pierwsze utwory doszedł Kacper/dr/ i Radek/voc/. Do sierpnia 92 powstało ok. 10 utworów, jednak ze względu na kłopoty z salą na próby zespół bardzo mało grał w pełnym składzie. Od września 92 zaczęli układać nowy materiał. Po ok. 3 miesiącach mieli gotowe 4 utwory które chcieli zagrać na pierwsze demo. Po odejściu Kacpra, od początku 93 roku szukali nowego perkusisty by jak najszybciej zgrać nowy materiał. W lutym nowym perkusista został Marcin. Zaczęli razem intensywnie grać i w maju zagrali pierwsze dwa koncerty w tym jeden obok Pandemonium i Hazael. W wakacje 93 weszli do studia i nagrali pierwsze czteroutworowe demo. Demo jako debiut nosi tytuł "The Other Side". Obecnie grupa stara się jak najwięcej koncertować, powstaje nowy materiał, a demo i wszelkie informacje można nabyć pod adresem:
MARCIN JASTRZEBSKI
UL. SUCHA 12/6
20-341 LUBLIN





wśród krwi świętych i fałszywych proroków, trzech wyklętych nieczystych demonów, popalenia żarem i niebem, zbuntowali się i stworzyli bluźnierczą horde zwaną HABITUAL. A zaczęło się to wszystko późnym grudniem '92r. Wtedy to, wierny i dugoletni uczeń Zła Sothoth Baalberith Northon postanowił ukazać prawdziwą "Left Hand Path" i przeciwstawił się religii i kościołowi zakładając prawdziwą satanistyczną horde. Po paru miesiącach dołączyli do niego Ishator i Mephistopheles i rytuał Chaosu dopełnił się wypływając na ziemię następnych wojowników prawdy, którzy chcą pokonać niebo i ich fałszywego proroka najprostrzą metodą - muzyką.

Muzyka Habitual to najczystszy Black Metal zainspirowany twórczością takich grup jak: Bathory, Samael czy Burzum, a każdy utwór to wielki rytuał Zła, zwiastujący przybycie Jego i upadek niebios.

No, ale zanim przybędzie On i upadną niebiosy zdążycie przeczytać view z S.B.N. pytania zadawał Paweł.

1. Czy macie nagrany jakiś materiał?
- Nie, szukujemy się do nagrania materiału.

2. Co oznaczają wasze imiona?
- Sorry, ale to są nasze rytualne imiona, a żaden śmiertelnik nie może znać ich mocy i przeznaczenia

3. Jak powstają wasze teksty i o czym one są?

- Teksty piszę w okresie największego zdołowania. Są przesączone krwią, namawiają do czynienia zła i zadawania bólu. Są myślami Pana, a ja je przelewam na ten cholerny świat w postaci liryki. AVE SATANAS!!!

4. Parę słów na temat tego, co robicie poza muzyką?

- Poza graniem w Habitual gram jeszcze w kultowej grupie Cenotaph. wydaliśmy z nimi 2 demo "Empire Of Sin" które... zabija! #spaniałe klimaty, wielki mrok, mroźne zło i cudowny wokół. Kasetę wydaje /i nie może wydać-red./ Morbid Noizz. Poza tym oprócz chłania, nekowania martwych cipek, słuchania płaczu własnych dusz itp nie robimy nic szczególnego. No może tylko to, że kochamy zatapiać się w mroku świeżej krwi.

5. Czy zmieniłbyś coś w otaczającym cię świecie?

- Tak! Zniszczyłbym chrześcijaństwo i ich zawszone kościoły! Już niedługo zapłoną kościoły, popłyną strumienie krwi...

6. Czy praktykujesz jakiś rodzaj czarnej magii?

- Oczywiście!!!!

7. Co myślisz o ludziach, którzy odnajdują się jako wampiry?

- To są nasi sprzymierzeńcy, kochamy ich za to. Vampir's rules!!!

8. W jaki sposób chciałbyś umrzeć?

- Dla swojego Pana lub po śmierci chciałbym być spalony w proch, a moje prochy niech zostaną rozrzucone na cztery światy strony wypowiadając mroczne zaklęcia. Poza tym śmierć jest naszym sprzymierzeńcem więc jakoś się dogadamy.

9. Czy wiesz co się stanie po twojej śmierci?

- Pójdę do piekła! Ono oczekuje!!!

10. Faworyci na polskiej scenie?

- Bez wątplenia Pandemonium, Christ Agony Behemot, Graveland, Cenotaph.

11. Z jakimi grupami chcielibyście zagrać na jednym koncercie?

- z Bathory, Beherit, Profanatica itp Naprawdę jest mi to obojętne z kim zagram, lecz muszę uwielbiać tą kapelę.

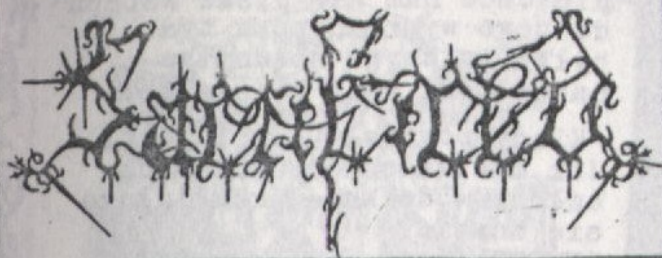
12. Plany na przyszłość?

- Chciałbym się unosić ponad mrokiem lasu, płynąć nad chmurami do zimnego księżycy, nasycać się ciemnością. Najbliższe plany Habitual to nagranie i wydanie dema.

13. Jakieś specjalne przesłanie dla naszych czytelników?

- Cieszcie się ciemnością, czcicie mnie /mnie też-red./ oraz mrocznego Pana i Jego krwawy tron. Niebo zapłonie, gdy czas wskaże na numer bestii... AVE SATAN!!!

c/o HABITUAL
UL. CIESZYŃSKIEGO 22/16
80-809 GDAŃSK-CHEŁM



Z ognistego, mrocznego nieba pada śnieg. Północny wiatr porywa i unosi gwiazdny pył. Jest mroźny styczeń '93 wtedy to na świat wyłania się SACRIFICED. Band powstaje z incjatywy Cult Of Mefista/dr/ i Pagan Fire/bass/, którzy są pochłonięci niszczącą władzą Pana Zła. Po kilku próbach dochodzi gitarzysta, który jednak nie spełnia zespołu oczekiwań. Zostaje bękart wydalony z szeregów Sacrificed. Duet nie traci nadziei prowadząc dalszy ciąg podjętej już wcześniej wojny z chrześcijaństwem. Cierpliwości zostają wynagrodzone. W marcu '93 do morderczej formacji zostaje wcielony Rotting Christ/git/. Praktycznie od tego czasu można datować powstanie morderczego Sacrificed. Ich muzyka to Insane Black Death Metal w całej chorej okazałości. No, a teraz view z Rotting Christ przeprowadzony przez Pawlusa Occultusa/ha ha/.

1. Słyszałem, że przymierzacie się do nagrania reh. tape. Powiedz coś o zawartości muzycznej tego materiału.

-Tak, nagraliśmy reha lecz jest to nagrane gówniano i dlatego zaniechaliśmy rozprowadzania taśmy. Będziemy próbować odnowić nagranie. Mam tą pieprzoną nadzieję, że tym razem będzie to O.K. Jeżeli chodzi o zawartość muzyczna to zawiera 3 kawałki + cover Celtic Frost.

2. Czy zamierzacie oddać swoje sprawy w ręce jakiegoś managementu?

-Oczywiście, ale dopiero przy wydaniu kolejnego materiału.

3. Co chcecie przekazać poprzez waszą muzykę i może coś o tekstach

-Poprzez naszą muzykę chcemy przekazać nienawiść do boga i wszystkich pieprzonych chrześcijan. Chcemy także rozjaśnić chrześcijanom w baniach, że nie ma nic takiego jak bóg czy jakaś św. trójca /a szatan-red./. Teksty właśnie mówią o tym.

4. Czy twoim zdaniem muzyka to sposób na życie?

-Muzyka jest jak narkotyk. Gdy wpa-

dniesz w naróg już z tego nie wyjdiesz. Ta muzyka zabija, miażdży i kiedy jestem z nią, jestem bliżej swojego pana.

5. Jak wiadomo... jesteście dość młoda kapela. Czy macie już jakieś gigs na swoim koncercie?

-No jasne, może mało znaczące. Gra- liśmy z Neolithic czy Eviscerate.

6. Teraz powiedz coś bliższego o członkach grupy i czy mogłbyś zdradzić co oznaczają wasze imiona?

-Pagan Fire i Cult Of Mefista to nieludzie, to wysłannicy piekieł. Jeszcze nie wiem, ale gdy usłyszysz o terrorze wykonanym na pierdolo- nej świątyni w Przasnyszu to na- pewno będzie nasza sprawa. Co do imion to ciemne strony znaczenia tych imion są naszą osobistą spra- wą.

7. O "Świętej Wojnie" w Norwegii na- pewno słyszałeś? Twoja opinia na ten temat?

-Popieram i jestem z nimi całą swo- ją czarną duszą. Będzie dążyło nie tylko moje ja, ale cała ludność, która jest wtajemniczona, a także Thirst i Sacrificed.

8. Co sądzisz o Watykanie i Janie Pawle II?

-Spalić to gówno. Jeżeli chodzi o te- go kutasa to bym wiedział co z nim zrobić.

9. Pochodzicie z Przasnysza więc na- pewno znacie gości z Thirst. Powie- dz jak oceniasz ich dokonania muzyczne?

10. Thirst jest dobrą kapelą i nie mam żadnych zastrzeżeń do nich. Jesz- cze zdarza pokazać co potrafią.

11. Planujecie na przyszłość?

-Nagrać coś porządnego i być może zmienić styl.

12. Czy chciałbyś coś dodać?

-Mordujcie, bijcie, palcie i niszczi- e pozerów-to niszczy naszą kulturę. Po za tym chcę tobie podziękować view i do zobaczenia na koncertach



C/O ROTTING CHRIST
UL. BUKOWA 6/27
06 - 300 PRZASNYSZ



ZEPHYROUS

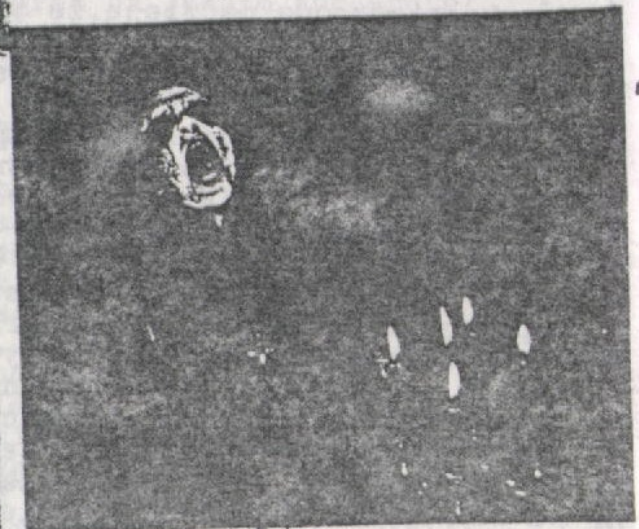
-Myslę, że graliście wiele gig's-powiedz coś o nich?
F:Pierdolę koncerty!Przychodzą prawie sami pozerzy.Bojkotujemy wszystkie gig's,z kapelami jak:NAPALM DEATH,MORBID ANGEL,ENTOMBED etc.Parę osób z tych kapel jest z pewnością zajebistymi koleśkami,ale nic z tego.Nie robimy nic popularnego!I nie popieram death metalu!

-Które norweskie kapele są najlepsze według Ciebie,poza D.T. oczywiście?
F:DIAMANDA GALAS,NECROMANTIA,TORMENTOR(Hun),BATHORY,MAYHEM,1st VADER demo,VENOM,MOTORHEAD,1st SARCOFAGO Lp,2st SODOM,3st DESTRUCTION,CREATOR,MASTER'S HAMMER,MERCILLES,SAMAEL,MERCYFUL FATE,CELTIC FROST,HELLHAMMER,ABRUPTUM,THORNS,IMMORTAL,1st EXODUS,POISON(Ger).Wymieniłem większość z naszych ulubionych kapel,oprócz norweskich.Lubie tylko 3-4 norweskie kapele.

Nie chce nam się pisać wstępu do tego wywiadu,poza tym byłby on chyba zbędny,bo nazwa mówi sama za siebie!

-Kiedy powstał Dark Throne?
Jak znalazłeś odpowiednich członków do kapeli?Jak długo się znacie?
F:Stary D.T. powstał w końcu 1987 roku.Nowy D.T. powstał w 1991 roku.Członkowie nowego D.T. to: FENRIZ-percussion & satanic poethy; ZEPHYROUS-electric guitar; NOCTURNO CULTO-bass & summoning.Znamy się od 87-88 roku.
-Wasze demo posiadają mroczny klimat i brutalne brzmienie.Skąd czerpicie inspiracje do muzyki i tekstów?
A może improwizujecie na żywo?
F:Nie gram w starym Dark Throne.Nowy D.T. ma dwa albumy "A BLAZE IN THE NORTHERN SKY" i "UNDER A FUNERAL MOON"-jest to Unholy Black Metal:Nie gramy na żywo!musimy się odizolować aby uchronić Black Metal od stania się nowym trendem jak głupi death czy thrash metal!

-Jakie jest Twoje codzienne zajęcie?Ile macie lat?Twoje pozamuzyczne zainteresowania?
F:Mamy od 20 1/2 do 22 1/2 lat.Interesuje się filozofią,teologią,namiętnością,poezją,piciem,nienawiścią,ale chwilowo jestem w dobrym nastroju!



FENRIZ



-Czy są u Was zajebista dziewczyny, które słuchają brutalnej muzyki D.T.?

F: One nienawidzą Black Metalu!

-Co jest Twoim największym problemem w życiu? Czy dużo pijesz?

F: Nie mam kłopotów! Dlaczego miałbym je mieć?!

-Które magazyny, ziny są według Ciebie najlepsze? Czy mógłbyś polecić nam jakieś ziny z Norwegii?

F: Nienawidzę tendencyjnej sceny underground!

-Co jeszcze mógłbyś powiedzieć o albumach? Czy są podobne w klimacie co "jedyńka"?

F: Unholy Black Metal!!!

-Kiedy wydaliście demo? Ile kopii poszło?

F: Prawie 1000. Nienawidzę demołek! Nie gram w starym Dark Throne-to wszystko to bzdury!

-Czy były jakieś zmiany w składzie D.T.?

F: Tak.

-Czy słyszałeś jakieś polskie death metalowe kapele? Jeśli tak to co o nich sądzisz?

F: Lubie VADER (tylko NECROLUST demo), IMPERATOR i TERMINATOR...

-Co chciałbyś dodać na koniec?

F: Black Metal Bracia: Odizolujcie się od reszty!



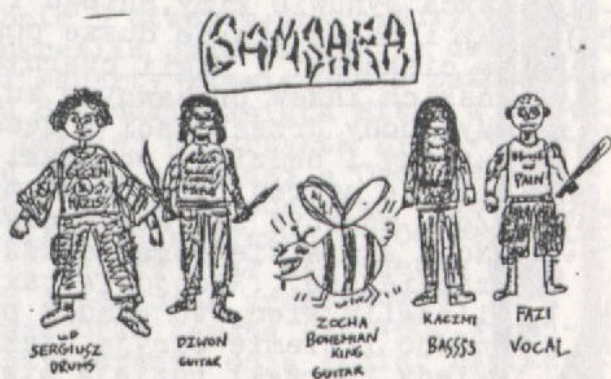
SAMBARA

Kapela powstała 16.07.1993r. w Poznaniu, w składzie: Dzwon/ex-Rebellion/-git.voc., Fazi/ex-DPK, Cruciatus/-dr.voc. We wrześniu do kapeli dochodzi Kaczmi, który znudzony ciągłym piciem podejmuje się roli basisty. W grudniu jak to zwykle bywa wszystko się popierdoliło i uległo zmianie: Fazi-voc, Dzwon-git, Kaczmi-bass, Zocha-Bohemian King/ex-Forgoten/-dr. W tym składzie SAMBARA wchodzi do studia, robi gnuj i nagrywa swoje pierwsze demo "Save Our Souls" /27.12.1993, studio "czad" Swarzedz. Z nowym rokiem nadeszły nowe i ostatnie zmiany: Fazi-voc, Dzwon-git, Zocha-git, Kaczmi-bass, Sergyusz-dr. Muzyka zawarta na "S.O.S." jest bardzo różnorodna, najlepszym określeniem jej będzie Hard Core Thrash z elementami Punka i cholera wie czym jeszcze. Jeżeli jakiś naiwny fan Death Metalu tudzież East 17 chce się dowiedzieć czego więcej o Samsarze niech napisze list i ładnie go zaadresuje:

c/o FAZI
OBORNICKA 65/10
60-643 POZNAŃ

P.S. Do naiwnych

Kapela otwarta jest na wszelkie propozycje koncertów pod warunkiem że będzie dużo alkoholu i totalna zadyma. Chętnie zagramy z kapelą grającą Unholy Black Metal w celu wymiany doświadczeń. PA!!!



UNHOLY

Teraz raport z UNHOLY PROM. Na wstępie kilka słów wstępu/ha ha/. Unholy Prom. zajmuje się rozprowadzaniem i rozpowszechnianiem kapel i zine'ów, które grają i prezentują Black/Doom i Death Metal. Na razie moja oferta to tylko 4 pozycje, ale wkrótce powinny być nowości. Apeluje do wszystkich kapel i zines, które szukają promocji-piszcie do mnie! Odpowiem na każdy list! Teraz przedstawie dwie z czterech promowanych przezemnie kapel, a mianowicie XANTOTOL i GRAVELAND. Pierwsza z nich to Xantotol. Początki zespołu sięgają lipca '91. W tym czasie uformował się pierwszy skład zespołu. Xantotol wystartował jako duet: Mała /git.voc./ i Venom /dr./. Na początku mieli problemy z wyposażeniem i salą na próby, ale dzięki nieświętej Mocy Piekieł wystartowali i zaczęły powstawać pierwsze utwory. W swojej muzyce próbują zjednoczyć ciężar i brutalność. W/g ich jest to Satanistic Black Doom Metal. Pierwsze demo Xantotol jest zatytułowane "Glory For Centuries". Zawiera 4 utwory+intro i outro.

c/o Jacek Szczepański
Zielna 44.
99-300 Kutno

GRAVELAND-Bogowie Nocy! Bogowie Ciemności i Śmierci! Spójrzcie tu, na ziemię, tu gdzie życie przeplata się ze śmiercią, a noc z dniem, prawdziwa bitwa między siłami światła i ciemności. My synowie nocy i księżycy, synowie zimy, śniegu i lodu... My i nasze czarne dusze pogrążone w ciemności i magii czarnych pogańskich lasów pradawnych kultów... My duchy przeszłości i zemsty jesteśmy i będziemy po wieki, czarne cienie pośród nocnych ciemności. /czy mógłbyś się streszczać?-red./ Noce stają się coraz dłuższe, coraz zimniejsze... Nadejdzie taki czas i chwila, kiedy to chmury pokryją niebo i ziemię okryją ciemności, kiedy to rzeki rozleją się krwią i ujrysz czarny dym ze spalonych fałszywych świątyń i morze ognia,

blask
płonących kościołów.../oj, marzyciele-red./. Przystaliśmy z krainy wiecznego pogrzebu, z krainy wiecznej ciemności... Nieswiętej i wiecznej zimy 1991/92. Z mrocznych czeluści wyłonił się obraz celtyckiej kultury. Początki były trudne. Cały ciężar dziedzictwa dźwżył na sobie tylko jeden bezbożny, Darken duch początku... W skutek I demo 3.92 "Necromanteion", jednak nie było godne uwagi. Nadeszło zniechędzone lato '92, dni zniechędzonego słonca najlepiej wpłynęły na kolejny materiał Promo '92. Czarny, mroczny Black-Doom. Lecz oto z nadejściem jesieni, pory śmierci i umierania nadeszło i objawienie. Diaboliczna noc Samhain. Jesienią powstara kolejna pozycja "Drunemeton". Nadchodzi zima. Skład zostaje rozszerzony o kolejnego pogańskiego ducha. Zostaje nim Capricornus, powiernik tajemnic nocy, obejmując stanowisko drummera. W marcu '93 wychodzi ostatnia pozycja jako jednoosobowy band-"Epilogue" wydana przez Witching Hour Prod. W czerwcu dwuosobowy band nagrywa II demo "In The Glare Burning Churches". W sierpniu horde zasilą kolejny duch piekielny Karcharoth obejmując stanowisko drugiego gitarzysty. Nadchodzi pomoc w postaci oferty na mini-LP i 7"Ep. Tymczasem Graveland pracuje już nad materiałem przeznaczonym wyłącznie na debiutancki LP. Całkiem niedawno nakładem firmy Melissa Rec. ukazało się III demo '93. Do Graveland piszcie pod ten adres: Rob Darken.

Sienkiewicza 73/73
50-349 Wrocław

A oto adres do Unholy Prom.
Jakub Wojnarski
Modrzewskiego 105a/2
97-320 wólbórz





CTHONIUM i TWILIGHT /obie Grecja/ hordy te przedstawiam w jednym artykule gdyż w obu udzielają się Odes From Absu i Lord Satsok. Najpierw zajmiemy się TWILIGHT /zmiersch/-są oni ewenementem na greckiej scenie gdyż muzyka jaką wykonują to Unholy Pagan Black Metal godzien każdej biuźnierczej duszy. Dotychczasowymi osiągnięciami są:reh./z dwoma utworami/ i demo '93 "Valleys Of The Burning Visions", a już niedługo powinna ukazać się ich nowa pozycja, prawdopodobnie 7 nowych utworów. Grupa ta naprawdę bardzo szybko się rozwija i miejmy nadzieję, że nowy stuff zniszczy tą chrześcijańską i islamską trzode. CTHONIUM-powstali w 1993 roku pod wpływami twórczości Acheron i Black River lecz wg. mnie ich muzyka bliższa jest dokonaniom Beherit czy Crucifer. Mają na swym koncie demo '93 "The Final Congregation", które zostało nagrane

w składzie:Odes From Absu,Satsok, Runeuli /który z przyczyn mi nie znanych nieobecny jest wśród żywych/.W planach mają nagranie 7"Ep i kontynuowanie obranej przez siebie "nieświętej" działalności twórczej.Ich obecny skład: O.F.A.,Satsok,Cries From The Winter Howlings Of Wolf,Unholy Hymns Ich muzyka jest pożywieniem dla każdego świątłego umysłu.Hail O.F.A. C/o ODES FROM ABSU KATAKOUINOU 20 56224 SALONICA GREECE P.S.Obie kapelki rozprawdane są przez D.C.C. z Opola.

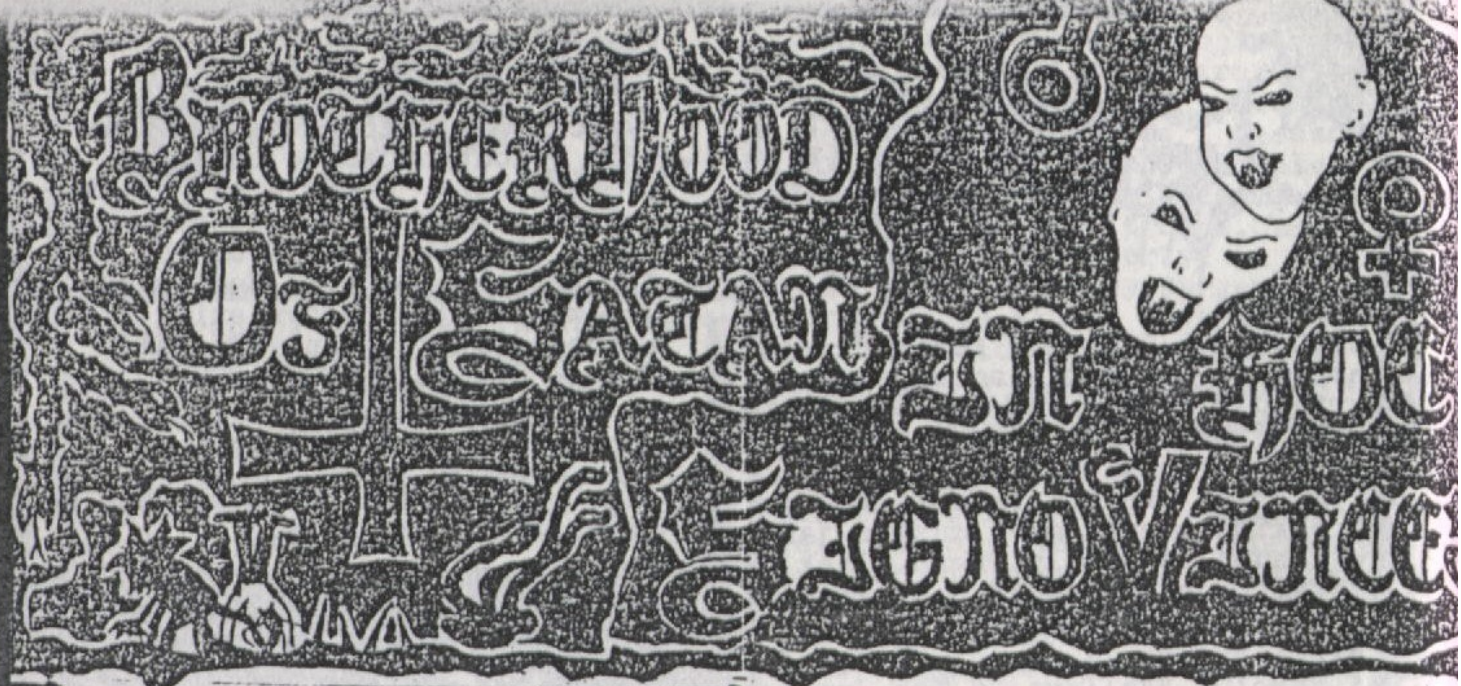
GOD



MURGUNSTRUM został założony przez Michała/dr/ i Alka/git/.Następnie dołączył do nich Mysz/bass/. W 3-osobowym składzie grali przez pół roku.W chwili później dołączył do nich Raku/git/,ale jak szybko się pojawił,tak szybko zniknął. W maju '93 dochodzi do grupy Radek /git/,a we wrześniu Rafał/voc/ i w tym składzie grają do dziś. W dniach 6-10 grudnia nagrali swoje I demo.Materiał został zarejestrowany w rzeszowskim studiu "Mewa".Materiał,który zarejestrowali na kasecie został stworzony w 4 miesiące i pochłonął wiele ich czasu i pracy.Kontakt: MICHAŁ JADWISIAK UL.KRÓLA AUGUSTA 27/35 35-210 RZESZÓW



ACT OF GRACE powstał na początku 93 roku.Mimo różnych kłopotów powstał ok.30 min.materiał na pierwsze demo,na którym znajdzie się prawdopodobnie 5 utworów+intro.Muzykę można określić jako melodyjny death metal wsparty klawiszami.W październiku dochodzi basista Mitas,a miesiąc później gitarzysta Zybel.W grudniu Zybel odchodzi,a Opel/perkusista,grający od początku istnienia kapeli/zostaje wyrzucony.Od tej chwili zespół stał się duetem grającym z perkusją programowaną na syntezatorze Yamaha PSR 4600.W najbliższym czasie mają zamiar nagrać demo lub reh.tape. c/o HUBERT OLEJARCZYK PL.WOLNOŚCI 3/3 23-400 BIEGORAJ



Bractwo Szatana powstało wśród wiczków północy i przy wtórze jęków wydostających się z piekielnych odchłani na początku 1993 roku. Nie spodziewaliśmy się, że nasza działalność spotka się z tak dużym zainteresowaniem wśród polskich maniacs. Od samego początku przyswiecały nam dwa cele:

1. Kontakt z ludźmi, którzy odnaleźli prawdę na ścieżce lewej ręki rozumianej pod pojęciem filozofii satanistycznej, a nie jako krwiożerczy kult Szatana, który naszym zdaniem nie ma nic wspólnego z prawdziwym satanizmem. A po co chcieliśmy poznać takich ludzi? Naszym zamiarem jest zjednoczenie ludzi niekoniecznie pod naszym szyldem, żeby jako silna organizacja propagować i szyć "zdrowy" satanizm.

2. Właściwe propagowanie idei satanistycznej. Jak to wychodzi możecie ocenić sami. Od początku istnienia rozprawdzamy "Satanic Bible" A.S. La Vex'a oraz inne materiały, a teraz i własny wytwór "Satanic Mirror" bo naszym zdaniem bez udostępnienia informacji nikt do końca nie rozumie filozofii satanistycznej. Wynika to także z tego, że nie chcemy narzucać nikomu naszych przekonań. Pragniemy, aby ludzie po przeczytaniu udostępnionych im materiałów podzielili się z nami wątpliwościami i wyrazili swój pogląd na bliskie nam wszystkim sprawy.

3. Kozytając z okazji zwracamy się z apelem do wszystkich zines, bands, maniacs, którym bliska jest zdrowo rozumiana filozofia satanistyczna o kontakt z nami.

Na koniec chciałbym tylko zaznaczyć że nie jest naszym celem łączenie satanizmu z muzyką black metal czy inną, bo przecież nie każdemu brzdąkającemu człowiekowi bliska jest sataniatyczna filozofia. Dlatego prosimy o kontakt tylko ludzi poważnych i naprawdę zaangażowanych i chcących coś zrobić, bo jak to mówią nic nie powstaje z niczego. Muszę jeszcze wspomnieć o znaczkach, gdyż nie starczyłoby nam na żarcie i piwo jeżeli wszyscy przysła listy bez znaczków. Pamiętajcie...

c/o SAGATANA
SWIERCZEWSKIEGO 10/2
78-400 SZCZECINEK

A teraz artykuł p.t. "KOŚCIÓŁ SZTUKA NAIWNYCH, a więc YEBAC CLER!!!" - czyli krótka rozprawka o kościele katolickim. Ponieważ hasło tytułowe może budzić kontrowersje od razu zastrzegam sobie, że nie odnosi się ono do wszystkich księży katolickich/chodzi o Yebać Cler/, bo i wśród nich znajdują się normalni ludzie cokolwiek używający organu znajdującego się pod czaszką. Moja niechęć do kleru nie jest spowodowana tylko osobistą urazą. Nie wiem jak/nazacj postępowanie tej warstwy naszego społeczeństwa/szczególnie wyższego szczebla/. Myślę, że nie muszę dokładniej tłumaczyć o co mi chodzi, bo temat ten jest znany szerszej opinii publicznej z ukazujących się co jakiś czas wzmianek w prasie lokalnej i ogólnopolskiej dotyczących licznych przekrętów z udziałem Kościoła. Nazbyt łapczywie i nie zawsze:

BROTHERHOOD OF SATAN

czystymi działaniami próbuje wkra-
czać w życie polityczne w kraju,
w którym i tak już panuje zaawanso-
wany zamęt polityczny. Zraża dół sie-
bie jednych, przyciąga drugich i ty-
lko czekać kiedy znów zapłomą stopy
z heretykami i czarownicami niepo-
słusznymi kościelnej chołocie.
Po obaleniu tzw. "rządów komunisty-
cznych" przyszła moda na chodzenie
do kościoła i wpinanie sobie
w klapy garniturów podobizny Maryi
na wzór naszego wąsatego prezydenta
którego wszyscy mają powoli dosyć.
Jednak religia na siłę jeszcze ni-
komu na zdrowie nie wyszła. Nie ka-
żdemu bowiem odpowiada takie zaszu-
fladkowanie w zbiorowości katolickiej
większości. Swoją drogą ciekawa
na jakiej podstawie oparte zostały
stwierdzenia, że Polacy w 90% to
katolicy. Gówno prawda!!!

Chyba wszyscy zgodzą się ze mną,
że nie każdy ochrzczony dzieciak
zostaje praktykującym katolikiem.
Poza tym autorytet tego jakże
świętego Kościoła upada. Spójrzcie
tylko wokół siebie. Czy tak zachowu-
ją się przykładni katolicy?
Funkcjonalność dziesięciu boskich
przykazań przeżyła się (wraz) ze
zniesieniem niewolnictwa. W dzisie-
jszych czasach nikt nie pozwoli
zrobić z siebie niewolnika.
Korzystając z okazji chcielibyśmy
podziękować wszystkim, których za-
interesowała formuła Brother Hood
Of Satan i tym którzy zadali sobie
trud, aby upowszechnić wśród ludzi
powstanie naszego bractwa.

SODOMA & GOMORA

Jest to taśma kompilacyjna /60 min./ na
której możecie usłyszeć kapele takie
jak: SEAS OF GRASS, SCUM, MORAL GUTTER,
CROQUE MORT, AGATHOCLES, CENTURION,
ROTTING CHRIST, BLASPHEMOUS DEGENERATION,
GENITAL PUTREFACTION, CADAVEROUS CONDITION,
VEHEMENT THROWER... +2 special track's -
SCUM, SEAS OF GRASS.

Taśma kosztuje 20.000 zł. - pieniądze śłać
na adres:

ZBYSZEK ZDANOWICZ
H. SAWICKIEJ 17 m. 3
62-800 KALISZ
POLAND



BETHLEHEM/Niemcy/-kolejna doskonała
niemiecka horda, która podobnie jak
Ungod i Dawni all ma zarejestrowaną
debiutancką płytę. Ukaże się ona
marzec/kwiecień '94 i trwać będzie
ok. 70 min./ciekawe co na to kołesie
z Unholy?/. Zaczynijmy raczej od po-
czątku. Powstali w miejscowości
Grebenbraich, a grają w składzie:
Steihoff/dr/, Classen/voc/, Matton
/git/, Bartsch/bass/. Mają dość poka-
źny dorobek nagraniowy: I demo, Live
tape, II demo, Promo '93 i 7" Ep. Ponad
to zespół posiada Live Video VHS,
koszulki, plakaty, naklejki etc. Oba
dempsy rozeszły się w 900 szt.
a 7" Ep 1000 szt. Muzyka Bethlehem to
slow Simply Black, lecz muzycy okre-
ślają ją jako Dark Metal. Od 10-24
stycznia '94 goście przebywali w 24
ścierzkowym studio w Holandii. Wyda-
wcą tej "niezwykle krótkiej" płytki
będzie Adipocere Rec. z Francji.
Obecnie grupa dużo koncertuje
i przymieża się do nagrania nowego
video show. Piszcie do nich na adres
/w celu otrzymania odpowiedzi dołą-
czajcie 1 dolca/!!!

c/o BETHLEHEM
P.O. BOX 142
41517 GREBENBRAICH
GERMANY

GOD

P.S. Chodzą ploty, że ich stuff będzie
dostępny w Dead Christ Commune
z Opola!!!





Do przeczytania tego wywiadu chyba nie trzeba was namawiać? Jest on bardzo "świerzutki", został zrobiony po wydaniu płyty "Prayer To...", no i przeprowadził go Paweł, a na pytania odpowiadał Robert.

1. Cześć! Co nowego w MORDOR?

-No cóż, niedawno ukazała się nowa płyta pod tytułem "Prayer to..." W Mordor gra nowy człowiek /właściwie już rok/ klawiszowiec Dariusz Boral. Zmieniliśmy wytwórnę...

2. Kilka słów o zawartości muzycznej "Prayer to..."

- "Prayer to..." to przede wszystkim ogromny krok do przodu. Na płycie słychać dużo różnych gatunków muzyki, każdy odbiera ją inaczej. Właśnie o to chodziło aby ludzie słuchając tej płyty mieli różne odczucia.

3. W tle od czasu do czasu słychać głos ANJI ORTHODOX. Jak poznaliście ANIĘ i dlaczego akurat ona...?

-Już dawno w planach było użycie wokalistki na nowej płycie. Największy problem był ze znalezieniem odpowiedniej. Do tego aby Ania zaśpiewała na "Prayer to..." skłonił nas jej występ w Jarocinie. Zgodziła się bardzo chętnie, treszta, bardzo spodobała jej się muzyka Mordor.

4. Na "Prayer to..." znalazły się dwa /trochę zmienione/ utwory z poprzedniego wydawnictwa "Nothing..." dlaczego? Czyżby brakło wam pomysłów na zapełnienie płyty nowymi utworami?

-Nie! Zdecydowanie nie /tak też myślałem-red./ dlatego, że brakło pomysłów, było ich aż za dużo. Stare utwory zostały nagrane ze względu na ich wartość. Pierwszy plan był przecież taki aby "Nothing..." nagrać jeszcze raz ze względu na jej słabą jakość. Jednak takie coś było by staniem w miejscu, więc na nowej płycie zamieszczone zostały trzy najlepsze utwory z "Nothing...". Dwa są na kasecie, a trzeci będzie jako bonus na CD.

5. IZABELIN. To studio marzy się niejednej kapeli. Jak oceniacie warunki tego studia oraz ludzi z wami współpracującymi?

-Jest to jedno z najlepszych studiów w kraju. Atmosfera była naprawdę super! Państwo Puczyńscy są bardzo miłymi ludźmi, a z realizatorem Jackiem Chamelą cały zespół się zaprzyjaźnił.

6. Czy jesteście w pełni zadowoleni z "Prayer to...?"

-W pewnym sensie tak. Było bardzo dużo czasu aby dopracować tę płytę. Sesja trwała ponad 200 godzin. Jednak jeszcze dwa lub trzy dni przydały by się na to by dłużej pobawić się z mixami. Wtedy naprawdę było by już super.

7. Płyta ukazała się nakładem mało znanego wydawnictwa fonograficznego PROMUS. Czyżbyście nie mieli innych ofert?

-Owszem, było kilka innych ofert jednak Promus zaoferował najlepsze warunki. Żadna inna firma nie swiadczyła by tak długiego pobytu w Izabelinie, a Promus nie bał się zainwestować w to sporo pieniędzy.

8. Jakie nadzieje wiążecie z Promusem?

-Jak na razie współpraca układa się nam dobrze. Promus zapewnia bardzo dobrą dystrybucję kaset, inwestuje sporo kasy w reklamę. Niebawem będziemy kręcić teledysk na który również firma wyłoży pieniądze.

9. Liryki na "Prayer to...?"

-Liryki są dość smutne i dołujące. Mówią o tym co nas otacza dookoła. Są odzwierciedleniem rzeczywistości i naszego życia.

10. Jaki jest odzew ze strony fanów? Pewnie jesteście zasypywani listami?

-W zasadzie nie spotkałem się jeszcze z krytyczną oceną "Prayer to...". Listów otrzymuję naprawdę ogromne ilości i w zasadzie nie sposób odpisać na wszystkie. Przy okazji chcę przeprosić tych którzy nie otrzymali odemnie listu. Niestety większość zapomina o zwrotnej kopercie i znaczku.

11. Teraz koncerty. Ostatnio widziałem was w Jarocinie '93 i było zajebiste! Czy ubiegły rok możecie zaliczyć do udanych? /Chodzi o koncerty/

-Nie było tego zbyt wiele, ale za to wszystkie bardzo udane. Miło wspominać Jarocin i koncert w Częstochowie z Vader, Piersi i Proletaryat

12. Wasz perkusista-Gerard gra jeszcze w kilku innych kapelach. Czy nie sprawia wam to kłopotów w próbach etc?

-Gerard jest tak dobrym muzykiem, że nie sprawia mu to większego kłopotu. Najgorsze są ceny biletów PKP, ale jakoś sobie radzimy.

13. Kilka słów o członkach grupy-prywatnie...

- Bartek/bass/ i Darek/key/ w tym roku piszą matury. Gerard/dr/, Paweł/voc/ i Jafek/git/ ciężko pracują. Paweł/git/ studiuje, a ja jeżeli to kogoś interesuje również pracuję. A o zainteresowaniach można by napisać książkę. Tak mniej więcej to książki, okultyzm, żona i dziecko /Paweł-voc-od grudnia jest szczęśliwym ojcem/, wędkarstwo, walki wschodu, no i kobiety, wino i śpiew /ha ha ha/.

14. Powiedz jeszcze co macie do zaoferowania fanom?

- Jest jeszcze w sprzedaży "Nothing..." co prawda już ja jej nie prowadzam, no ale jeżeli ktoś ma trudności z jej nabyciem to coś pomyślę. Oczywiście "Prayer to..." niebawem również na CD, na dniach będzie koszulka kolorowa, dwustronna, naklejki, no i chyba już.

15. Jakiś komentarz?

- Dziękuję Paweł za wywiad, pozdrawiam ciebie i wszystkich czytelników! Myślę, że się spotkamy w krainie MORDOR.

16. Na koniec chciałeś powiedzieć coś ważnego, więc mów...

- Otóż w Polsce pojawiła się w wakacje pewna osoba, która podaje się za Jacka Woszczyne/git/ lub za nowego gitarzystę Mordor wyłudżając od ludzi pieniądze i różne rzeczy. Robi bardzo złą reklamę dla zespołu. Doszło nawet do tego, że podpisuje umowy na koncerty biorąc za liczkę. Prosiłbym o kontakt z ludźmi, których oszukał lub którzy wiedzą coś na ten temat. Chodzi mi o namierzenie tej osoby, chyba wiecie o co mi chodzi...

c/o ROBERT AMBORSKI
KIEDRZYŃSKA 130/67
42-200 CZĘSTOCHOWA

Insomnia

Ze smrodu niemytych ciał, zapachu pomarańczy, jęków kaznodzieji, rybiego śpiewu, chłodu z mózgu Burego zaległa się myśl "INSOMNIA". Paranoiiczny śmiech, schizofreniczny taniec, Brain Metal. Wraz z Alexem zaczęli rzeźbić coś na swych gitarach, poszarpane demoniczne rytmy, pijackie riffy, Brain Metal. W przydrożnym rowie znaleźli ulubionego vocalistę Trombka. Ohydny acz liryczny vocal dopełnił czaru dźwięków. Mistycyzm! Wprowadzenie klawiszowy dodało potęgę brzmienia. Ogień i dym! Czad! W tekstach przewija się walka sprzeczności. Hymny pochwalne są bluźnierstwem. Stworzył je kolejny nie żyjący psychopata Dylan Thomas. Po długich poszukiwaniach perkusisty /przez zespół przewinęło się ich ośmiu/ wreszcie w kwietniu '93 znaleźli Michałka. Insomnia ruszyła, ciężka praca, czad, klimat-opłaciło się. Zagrali na Sthrashydle i w Jarocinie. Muzykę dopełnia opętańczy, szaleńczy ruch sceniczny, chora grafika! W planie już niedługo demo "In the beginning". Insomnia czeka na odzw. zinów, maniax, organizatorów koncertów. NIE ŚPIJCIE CZAS NA BEZSENNOŚĆ!!! Kontakt:

INSOMNIA
LOTARYŃSKA 48/101
03-970 WARSZAWA



GARDEN OF WORM

GARDEN OF WORM
Extra Sensorial Perceptions

GARDEN OF WORM powstał we wrześniu 91. Po krótkiej współpracy ze studiem POZIOM 600 w Jastrzębiu zarejestrowali ok. 30 min. muzyki. Materiał ten ukazał się nakładem S.P.M.REC., w postaci kasety i 7" EP. Grają w składzie: Robert-voc., Marcin-bass, Sebastian-git., Marek-dr. Myśle że więcej dowiecie się z wywiadu, jaki przeprowadził Daniel z Sebastianem-git.:

Daniel: Sie ma! Co obecnie słychać w Płońsku?

Sebastian: Witam... Obecnie słychać to że nic nie słychać... A poważnie to oprócz TYPE O NEGATIVE wydobywającego się z moich głośników chyba nic. D: W waszej muzyce można odnaleźć wiele stylów muzycznych. Czy od początku chcieliście uzyskać taki efekt, czy po prostu wynikało to podczas waszych prób?

S: Tak, to prawda - to że gramy mieszaninę wynika z tego że słuchamy różnorodnej muzyki. Od początku chcieliśmy taki efekt i chyba się udało prawda?

D: No jasne... Oddźwięk na waszą muzykę jest chyba duży, myślę że jest to spowodowane dużą oryginalnością tego materiału. Powiedz ile do tej pory sprzedaliście sztuk "EXTRA SESIONAL"?

S: Cały nakład został już wyczerpany, a właśnie Piotr otrzymał zamówienie na 400 sztuk kasety. Kaset było coś ok. 2000 sztuk - niebawem nakład zostanie wznowiony. Jeżeli ktoś jest zainteresowany naszą muzyką mamy jeszcze trochę naszych singli - piszcie na adres S.P.M.REC.

D: Z tego co mi wiadomo to pomagasz w pracy Piotrowi z S.P.M.REC. - firmy która wydała waszą kasetę. Czy S.P.M. przewiduje wydanie nowych pozycji?

S: Tak, czasem pomagam kiedy jestem potrzebny. Piotr jest moim dobrym przyjacielem i współpraca odbywa się bardzo dobrze. Tak, Piotr lada dzień wydaje kilka nowych pozycji - ukazał się materiał INSANE,

niedługo trzy licencje - THE HARRIS, CONSTANT SUMMER, THE PANTHER MODERNS, grupy kolejno z HOLANDII, FRANCJI, USA - bardzo dobre rzeczy!

D: Piotr już nie gra razem z wami, postanowił więcej czasu poświęcić S.P.M. Czy znaleźliście już kogoś na jego miejsce?

S: Tak, znaleźliśmy i to dosyć dawno temu, ma na imię Marcin - jest bardzo zdolnym facetem, moim starym przyjacielem - poza tym jest wysoki, chudy, ma długie blond włosy i czarny bass-haft!

GARDEN OF WORM

ME/S.P.M.

P.O. Box 52
09-100 Płońsk
POLAND

Contacts:

G.O.W.

Sebastian Rokicki
Grunwaldzka 52/1
09-100 Płońsk

D: Czy istnieje coś takiego jak Płońska scena "metalowa"?
S: Chyba nie, a jeżeli tak to nic o tym nie wiem. Oprócz nas, S.P.M.REC., HEARTCORE REC.

Jedna z większych wytwórni HC/PUNK nie ma nic.

D: Współpracowaliście ze studiem "POZIOM 600" w Jastrzębiu. Efektem tego jest nagrana tam kasetka demo "EXTRA". Czy jesteście zadowoleni z tej współpracy i efektu muzycznego osiągniętego w tym studio?

S: Wtedy byliśmy - teraz nie. Wiesz to studio było tanie, ale jego wadą było 8 śladów, a dla nas w tym momencie to za mało. Natomiast realizatorzy to fajni ludzie - przy okazji pozdrowienia!!!

D: Powiedz parę słów o waszych koncertach?

S: Nie gramy na razie. Rozpoczniemy koncertowanie dopiero po nagraniu nowego materiału - myślę, że będzie to gdzieś w lutym.

D: Co robicie oprócz grania?

S: Ja obecnie nie robię nic oprócz grania, słuchania muzyki, czytania i oglądania ciekawych filmów - bardzo dużo czasu spędzam z Agnieszka /KOCHAM CIĘ/ Grzesiek gra

w kilku kapelach i próbuje zarabiac jakos pieniądze. Marcin pracuje zawodowo, Jacek robi jakies interesy. Tak wygląda G.O.W. od kuchni, jednym słowem - nie ciekawego.

D: Na koniec zdradz wasze plany i coś na koniec dla tych koleśki, którzy będą czytali ten wiew?

S: Przedewszystkiem zarejestrowanie tego cholernego materiału jak najszybciej! Poza tym jakiś korzystny kontrakt, nowy sprzęt, życie spokojne i bezstresowe. Wszyscy, którzy czytają ten wywiad i zainteresowali się G.O.W. niech piszą na mój adres - przyslijcie znaczek na odpowiedź OK? Po naszą muzykę piszcie na adres S.P.M.REC. - Daniel pewnie zamiesci go na końcu obok mojego. To tyle - LOVE/PEACE/INTELLIGENT MUSIC/ SEBASTIAN'94.

Katatonía

KATATONIA rozpoczęła swą piekielną wędrówkę ku wiecznemu szczęściu dwa lata temu. W skład weszli M. Winogrodzki/git. voc./, T. Zając/bass voc./ i M. Kercher/dr./. Przez cały ten czas szukali drugiego gitarzysty i całkiem niedawno doszedł do nich M. Tabaka. Katatonía zagrała kilka lokalnych i zamiejscowych koncertów. Jednym z ważniejszych był "Kicha-fest." w Świnoujściu. Zagrali tam m.in. Merciless Death, Damnation, Slashing Death. W maju '93 dokładnie od 3 do 6 nagrali I demo w szczecińskim ARP Studio. Znalazło się na nim 6 utworów w tym jeden instrumentalny /intro/. Kontakt: TOMASZ ZAJĄC
UL. WILKÓW MORSKICH 2/10
72-600 ŚWINOUJŚCIE



Praktycznie zespół powstał w 1992r. ale jako DECOLATE gramy dopiero od lipca 1993r. Kłopoty ze sprzętem wpływały na nasze dłuższe i krótsze przerwy w działalności. Gdy zdołaliśmy się z tym uporać, naszym następnym problemem był basista, który w grudniu 93r. opuścił kapelę. Od stycznia 94r. gra z nami nowy basista. Pracujemy obecnie nad materiałem na naszą pierwszą taśmę demo, która będzie nosiła tytuł "FUTURE WASTE". Znajdzie się na niej 7 utworów, plus cover S.O.D. - "UNITED FORCES". Kasetę planujemy nagrać na przełomie marca i kwietnia 94r. Muzyka jaką gramy to dość szybki THRASH METAL. Obecnie zespół działa w składzie: MAREK-voc, g, PIOTREK-g, PIOTREK-drums

CONTACT: DECOLATE
ul. 11-go LISTOPADA 7A/46
17-100 BIELSK PODLASKI
woj. BIAŁYSTOK



Powstali w MEXICO CITY pod nazwą DAMNED CROSS w maju '89. Po paru tygodniach nagrali demo/próbe pt. "EXCRRETION OF INFECTED CORPSES". Potem trochę zmian w składzie. Zdecydowali się grać DEATH z partiami GRIND i tekstami GORE. Największy wpływ wywarły na nich kapele: CARCASS, SLAYER, IMMOLATION, MORBID ANGEL, OBITUARY, NAPALM DEATH, BENEDICTION oraz tony innych. W grudniu zmienili nazwę na CENCTAPH (lepsza dla kapeli death metal). W 1990, w marcu nagrali pierwsze oficjalne demo "RISE OF EXCRUCIATION", ale brzmienie było do dupy i niebyli z niego zadowoleni. Ale dało im możliwość zaprezentowania się na żywo. Grali m.in. z Sepulturą i kilkoma innymi. Potem nagrali 7EP "TENEBOUS APPARITION". Poniższy wiew jest trochę stary i nie będzie w nim nic o LP, który ukazał się dość niedawno. Niestety nieznam też jego tytułu.

Powiedz coś o tekstach. Jakie problemy głównie w nich poruszasz?

-Prawie wszystkie mówią o rozkładzie zwłok. Nowe teksty mówią o chorych umysłach.

Co robisz każdego dnia? i co najbardziej lubisz robić?

-Jestem w gimnazjum, w szkole przygotowawczej. Najbardziej lubię spędzać wolny czas, słuchając muzyki i pijąc piwo z przyjaciółmi.

Czy słyszałeś jakieś polskie kapele? Co o nich sądzisz?

-Nie, nigdy nie miałem takiej szansy, ale chciałbym. Może mógłbyś podesłać mi taśmę z najlepszymi kapelami z Polski?

Co myślisz o zmianach w świecie?

-Myślę, że wszystko musi się zmienić. Ale jeśli będziemy walczyć by być lepszym każdego dnia, będzie to dobre dla ogółu.

Wymień parę Twoich ulubionych kapel...

-CARCASS, UNLEASHED, AUTOPSY, DARK THRONE, DISMEMBER...

Czy muzyka, którą gracie jest popularna w Waszym kraju? Czy macie dużą publikę?

-Tak, ale nie za bardzo. Lecz ludzie próbują zaakceptować prawdziwą muzykę.

Co możesz powiedzieć o Waszych koncertach? Czy gralicie ich dużo? Jeśli tak to podziel się wrażeniami.

-To bestialstwo. Tak, sporo.

Jakieś słowo na koniec...

-Dzięki za twoje wsparcie...

A oto twórcy "Bluznierczego Zjednoczenia" - CHRIST AGONY . Tej chordej nie trzeba przedstawiać, pod koniec roku CARNAGE REC. wydało ich nowy materiał pt. "UNHOLY UNION" , myślę że kiedy ktoś uważa siebie za fana czarnej i opętanej muzyki , powinien posłuchać tego co tym razem proponuje nam CHRIST AGONY, a jest to naprawdę kawał dobrej black metalowej muzyki.
A oto wywiad którego udzielił mi CEZAR:



DANIEL: Po zabójczym "EPITAPH OF CHRIST" czas już nas / nowe uderzenie CHRIST AGONY ?

Kiedy otrzymamy nowy materiał ?

CEZAR: Właśnie teraz ukazał się nowy materiał to "UNHOLY UNION" . Cztery całkiem nowe kompozycje utrzymane w innym kumacie niż poprzednie nasze wydawnictwa ,choć zawsze nie święte i ciemne.

D: Czy Wasze nadzieje ,marzenia związane z "EPITAPH OF CHRIST", stały się faktem?

C: Tak! Z "EPITAPH.." wiązaliśmy duże nadzieje .Poprzez "EPITAPH..." , nazwa CHRIST AGONY zaistniała na rynku muzycznym. Jestem z tego powodu bardzo zadowolony , "EPITAPH..." wywiązało się z tej roli znakomicie!

D: Ile sprzedało się kopii "EPITAPH..."?

C: Gdzieś ok. 6 tys. sztuk, ale kto teraz policzy ile poszło naprawdę

D: W jednym z wywiadów, stwierdziłeś, iż nie ukrywacie by wasz nowy materiał został wydany przez dobrą zachodnią firmę, czy napięły jakieś oferty z zachodu?

C: "UNHOLY UNION" nagrywaliśmy dla CARNAGE REC. choć nie ukrywam, że prowadzimy obecnie rozmowy z dwoma zagranicznymi wytwórniami, o wydanie tego materiału na zachodzie...

D: Jakie są wasze plany związane z "UNHOLY UNION"?

C: Myślę, że przez "UNHOLY UNION", poznają CHRIST AGONY, ludzie z całego świata, myślę, że byłoby fajnie podpisać jakiś kontrakt, który pozwoliłby nagrać jeszcze jedną lub dwie płytki.

D: Jakie są twoje ulubione kapele i ziny z polskiego podziemia ?

C: Jest tego teraz zbyt dużo aby wymieniać, myślę że "BESTIAL" też dołączy do moich ulubionych !

D: O! Wielkie dzięki i mam nadzieję, że tak się stanie! Powiedz co sądzisz o kapelach typu DARK THORON E czy MAYHEM?

C: Zajebiste kapele! DARK THRONERządzi!

D: Plany na przyszłość ?

C: Myślę, że można to wywnioskować to ze wcześniejszych wypowiedzi. Mnós two jakichś zajebistych koncertów no i trochę więcej pieniędzy, tak aby można było wyżyć z grania, co w tym kraju jest raczej niemożliwe.

D: Ostatnie słowo...

C: Dzięki za wywiad .Wspierajcie pod ziemię. Myślę, że niedługo spotkamy się wszyscy na jakimś koncercie. Pozdrowienia dla wszystkich -MANIAX! AVE!

D: Ja też Ci dziękuję , a Wy pytajcie w sklepach o "UNHOLY UNION" i piszcie do CEZARA co o tej kasecie sądzicie , na adres:

CEZAR
PUŁASKIEGO 3)25
14-300 MORAG

DAMNATION

A teraz kapełka z Trójmiasta-DAMNATION. Powstali w listopadzie '91. Wcześniej Wawrzyn(dr) i Leszek(g.voc) pogrywali sobie w kapelce EVIL DEATH. Po jej rozpadzie Wawrzyn i Leszek postanawiają założyć wspólnie nowy band, który odzwierciedlałby ich muzyczne upodobania. Gdy doszedł do nich drugi gitarzysta-Jacek, rozpoczęły się poważne próby. W rok po założeniu kapeli powstaje materiał na pierwsze demo pt. "EVERLASTING SICKNESS". Obecnie Jacka zmienił Bart, który gra równocześnie w swojej kapeli o nazwie CENOTAPH. Już niedługo powinno ukazać się ich drugie demo, a teraz wywiad z Wawrzynem, który przeprowadził Daniel:

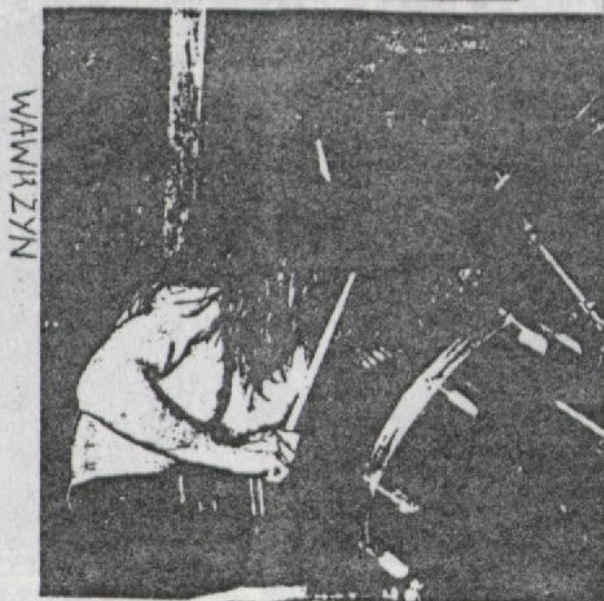
D: Na początek opowiedz jakąś zabawną historyjkę, która się Wam przytrafiła na koncercie lub na próbie?

W: Zabawną historyjkę?...hm...

Duty ubaw mieliśmy podczas wspólnego koncertu z CENOTAPH i GHOST w Pruszczu Gdańskim. Po koncercie CENOTAPH, Długi (gitarzysta tej kapeli) chwycił mikrofon i nagle zaczął się przeraźliwie wydierać. Wszyscy myśleli, że się popisuje i dla jaj krzyczy coś do publiczności. Tymczasem okazało się, że facet przypadkowo dotknął mikrofonu i nastąpiło jakieś zwarcie, które spowodowało że koleś zdrowo popieścił prąd!!! Dąk się bo nie mógł uwolnić się od naelektryzowanego mikrofonu, a wszyscy myśleli że przeklina publiczność ha, ha, ha!!! Śmiech śmiechem, ale tak go popieściło, że trząsł się jeszcze chyba z godzinę.....

D: Nagraliście demo "E.S."-parę słów o tym materiale oraz powiedz coś o studiu w którym je nagrywaliście i pracy w nim?

W: "E.S." zarejestrowaliśmy w lutym '95 w gdyńskim studio EIGHT. (8). W ogóle na sama myśl



o tamtej sesji chce mi się śmiać...Dlaczego? Bo warunki i możliwości tego studia były poprostu żenujące! Gdybyśmy wiedzieli, że wyjdzie z tego takie gówno, nigdy byśmy się nie zdecydowali na nagrywanie w takim miejscu.

Totalna prowizorka i amatorstwo na każdym kroku, brak przyzwoitych mikrofonów, kabli, zepsute słuchawki, zacinający się magnetofon-to było koszmarnie!!!

Sama realizacja naszego materiału przebiegała bardzo nerwowo.

Byliśmy pierwszą "szybką i ciężką" kapelą w tym studio i Chris (główny realizator) miał duże problemy ze znalezieniem nam takiego brzmienia jakie byśmy porządali. Osobiscie grałem na elektronicznej perkusji, która być może byłaby przydatna w sesji jakiegoś zespołu country albo blues-ale napewno nie w przypadku zespołu death metal.....

Nagraliśmy cztery utwory-ale sam mix był tak niezadawalający, że musieliśmy go powtarzać w innym terminie. Brzmienie gitar, mixowane gary i chujowy vocal bez jakiegokolwiek efektu sprawiły że niestety nie mogliśmy upaść na kolana przed tą produkcją...Całe szczęście, że ogromna ilość

DAMNATION

ludzi doceniła naszą muzykę-bo to jest przecież najważniejsze!

Dziękuję im wszystkim!!!

D:Wydaje mi się że scena podziemia na pomorzu działa najprężniej w Trójmieście i okolicach-czy powstały w tej części Polski ostatnio jakies nowe kapele i ziny ?

W:Nie jestem do końca przekonany czy masz rację...Naprawdę mocno powatpiwam czy rzeczywiscie underground jest na pomorzu najbardziej silny w Trójmieście... Niby jest tu parę kapel,ale ja nie identyfikuje się z conajmniej połową z nich.Dla mnie scena jest silna wówczas gdy na danym obszarze oprócz licznej grupy totalnych,prawdziwych maniak i kilku niezłych zespołów i ziny jest również tzw.więź,zaangażowanie... Większość ludzi z Trójmiasta nie ma zielonego pojęcia o podziemiu, nikt prawie nie jeździ na koncerty.Naprawdę nie wielu zajmuje się pisaniem,słuchaniem muzyki. Jeśli chodzi o ziny to znam obecnie dwa może trzy,które poważnie egzystują,to chyba troszkę mało jak na prawie 2mln aglomerację. Koncerty w Trójmieście odbywają się bardzo rzadko,a jeśli już to z udziałem tych samych lokalnych "gwiazd".Wydaje mi się że należy obalić mit wielkiej brygady z Gdańska czy Gdyni,bo taka po prostu już od dawna nie istnieje!

Jest parę zespołów,które zasługują na wymienienie...CENOTAPH, EMPIRE,ANATHEMIZED,GHOST...Ale jeszcze raz powtarzam,że nie jestem przekonany czy Trójmiasto to taki "bastion podziemia na pomorzu".Osobiście uważam, że Szczecin jest od nas silniejszy,ale po co będę się narażał jakimś zawiązowym lokalnym patriotom...ha,ha,ha!!! Przy okazji pozdrowienia dla Wasyla z PISMO SWIETE'MAG,to jedyny człowiek z wielkiego Gdańska z którym rozmawiam o muzyce...

D:Który z utworów zawartych na "E.S."-podoba Ci się najbardziej?

W:Najbardziej cenie sobie utwór"REBORN AGAIN".Jest najświeższy i najbliższy temu co obecnie gramy.

D:Słyszałem że często jeździcie na koncerty do...Rumunii ha,ha!

W:Skąd o tym.wiesz?!?!To była totalna tajemnica!!!Mamy tam tysiące fanów-zreszta,ostatnio widziałem jakiegoś ~~XX~~ żebrzącego Rumuna w naszej koszulce..ha,ha!

D:Jak układa wam się życie koncertowe?

W:Graliśmy trochę koncertów, m.in. z:BETRAYER,PANDEMONIUM, DEAD INFECTION,SLASHING DEATH, DISFIGURED CORPSE(Czechy)?DISHED,GHOST,PREDICTION...(no i jeszcze ta w Rumunii-red.)

D:Powiedz coś bliższego o sobie i kumplach z kapeli?

W:Leszek-g.voc i ma 23 lata, długie włosy itotalną umiejętność gry na gitarze!Jest najlepszym gitarzystą death metalowym w naszym mieście!Oprócz grania w DAMNATION,pracuje i z tego względu pożyczka pieniądze ha,ha! Jest moim przyjacielem i nie wyobrażam sobie kapeli bez niego. Bart-g.20 lat-udziela się jeszcze w CENOTAPH.Pojętny uczeń Leszka,bardzo fajny,niekonfliktowy kumpel.Studjuje ekonomię i poświęca się graniu.Mieszka w Tczewie ale jak tak dalej pójdzie,bedzie się musiał przeprowadzić do Trójmiasta.Jego jedyny minus-zbyt krótkie jak na mój gust włosy ha,ha,ha.Ja-21 lat,bębny.Studjuje prawo.Kocham swoją kapelę i siebie samego ha,ha.

D:A co powiesz na temat seksualnego stylu bycia czarownic? ha,ha!

W:NO cóż...Za wyuzdanie seksualne palono w sredniowieczu na stosach!

DAMNATION

D: Jak będzie wyglądał Twój zespół za kilka lat?

W: Jeśli spojrzę optymistycznie to może nasza nowa tasma sciągnie na nas uwagę jakiejś wytwórni, która zapewni nam kolorową przyszłość- ha, ha, ha. Myślę, że na wszystko trzeba sobie zapracować. Wierzę że za 2, 3 lata nadal będziemy grać, jednocześnie rozwijając się jako muzycy... Może jakiś Lp?? Kto wie- chyba tylko ON...

D: Coś na koniec?

W: MEGANECROSUPERUNHOLY thanx za wywiad i support DAMNATION W BESTIAL'ZINE. Mam nadzieję, że maniacy którzy go przeczytają będą chcieli nas posłuchać. Demo "E.S." jeszcze można kupić (20 tys). Czekać na nasze nowe, drugie demo! Bądźcie mroczni!!!

DAMNATION
WAWRZYN CHYLINSKI
POWST. W-WY 79/3
81-712 SOPOT



Ten wywiad nie należy do najnowszych i najlepszych, a że zostało nam trochę wolnego miejsca w zinie postanowiliśmy go zamieścić/he he/.

1. Powiedz coś o swoim hobby.

- Jestem Jacob Hansen, gitarzysta i wokalista grupy Invocator. Lubię każdy gatunek muzyki, grać na gitarze i perkusji. To wszystko o moim hobby, które głównie związane jest z muzyką.

2. Wasze dotychczasowe osiągnięcia muzyczne?

- Do tej pory nagraliśmy dwie oficjalne demówki oraz I LP, no i graliśmy na licznych koncertach.

3. Kto pisze teksty i o czym one mówią?

- Per i ja piszemy teksty. Mamy wiele tych samych pomysłów więc nie sprzeczamy się co do muzyki, a mówią o depresji, czasami o własnych wydarzeniach. One dają dużo naszej muzyce.

4. Ile czasu poświęcacie na próby?

- Dwie godziny dziennie.

5. Ulubione grupy?

- Najlepsze grupy dla mnie to: Morbid Angel, Crimson Glory, Dark Angel, Psychotic Waltz, Incubus...

6. Czy znasz jakieś kapele z Polski?

- Tak, znam, ale tylko trzy. Są nimi Vader, Turbo i Hazael.

7. Twój ulubiony napój?

- Piwo, cola, kawa, dobra herbata itd.

8. Ideał kobiety?

- Hmm, nie wiem, może moja dziewczyna?

9. Corobiasz poza granicami?

- To co wszyscy. Oglądam telewizję, rozmawiam z ludźmi, pisze listy, czytam książki, jem, śpię, piję piwo.

10. Na zakończenie powiedz jakie są wasze plany na przyszłość?

- Robić tony nowych kawałków na nowy LP, który wkrótce będzie stworzony, no i grać więcej za granicą.



Grupa powstała na przełomie maja i czerwca 1992r. Głównymi inicjatorami pomysłu byli Krasnal i Fedra. Swą piekielną działalność rozpoczęli w MDK Katowice-Załęże w składzie: Fedra/voc./, Krecik/git./, Krasnal/git./, Raczek/bass/ i Knor/dr./ ud czasu powstania do stycznia '93 powstaje kilka kawałków i nagle basistę powołano do służby wojskowej. Z bólem serca /i głową, po pożegnalnej imprezie/ rozstali się z nim, a wkrótce do grupy zostaje zwerybowany nowy bassman Banan. W kwietniu tego samego roku zostaje nagrany reh. "Hell Street" z osmioma kawałkami+cover Paradise Lost "As I Die". Kapela zaczyna intensywnie koncertować, a ciepłe przyjęcie fanów rozpała ich do większej pracy. W grudniu Insanity dziękuje za współpracę Krasnalowi werbując nowego gitarzystę Jaja. W dniach 15-17 styczeń '94 kapela nagrywa kolejnego reha o lepszej jakości. Niestety nie jest on rozprowadzany gdyż od 23-30 stycznia Insanity spędza czas w studiu Decybel gdzie rejestrują swe debiutanckie demo "Hell's Streets", zawiera ono 7 kawałków+intro i outro. Obecnie grupa poszukuje wydawcy tego materiału oraz oczekuje propozycji koncertów. Wszelki kontakt oraz kasetę "Hell's Streets", która kosztuje 20 tys. możecie uzyskać pod adresem: WITOLD LAGODZINSKI
OBROKI 81/5
40-833 KATOWICE

MORTUUS - "A Mortui Excitare"

Mortuus pochodzi ze Słubic, a powstał pod koniec 1992 roku. Na samym koncie mają jedną kasety demo, którą to recenzje po jej wysłuchaniu zamieszczam poniżej.

Bez wątplenia Mortuus gra Thrash(Death na przeciętnym poziomie. Najbardziej razi mnie gra gitarzysty, choć pozostali członkowie grupy też powinni nad sobą popracować, no, ale to w końcu debiut. Myślę, że na nas tępną kasecię chłopaki pokazują na co ich stać. Na kasecie znalazło się 7-utworów ("Śpiewane" w j.polskim) + intro, dobra jakość.

Adres: KONECJU
SIENKIEWICZA 49/3
69-100 SŁUBICE

Paweł

KATATONIA - "Not Official"

Na kasety złożyło się 6-kawałków niezłej miłośki! Nie, nie, to nie żaden pojebany Grind czy coś w tym stylu. Katatonia gra coś na pograniczu Thrash(Death i naprawdę jest to zagrane bardzo dobrze! Dla mnie wszystko jest OK. - wokale, gitara, bas, perkusja, wszystko to gępa jak należy. Jedyną zastrzeżenie mam do wkładki - bardzo skromna, no, ale myślę, że na oficjalnym wydawnictwie będzie ona o wiele lepsza. Póki co piszcie do Tomka i zawiadajcie - "Not official" - naprawdę warto!

Paweł

CRUSADE MAG. nr. 1. (Gorlice)

Ten magazyn jest rewelacyjny! Pierwsze co się rzuci w oczy to zajebista grafika zapewne Janusz musiał się nieźle napocić, żeby stworzyć takie dzieło?! Poza b.dobry grafiką znajdziecie w nim dużo ciekawych wywiadów m.in. z: SPARAGMOS, INCEST, DOT, AZAZEL, NECROBIOSIS, SACRUM, NIGHT MAHE, DISHED, CHRIST'S FLESH. Oprócz tego biosy, recenzje demos, gigs, Beer Top, Krzyżówka oraz artykuły o polskiej scenie undergroundowej, zatytułowany "Rachunek sumienia". Całość to 60 stron, formatu A-4, b.dobre xerc. Zachęcam Was do nabycia tego pismka, bo warto!

Adres: JANUSZ NIEMASZYK
KRASINSKIEGO 13/5
38-300 GORLICE

Paweł

KOZI BOBEK ZINE nr 1.

Kolejny zine, który mi się podoba. Widać że Hubert włożył w ten 1 nr. wiele wysiłku i pracy. Na 52-stronach będziecie mogli przeczytać m.in. o: CRYPTIC TALES, RITUAL, ROTTING WAYS, ENGRAVED CATHARSIS, GHOST HAZEL, HANNIBAL CEREBRUM! Jeszcze jedno drogi czytelniku - jeśli jesteś fanem (o ile tacy są - ha ha) grupy IMMORTAL VISIONS to musisz mieć tego zina. Jest w nim t. totalny wiew z tą kapelą, który warto przeczytać. Polecam!

Adres: HUBERT OLEJARCYK
PL. WOLNOŚCI 3/3
23-400 BILGORAJ

Paweł

GENOTAPH - "Empire Of Sin"

Kapela już przedstawialiśmy w tym zinie. Czas więc opowiedzieć coś więcej o muzyce wykonywanej przez Genotaph - jest to Death Metal z odrobiną klimatu. Daje się odczuć wpływy Tiamat z czasów "The Astral Sleep". Szczególnie słychać to w utworze tytułowym. Poza tym bardzo oryginalne i kontrowersyjne intro + 6 totalnych kawałków poprzedzonych krótkimi intrami i na koniec jeszcze outro. Dla mnie jest to jeden z najlepszych materiałów 1993r. Bardzo gorąco polecam wam to demo! o GENOTAPH BART SZUDEK, RUTKOWSKIEGO 43d/2, 83-110 TCZEW

Daniel

THE OTHER SIDE - "The Other Side"

Kolejna kapela w naszych recenzjach, która zadbała o to by ich debiut wypadł jak najlepiej. Kaseta wydana przez zespół w miarę profesjonalnie - czarno-biała, drukowana wkładka, teksty, zdjęcie, nawet na wkładce umieszczony został hologram! Piraci zabijają muzykę - czyż nie? Muzykę jaką wykonuje zespół to Doom Metal z wpływami Paradise Lost z czasów "Gothic", no i jak na debiut to jest niezłe! Trochę razi mnie gra perkusisty i wokala mogłoby być lepszy, ale w sumie materiał jest O.K. Na taśmie znajdują się cztery utwory. Adres w numerze.

Paweł

R E V I E W S

CARRION OF TORRENT - "Promo 193"

Na tą kapełkę chciałbym żebyście zwrócili uwagę, może będzie o nich głośniejsi! Są młodzi, a już słychać, że ich umiejętności są niebyłe jakie. Na kasety złożyły się 3 utwory, /intro i outro/ melodyjnego Death/Doom. Myślę, że niedługo C.O.T. dołączy do czołówki naszego undergroundu. Polecam! Adres...

Paweł

EPILEPSY - "Sad Remembrances"

Dobry grindowy materiał wykonany i nagrany w profesjonalny sposób. Niebyło by w tym nic dziwnego, gdyby nie ta klasyczna gitara! Tak, tak, chłopaki wprowadzili do tego trochę skostniałego gatunku gitarę klasyczną i efekt jest naprawdę zajebisty! Myślę, że warto wrócić uwagę na tą pozycję, bo nie jest to typowa młuczka jaka prezentują niektóre kapele tego gatunku i wysłać 16 tys na adres Tomka, który jest w numerze.

Daniel

DAMNATION - "Everlasting Sickness"

Dekonsnia Damnation escydują w klimat Death/Grind. Niestety nie mogą zbyt wiele dobrego napisać o tej produkcji. Bardzo słaba jakość nagrania, co bardzo wpływa na odbiór tego materiału. Myślę, że drugie demo będzie o nibo lepsze od tego, bo stąd tych koleśki na dużej więcej i pestarają się o lepsze studio. Adres...

Daniel

R E V I E W S

S.W.E.I.V.E.R.

SAMEONE - "Sameone"
Kaseta profesjonalnie wydana-kolorowa, rozkładana wkładka, teksty, zdjęcie zespołu itp. Jeśli chodzi o muzykę to jest ona bardzo fajna, grana w średnim i wolnym tempie. Jednak przede wszystkim na kolana rzuca klimat jaki panuje na "Sameone"-to naprawdę coś wielkiego, niepowtarzalnego! Dla zwiększenia tego klimatu zostały użyte klawisze, akustyczne gitary, wioliny i kobiece wokale! Prostu trzeba to mieć!!! Kasetę możecie mieć wysyłając 32 tys. na adres promotora C.O.S. Oto adres:
ŁUKASZ KAWĘCKI
REYMONTA 40/8
40-038 KATOWICE

Paweł

THIRST - "Darkness..."

Kaseta grupy Thirst zaczyna się bardzo nastrojowym intrem. Jak mnie informował Occulta, intro zapożyczyl od pewnej pani, która się zwie Enya. Jednak muzyka już nie jest tak nastrojowa jak intro. Thirst wykonuje Black Metal z dużymi wpływami Dark Throne czy Bathery /old/. Utwór tytułowy zaczyna się znanymi mi riffami. Tak! Te riffy pochodzą z jednego z utworów grupy Pan-Thy-Monium. W sumie na kasecie znalazło się sześć błaznierczych kawałków + intro i outro. Dodam jeszcze, że kasetę wydał Hush Prom. Adres w numerze.

Paweł

DISASTER - "The way Of Disaster"

Kaseta rozpoczyna się intrem, zaraz po nim trochę nudny numer "The way Of Disaster", lecz po nim trzy następne kawałki to coś bardzo fajnego, szybkiego, powiedziałbym bardzo thrashowego. Chłopaki z Disaster szfladkowanie pozostawili słuchaczom, a w/g mnie grana przez nich muzyka to bez wątpienia Thrash Metal! Ogólnie na kasecie znalazło się 8 utworów-intro. Poza tym kaseta jest bardzo starannie wydana-rozkładana wkładka, zdjęcie, teksty, no i była nagrywana w studio więc o jakości możecie być pewni. Polecam! Adres w numerze.

Paweł

CEZURION - "Zrodzeni z grzechu"

Dużo o tej kasecie nie mogę napisać ponieważ jest kiepsko nagrana. Na kasecie znalazły się cztery utwory (intro-outro+cover Deici de "Lunatic of God Creation". Na pochwałę zasługuje intro (może trochę za długie -4min.), ale naprawdę mi się podoba. Dodam jeszcze, że zespół wykonuje Death, a teksty "śpiewane" są po polsku.

Paweł

NECROLUST - "XII Faces Of Evil"

Na kasete złożono się aż 12 pięknymi kawałkami-epilog i prolog. Muzykę jaką wykonuje Necrolust to ciężki Black Metal z częstymi zmianami tempa. Czy to wystarcza by zachęcić was do kupna tej kasety? Dodam jeszcze, że kaseta trwa 40 min. i jest dobrze nagrana, no i kosztuje tylko 20 tys. Adres...

Paweł

CHRIST AGONY - "Unholyunion"

nareszcie jest! Pod koniec '93 r. Carnage wydało następcę "Epitaph Of Christ" - "Unholyunion". Muzyka zawarta w czterech oddzielnych hymnach aż kipi od błaznierczych Black Metalowych dźwięków! Ci którzy spodziewali się kontynuacji schematów z "Epitaph..." będą mocno zawiedzeni ponieważ Cezar i spółka stwaczyli moim zdaniem całkiem coś innego, coś świeżego, coś nowego! Tege nie można opisać, tylko czym prędzej pobiedz do sklepu muzycznego kupić i posłuchać! A więc nie będę was już dłużej zatrzymywał, szmaj w rączki i gnać przedtutko po "Unholyunion".
Daniel

CLANDESTINE - "Clandestine"

Zespół powstał w styczniu '93. Muzyka jaką prezentuje na swoim debiutanckim demo to dość prosto zagrany Death Metal, lecz to nie oznacza, że co gra Clandestine jest chujowe. Wręcz przeciwnie, jest to dobra produkcja, na którą powinniście zwrócić uwagę. Oprócz tego Clandestine jest kolejnym zespołem, gdzie wokale "śpiewane" w języku polskim. Co to oznacza? Nie wiem, być może nieznaną mi języka angielskiego.

Jednakże z przyjemnością polecam Wam tę kasetę, na której znalazły się 4 utwory.
Adres: SEBASTIAN GALDA
BOH, WRZEŚNIA 27/10
72-600 ŚWINKOWSCIE

Paweł

GRANTHORPE - "Murder"

Tutaj doczynnicie muzy z Death Metalem zagrnyma na przyzwolitym poziomie. Jedynie co razi na tej kasecie to kiepskie brzmienie, może jest to wina braku basisty w zespole? Poza tym wszystkie jest O.K. Na kasecie znalazło się 7 utworów + intro, w tym odbiegający od reszty utwor "Recececo". Warto mieć tę demo! Adres w numerze.

Paweł

GRANTHORPE - "...Not Long Before The End..."

To jedna z gorszych pozycji jakie ostatnio slyszalem. Na kasecie znalazło się 6 utworów /w tym cover Celtic Frost/ na dodatek bardzo nudnych. Naprawdę ta kaseta /a raczej to co jest na niej nagrane/ to wielkie gówno! Szkoda kasy! Sama kaseta jest starannie wydana-drukowana wkładka, dobra jakość nagrania lecz to nie zmienia faktu, że ich muzyka to dno! Jeżeli chcecie te piszcie, adres w numerze.

Paweł

MURGUNSTRUM - "Salvation"

Ciekaw jestem czy wielu z Was slyszalo o tej kapelce? Nie?! A szkoda, bo warto poznać się z ich debiutem! MURGUNSTRUM jest jednym z wielu grających Death Metal, lecz w ich muzyce jest coś co przyciąga słuchacza i slycha się tego z przyjemnością. Na kasete zlozyly się cztery utwory (intro-outro), w których oprócz podstawowych instrumentów, zostały również użyte klawisze. Warto mieć!

Paweł

S.W.E.I.V.E.R.

DEATH CHRIS & COMMUNE

- # 1 CTHONIUM > THE FINAL CONGREGATION / GRECJA / DEMO '93. GRATKA DLA ZWOLNIKÓW BLACK STYLU : BEHERIT ; BESTIAL SUMMONING ; LEGION OF DOOM ;
!!! VIOLENT BLACK METAL !!! CENA - 25000 zł.
- # 2 ARCHGOAT > ANGELCUNT : TALES... < 12" Ep. > JESUS SPAWN < DEMO '92 . DWIE POZYCJE NA JEDNE KASECIE . 12 UTWORÓW PRAWDZIWIE AGRESYWNEJ MUZYKI .
!!! SPIRITUAL / RITUAL BLACK METAL !!! CENA - 25000 zł.
- # 3 MUSSORGSKI > THE UNHOLY STORIES < / POLSKA / PROMO '93 . MATERIAŁ TEN PREZENTUJE NOWE OBLCIE ZESPOŁU . 60 min. (14 kawałków) - TO TŁUMACZY CENĘ TAŚMY .
!!! BLACK - DOOM - INDUSTRIAL !!! POLECAM CENA - 30000 zł.
- # 4 ABIGAIL > DEMO I < / JAPONIA / CENA - 25000 zł.
> BLASPHEMY NIGHT < DEMO '93 CENA - 25000 zł.
LEGENDA JAPONSKIEGO BLACK METAL-u . KAŻDA Z KASET ZAWIERA 4 UTWOR/ ŻYWIŁOWEJ BLACK METAL-u Z NUTĄ EGZOTYKI . !!! DARKEST BLACK METAL !!!
- # 5 FUNERAL ORATION > COME HERE WITH US < / ITALIA / DEMO '90. STARE ALA JARE . SZYBKI DEATH M Z NIEMIŁOSIERNYM VOCALEM . CENA - 25000 zł.
> DOMINE AMORTE...LIBERA ME < DEMO '91 - COŚ DLA WIELECIELI : IMMOLATION ;
BESTIAL ; IMPERATOR . DRUGIE UDERZENIE WŁOSKIEJ HORDY . CENA - 25000 zł.
< OBA DEMO NA JEDNEJ KASECIE - 30000 zł. * !!! FAST SATANIC DEATH METAL !!!
- # 6 UNPURE > DEMO II '93 < / SZWECJA / DEMO '93 CENA - 25000 zł.
NAPEWNO ICH PAMIĘTACIE Z DEBIUTANCKIEGO > DEMO I < !!! VIOLENT BLACK METAL !!!
- # 7 BEHEMOTH > THE RETURN OF THE NORTHERN MOON < / POLSKA / DEMO '93
!!! PAGAN BLACK METAL !!! CENA - 28000 zł. PAGAN REC.
- # 8 CRUCIFIER > UNPAPELLED MAJESTY < / USA / DEMO '93 . BRUTALNY BLACK / DEATH METAL
!!! SODOMY OF ANGELS !!! CENA - 30000 zł. PAGAN REC.

W cenę kaset wliczona jest przesyłka (list polecony = 8000 zł.)
Popierajcie tylko OFICJALNYCH i UCZCIWYCH dystrybutorów.

ZAPOWIEDZI (przedślubne) :

TWILIGHT > VALLEYS OF THE BURNING ... < /GRECJA/ DEMO '93 BM
FUNERAL WINDS > LA MAJESTE INFERNABLE < /HOLANDIA/ DEMO '93 BM Pagan REC.
MARTYRIUM > ARCANUM DE VIRA DEULTI /WROCV/ DEMO '93 BM
INVERTED PENTAGRAM > DEMO I < BM
CRUCIFIER > DEMO '94 < /USA/ DEMO '94 DM/BM Pagan REC.
MOONSPELL > ANNO SATANE < /PORTUGALIA / DEMO '93 BM
DECORVAH > COSMOS SILENCE < /FINLANDIA/ DEMO '93 D
CENOTAPH > DEMONSTRATERIA < / ITALIA / DEMO II DM



I napewno coś jeszcze ...

Pieniadze, propozycje, kasety, wysyłajcie na adresy :

Ślusarz Witek
ul. Koszyka 30/19
45-076 OPOLE

Ślusarz Witek
ul. Waryńskiego 31/26
45-666 Opole 1

copy: 15

TERMIN REALIZACJI MAX. 2 TYGODNIE



ALEX - GUIT



KRZYSIEK - DR



JACEK - GUIT



MATEUSZ - VOC



KRZYSIEK - BASS

SAMHAIN to młoda kapela pochodząca z Krakowa. Więcej dowiecie się z wywiadu z Mateuszem, który przeprowadził Paweł.

1. Na początek nieśmiertelne pytanie. Czy mogłobyś przybliżyć historię zespołu?

- Deszczowa jesień i wiatry mroźnej zimy obudziły z letargu dusze wybrańców. Powstały dwa Death/Doom'owe bandy ON THE BURIAL i LEGION później NECRONOMICAL EXMORTIS. Gdy przyszła odwilż obie grupy pochłonął chaos. Dopiero wiosną '93 wskrzesiła umarłych i w maju powstał SAMHAIN w składzie:

2. Wasze dotychczasowe dokonania?

- Przez kilka miesięcy prób powstał materiał utrzymany w klimatach Death/Doom. Przed wakacjami nagraliśmy reha, ale nic z tego nie wyszło - jest za słaby żeby go rozpowszechnić.

3. Kilka słów o waszych inspiracjach.

- Myślę, że robimy dużo od siebie, ale czerpiemy z Death/Doom, cały czas się rozwijamy. Kapele do których możemy porównać naszą muzykę/oczywiście jeżeli chodzi o styl/to MORDOR, THERON, SADNESS, PARADISE LOST etc.

4. Czym opowiadają wasze teksty?

- Wyobraź sobie krainę z przeszłości i przyszłości jednocześnie, krainę mrozu, marzeń i cierpienia, gdzie człowiek

tęskni za archaicznymi kultami, czci Naturę, pali stosy z chrześcijańskimi kapłanami. Wyobraź sobie piękne altany wśród kwiatów śmierć, film którym jest życie.

5. Czy chcielibyście zagrać na Metalmanii?

- Nie wiem.

6. Powiedz coś bliższego o sobie i kumplach z kapeli.

- wszyscy uczymy się. Ja i Alex w tym roku zdajemy maturę. Oprócz tego kochamy muzykę, a tak o każdym z osobna to: Jacek - uwielbia długowłose blondynki, ceni GRAVE za brutalność, DEATH za technikę, PARADISE LOST i ANATHEM'ę za klimaty. Alex - gustuje w rudzielcach/oczywiście tych farbowanych/słucha ACID DRINKERS? DEEP PURPLE, BLACK SABBATH, skąpy do ekstremalnych granic niemoralności/ha ha/. Krzysiek B. - rockman, oprócz mnie pisze teksty w kapeli, dobra dusza. Krzysiek K maniak Death/Doom, zajmuje się sprawami kapeli, o sobie nic tutaj nie wspomnę - mam na to cały wywiad.

7. O czym tak po cichu marzysz najbardziej?

- Nagrać płytę, wydać książkę, zagrać w sztuce, zrobić film. Zrealizować to wszystko na raz lub z osobna.

8. Jak sądzisz, co mogłoby być powodem wzrostu zainteresowania w ostatnich latach Death M.?



-Muzyka młodzieżowa zawsze dążyła w kierunku agresywności, ciężkości, brutalności. Rock, Punk, Heavy, Thrash, Death etapy brutalności skończyły się i wszyscy zatrzymali się na tym ostatnim, który ewoluje we wszystkich kierunkach Brutal, Doom, Industrial, Techno, nie wspominam tu o Black, który powstał jeszcze przed Thrash Metalem.

9. Jak wyobrażasz sobie dalszy rozwój tej muzyki i jaki kształt może ona przybrać w najbliższych latach?

-Z klasycznego Death Metalu zostaną tylko najwięksi jak DEATH MORBID ANGEL, Black i Doom Metal ciągle się rozwija i zapewne powstaną gatunki zmontowane z różnych stylów np: Industrial-Grind-Black, Funky-Techno-Death i tym podobne dziwolągi.

10. Czy uważasz, że istnieje życie po śmierci?

-Nie. Nie wierzę też w bogów i nieśmiertelność duszy. Ciało i dusza umierają razem, tak samo jak rodzą się.

11. Twoje ulubione kapelki z kraju

-VADER, IMPERATOR, KAT, BETRAYER, VIOLENT DIRGE, MORDOR. Czekam na rozwój Black Metalu i myślę, że nie skończy się na GRAVELAND i TARANIS. Z grup niemetalowych najbardziej cenię CLOSTERKELLER.

12. Coś o krakowskiej scenie?

-Najbardziej znane kapele to: HELLIAS, WILDER oprócz tego działają tu jeszcze C.O.S., JADS, DEATH SEA, HOLY DEATH, FUNERAL VISION.

13. Najbliższe plany na przyszłość

-Nagrać demo, zdać maturę...

14. Coś na zakończenie?

-"Męskie genikalia to małe twarze tworzące trójce złodziei z Chrystusów Ojców, synów i duchów"

- J.D. Morrison



DEATH DOOM
DEATH

WRITE TO:

NATEUSZ KASIK
05. DYNIZJONU 383 8/3
31-857
KRAKÓW



ARCHGOAT/Arcykoziół/-Kapela stosunkowo mało znana, a dla wielu wogóle. Historię tej grupy najkrócej można przedstawić tak: Powstali wiosną '90, założycielami są jej obecni członkowie: Ritual B Utcherer/git/, Lord Angelslayer/bass, voc/, Blood Desecrator/dr/. Przez półtora roku poszukiwali drugiego gitarzysty lecz żaden nie okazał się gościem z jajami... Na początku '92 nagrali debiut-demo "Jesus Spawn", zawartość tej kasety to 5 utworów Spiritual/Ritual Black Metalu nie takiego do jakiego przyzwyczaili nas kapele norweskie, greckie czy szwajcarskie. W muzyce Archgoat nie ma miejsca i czasu na klimaty, techniczne zagrywki czy bzdetne solówki. Od początku do końca energiczny i bezkompromisowy Black Metal!!! który można postawić w jednej lidze z Blasphemy, Impaled Nazarene czy Beherit. Demo "Jesus Spawn" było przeznaczone wyłącznie dla zines i wytwórni. Zaowocowało to podpisaniem kontraktu z Necropolis Rec./usa/-ta, która wydała Beherit

CD II. Necropolis Rec. wydali 12" Ep Archgoat z 7 utworami w w/w "klimacie. Pod koniec '93 miał ukazać się split LP Archgoat/Barathrum lecz nic z tego nie wyszło. Szkoda, bo mam ten materiał i jest doskonały. W lecie '94 ukaże się /oby/ debiutancki CD. Archgoat zaistniał na koncertach z: Amorphis, Demigod, Deceiver, Fleshcrawl. Obecnie chłopcy są w wojsku i w związku z tym dołączyli do Black Metal Skin Heads /Salve Kai!/. Po wszelkie materiały promocyjne piszcie na adres Dead Christ Commune z Opola, która wydała oficjalnie tylko w Polsce 12" Ep i demo finów na jednej kasecie.



GOD

LULLABY/Brazylia/-Chyba nikogo nie obchodzi gdzie i kiedy powstał ten band. Ważne jest, że na początku tworzyli go trzy cipy /czytać dziewczyny/. W tym składzie nagrały dwa dema, a trzecie "Hell Metal" nagrała nowa ekipa w skład której weszła Lullaby i nikomu nie znani muzycy- może sesyjni? Sama Lullaby obsługuje gitarę i wokale. Ostatnia pozycja brazylijki jest 12" Ep z pięcioma utworami powiedzmy Black Metalu. Wspomniana pozycja ukazała się w 1993r. nakładem Wild Rags Rec./starego złodzieja nawiasem mówiąc/. Odnosnie samej muzyki, jest ona zajebiście prosta, żeby nie powiedzieć prymitywna!!! Wielu ludzi ma nagrane Lullaby bo jest...kobieta i do tego z Brazylii

lecz muzyka jest bardzo przeciętna owszem czasami zdarza mi się sięgnąć po Lullaby...lecz najczęściej po jej zdjęcie...JEST ZAJEBISTA!!! Każdy normalny facet bez (poprow) "zapakowałby jej cygarko" o każdej porze dnia i nocy!!! Jeszcze jedno czytałem kilka views z panią "diablicą"-takie tempe wypowiedzi i światopoglądy, że głowa boli/np. "...jestem kobietą, lecz mój głos należy do Lucyfera..."/. Piszcie do niej...po fotki-POLECAM!!!

c/o LULLABY
AV. DO ESTADO No.2854
APTO.123 O-CENTRO
SAO PAULO CEPO 01027
S.P. BRASIL

GOD



Nie chce mi się pisać biografii IMMORTAL VISIONS ponieważ chyba każdy z was zetknął się już z tą kapelką i jakieś tam informacje o niej posiada, więc przejdźmy do wywiadu z Tomkiem, który przeprowadził Paweł.

1. Patrząc na wasze zdjęcie wydaje mi się, że jesteście bardzo młodzi. Powiedz po ile macie lat?
-Faktycznie, starzy to jeszcze nie jesteśmy, ale czy bardzo młodzi? Oj, chyba już nie. Do rzeczy: Biczus 17, Sergiej 17, Balbin 18, Micula 18/to ja/, Ketres 19.
2. Zareklamuj wasze jedyne demo /jakdo tej pory oczywiście/ "Aquaritia".
-Materiał ten zarejestrowaliśmy w marcu '93 w zaimprovizowanym studio. Znalazło się na nim 7 utworów muzyki ciężkiej, brutalnej, przyprawionej brutalnym woicem i delikatnymi klawiszami. Kasetą zaopatrzoną jest w bardzo starannie wykonaną wkładkę, na papierze kredowym. Jeżeli jeszcze kogoś interesuje ten materiał niech śle 20 tys. na mój adres.
3. Kilka słów o zespołach, które was inspirują i co twoim zdaniem jest najbardziej wartościowe w ich muzyce?
-Nie wiem czy inspirują nas jakieś zespoły, jeżeli tak to w niewielkim stopniu. Kapele których słucham najczęściej to: At The Gates, Dark Tranouility, PanThy-Monium, Therion, My Dying bride itp. Co cenię w ich muzyce? Orginalność, specyficzny i niepowtarzalny klimat, umiejętności.
4. Może kilka słów o tekstach?
-Wszystkie teksty pisze nasz wokalista Piotrek. Zawiera on w nich swoje osobiste odczucia i spostrzeżenia.
5. Wiele polskich grup ma kłopoty ze sprzętem i miejscem na próby. Jak jest z tym u was i jak sobie radzicie?

-Tak, to prawda nas też nie omijają tego typu kłopoty. Ze sprzętem nie jest najlepiej, ale jest to nasz własny sprzęt a to już jest podstawa. Gorzej jest z miejscem na próby. Od początku lokal zmienialiśmy już chyba 5 razy. Teraz wynajmujemy salę w szkole podstawowej i musimy płacić co miesiąc 500 tys. ale czego nie robi się dla grania.

6. Powiedz co rozumiesz przez termin satanizm i czy widzisz w tym jakieś pozytywne wartości?

-Satanizm to wg mnie wiara w siebie, pozwala człowiekowi kierować się własnym rozumem, dlatego jest to filozofia dla ludzi odpowiedzialnych. Niektórzy traktują to jak odwrócenie chrześcijaństwa i wtedy wychodzą z tego bardzo głupie rzeczy.



7. A co sądzisz o zespołach typu Blasphemy czy Profanatica?

-Nie słucham tych zespołów.

8. Zadaj sobie pytanie i odpowiedz na nie.

-Twoje marzenia? -Moje!

9. Plany na przyszłość?

-Ukończyć pracę nad nowym materiałem, profesjonalnie go nagrać i wydać. Grać dużo koncertów, żyć długo i szczęśliwie.

10. Coś na koniec?

-Dzięki Paweł za ciekawe pytania i czas, który nam poświęciłeś /nie ma sprawy-red./. Pozdrawiam wszystkich czytelników Bestiala, słuchajcie Immortal Visinns, zapraszajcie nas na koncerty.

STAY IMMORTAL!!!

c/o KULIŃSKI TOMASZ

KRASICKIEGO 56/43

23-400 BIŁGORAJ

ATTOMICA

DISTURBING THE NOISE

With 6 years on the road the noise makers from Sao Jose dos Campos (SP-Brasil) are now releasing their third album entitled "Disturbing the Noise". The album is the faster and heavier work of the band and has as main theme a fiction of violence, murders and psychopaths, similar as some motion pictures of this kind.

The album is being considered the best ATTOMICA album ever produced, with thirty minutes of death/thrash/splatter metal.

ATTOMICA is:

Fábio Moreira - Vocals
João Paulo - Guitars
João Marcio - Guitars
André Rod - Bass
Mário Sanefuji - Drums

ATTOMICA Discography:

ATTOMICA 1988
Limits of Insanity - 1989
Disturbing the Noise - 1992



ATTOMICA - "Disturbing the Noise" is a release of COGUMELO PRODUÇÕES



AV. AUGUSTO DE LIMA, 329
FOFIE (031) 226 7654
FAX 00 55 31 224 9828 - BH - MG
CEP 30 150 - BRASIL

Contacts:

Caixa Postal: 444
Sao José dos Campos - SP
CEP: 12200 - BRASIL
Tele. Fax: (0123) 29.25.63